

PRENUMERATA W KRAJU. **Cena**
Miesięczna zł. 2.50
Kwartalna zł. 7.-
Roczna zł. 28.- **10**
PRENUMERATA MIES. **groszy**
ZA GRANICĄ:
Czechosłowacja . . zł. 2.50
i Węgry zł. 2.50
Do wszystkich in-
nych krajów . . zł. 5.-
ADRES: „WIEK NOWY”, LWÓW, SOKOŁA 4.
Telefony: Nacz. Redaktora 235-70, Redakcji
200-16, Kantoru 226-77, Administracji 279-80.
Konto przekazów rozrach.: Nr. 18, Lwów 1.
Konto P. K. O. „S. A. Prasa Nowa” Nr. 500.090.

Należytość pocztowa opłacona gotówką.

Wydanie A B C D

POPULARNY DZIENNIK ILUSTROWANY

WYCHODZI WE LWOWIE KAŻDEGO DNIA POWSZEDNIEGO.

Ostatnie przygotowania Włoch i Niemiec do koncentrycznego ataku na Francję.

RZYM. (PAT.) Agencja Stefani donosi, że wydane zostało zarządzenie, powołujące na dzień 1 lutego 60.000 z rocznika 1901 r. na ćwiczenia.

WARSZAWA. (Tel.) Z Londynu donosi:

„Evening Standard” donosi, że 2 dywizje niemieckie, które zostały skoncentrowane niedawno w okolicy Villach na granicy włoskiej, należały do t. zw. korpusu kolonialnego i były wyekwipowane w pełny rynsztunek kolonialny. Podobno miały one być wysłane do Triestu.

RZYM. (PAT.) „Giornale d'Italia”, omawiając pogłoski o rzekomym zamiarze Francji zajęcia Minorki lub hiszpańskiego Maroka, twierdzi, że okupacja ta oznaczałaby 1) niesprowokowaną akcję agresji Francji wobec terytorium hiszpańskiego, 2) jawną interwencję Francji w Hiszpanii, na co Włochy nie mogłyby patrzeć obojętnie, 3) nowe pogwałcenie śródziemnomorskiego status quo, na co Włochy nie mogłyby odpowiedzieć milczeniem.

WARSZAWA. (Telef.) W niedługim czasie

zbiórka się 3 najważniejsze organizacje w życiu Włoch faszystowskich. Dnia 20 bm. odbędzie się w pałacu Littorio posiedzenie rady głównej partii faszystowskiej. Dnia 4 lutego obradować będzie w pałacu Weneckim wielka rada faszystowska, zaś 6 lutego zберze się wielka rada obrony państwa.

Program obrad wszystkich trzech organizacji nie jest ogłoszony ani znany, niemniej wydaje się rzecz niwytłpiwa, że w czasie tych posiedzeń zapadną decydujące postanowienia w dziedzinie włoskiej polityki zagranicznej.

WARSZAWA. (Telef.) W sferach dyplomatycznych

uważa się ostatnie zarządzenia włoskie w dziedzinie wojskowej, jako niezwykle silny nacisk na Francję. Podobnie dzisiejszy komunikat urzędowej „Informazione Diplomatica” posiada charakter nacisku na Francję.

W komunikacie tym zwraca uwagę dwa momenty: 1) zapewnienie, że oddziały legionistów włoskich, zbliżające się ku Pirenejom, nie stanowią niebezpieczeństwa dla Francji, a obawy Paryża w tym względzie są nieuzasadnione

2) Podkreślenie, że próby opanowania przez Francję Minorki lub innych posiadłości hiszpańskich, stanowiłoby dla Włoch casus belli. Słowa te nie są dosłownie użyte w komunikacie, ale wynikają zarówno z jego treści, jak i tonu dzisiejszej prasy.

RZYM. (PAT.) „Stampa” omawiając w korespondencji z Londynu wiadomości, podane przez „Corriere Padano” o bliskiej wizycie min. Ciano w Berlinie, pisze, iż wiadomość ta jest uzasadniona. Dziennik potwierdza również doniesienia, że wizyta min. Ciano w Berlinie stanie się okazją do zmanifestowania solidarności niemieckich i włoskich rewindykacji kolonialnych.

BERLIN (PAT.) Z kół politycznych do nosza, że posiedzenie Reichstagu zwołane zostało na godz. 8.30 w dniu 30 stycznia. Będzie to pierwsze konstytucyjne posiedzenie po wyborach z 10 kwietnia 1938. Szcze-

gólne znaczenie tego posiedzenia podkreśla ją w kołach politycznych, leży w tym, że po raz pierwszy wezmą udział w obradach Reichstagu posłowie z Marchii Wschodniej (byłej Austrii) i z okręgu sudeckiego. Na perzadku dziennym znajduje się m. in. przemówienie kanclerza Rzeszy.

stawę już rozpoczęto. Samoloty te rozwijają fantastyczną szybkość do 925 km. na godzinę.

PARYŻ. (PAT.) Agencja Havasa komunikuje: W dzienniku oficjalnym ukazało się rozporządzenie, iż młodzi ludzie, urodzeni w listopadzie 1918 r., zostaną wcieleni do szeregów w kwietniu br., zamiast w listopadzie.

FUTRA BRACIA ROTH i Sp. Lwów

obecnie: LEGIONÓW 11 l. p. (nad sklepem Salamandra)

BERLIN (PAT.) Niemieckie Biuro Informacyjne komunikuje, że kanclerz Hitler w charakterze naczelnego wodza sił zbrojnych Rzeszy przyjął wczoraj w nowym gmachu kancelarii Rzeszy wyższych dowódców armii, marynarki i lotnictwa, do których wygłosił przemówienie.

PARYŻ. (PAT.) Pod przewodnictwem premiera Daladiera zebrał się wczoraj po południu w gmachu ministerstwa wojny stały komitet obrony narodowej. W posiedzeniu wzięli udział ministrowie marynarki i lotnictwa, szef sztabu generalnego gen. Gamelin, szef sztabu lotnictwa gen. Vuillemin i szef sztabu marynarki wojennej admirał Darlan.

WARSZAWA. (r. — tel.) Według informacji z Waszyngtonu, toczą się tam rokowania o zakupienie przez rząd francuski 600 samolotów wojskowych różnych typów za 36 milionów dolarów. Jak dotąd, Francja zakupiła 100 posągów Curtissa, których do-

PARYŻ. (PAT.) Prasa paryska, która w porównaniu z prasą londyńską zapatrywała się do ostatnich dni bardziej optymistycznie co do dalszego rozwoju kontrowersji francusko-włoskiej, obecnie zaczyna nabierać tonu niepokoju.

Niepokój wywołało w pierwszym rzędzie potwierdzenie wiadomości o powołaniu rezerwistów włoskich na ćwiczenia, jak również pogłoski, pochodzące z tajemniczych źródeł na temat rzekomych ruchów wojsk włoskich oraz pomocy wojskowej Niemiec dla Włoch.

Największe jednak wrażenie wywołała informacja, zapowiadająca wyjazd min. Ciano do Berlina i udział włoskiego ministra spraw zagranicznych w uroczystym posiedzeniu Reichstagu w dniu 30 stycznia. Fakt ten kołom politycznym Paryża dał do myślenia, iż posiedzenie Reichstagu może stać się uroczystym potwierdzeniem solidarności poli-

tycznej między Rzymem a Berlinem. Prasa paryska, rejestrującą uważnie każdy pozytywny dla Francji głos prasy niemieckiej, dotychczas raczej wyrażała wątpliwość co do całkowitej jednomyślności między Rzymem a Berlinem w sprawach polityki śródziemnomorskiej.

Na tle pesymistycznych poglądów coraz większe i specjalnie akcentowane nadzieje budzą informacje o rozmowach francusko-niemieckich, prowadzonych przez min. Bonnet. Na temat rozmów tych zachowywana jest w kołach francuskich całkowita dyskrecja. Koła, zbliżone do Quai d'Orsay, wykazują tylko, iż utrzymywanie przez Niemcy rewindykacji włoskich stałoby w sprzeczności z deklaracją Bonnet — Ribbentrop z 6 grudnia i liczą, iż wymiana opinii między Paryżem a Berlinem w tym momencie mogłaby może wpłynąć uspokajająco na atmosferę polityczną w Rzymie.

WARSZAWA. (r. — telef.). Podobnie jak w sierpniu, na miesiąc przed Monachium, Niemcy zmobilizowali rezerwistów, tak obecnie Włochy według oficjalnych doniesień powołały pod broń 60.000 rezerwistów i skoncentrowały 3 dywizje w Genui. Gdy prasa włoska grozi użyciem tych sił, jeśli Francja zdecydowała się na jakąkolwiek interwencję w Hiszpanii,

to według „Manchester Guardian” przybyło znowu do Kadzusu 5 włoskich parowców z ładunkiem czołgów, armat i amunicji. Materiał ten szybko wyładowano i pospiesznie wysłano na front kataloński. Włoskie parowce transportowe eskortowane były przez 11 okrętów wojennych.

Pisma francuskie starają się zbagatelizować żądania włoskie, uważając, że lepiej zgodzić się na włoskie żądania pocichu, niż odgrażać się buńczucznie a potem zgodzić się na wszystko za pośrednictwem Chamberlaina jako „anioła pokoju”.

Ze Chamberlain myśli znów o akcji w rodzaju Monachium, o tym świadczy pewien znamieny szczegół. Oto w sobotę, a więc na 48 godzin przed mową poniedziałkową Hitlera, premier Wielkiej Brytanii wygłosił ma w Birmingham mowę, która stanowić będzie „ostre ostrzeżenie europejskich podlegaczy do wojny”. Tak przynajmniej pisze prasa, stojąca po stronie Chamberlaina.

Omawiając to „Kurier Warszawski” zaznacza: „Przypomina to ludzko katastrofalną taktykę polityków angielskich w ciągu roku ubiegłego, którzy przed każdym przemówieniem publicznym kanclerza niemieckiego występowali z t. zw. „ostrymi ostrzeżeniami” i szczęśliwie doprowadzili do umowy monachijskiej”.

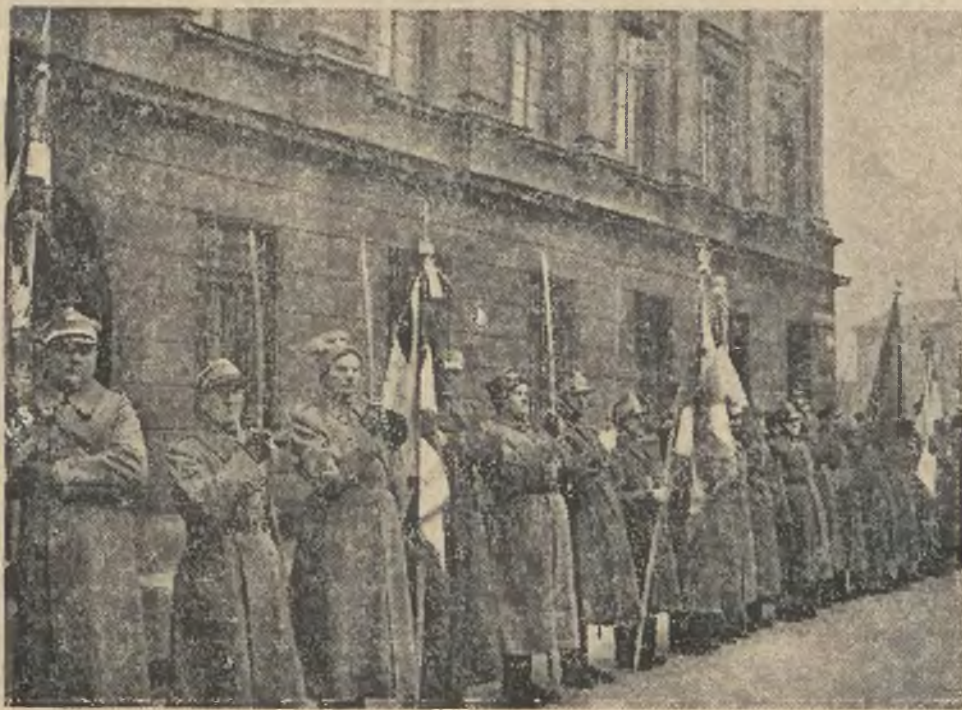
LONDYN. (PAT.) Gabinet brytyjski odbył wczoraj 8-godzinny naradę.

Tematem obrad posiedzenia gabinetu były zarówno sprawy, związane ze wznowieniem sesji parlamentarnej w nadchodzącym wtorek, jak również sprawy związane z obroną narodową i aktualne zagadnienia międzynarodowe.

Wedle wiadomości z kół poinformowanych, omawiano sprawy niemieckich postulatów kolonialnych, w związku z zapowiedzianą na 30 bm. mową kanclerza Hitlera w Reichstagu oraz sytuacją w Hiszpanii i na morzu Śródziemnym, wobec oczekiwanego zajęcia Barcelony przez wojska gen. Franco.

WARSZAWA (r. — telef.) Ambasador polski w Londynie Racyński odbył rozmowę z min. Halifaxem, a ambasador Winiawa-Długoszewski w Rzymie odbył konferencję z min. Ciano.

20-ta rocznica powstania wielkopolskiego.



Delegacja Powstańców Wielkopolskich ze sztandarami przy grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie, w czasie uroczystości uczczenia 20-tej rocznicy powstania wielkopolskiego.

Stołeczne facecje.

Czy Lwów jest „ginącym miastem”?

Weszliśmy w modę. O Lwowie i Małopolsce Wschodniej wypisują niesmorzone historie dziennikarze zagraniczni, rezydujący najczęściej w hotelu „Narodnej Hostynności” i przez jej okna widać świat i ludzi. W stołecznych periodykach pojawiają się całe referaty na nasz temat, czasem do rzeczy, niekiedy całkiem od rzeczy. Na firmament polityki wypływają coraz to nowi specjaliści od spraw polsko-ukraińskich, ferując swe wyroki z dużą pewnością siebie i o tyle łatwiej, że umysłowości tych panów nie obciąża szkolidy balast faktów, cyfr, znajomości terenu i jego przeszłość. Zdarza się i tak, że dany organ warszawski wysyła do Lwowa któregoś ze swych młodszych współpracowników, który w swej relacji poprostu „odkrywa” nowe prawdy i podaje zadziwiające rewelacje. Do ich napisania zdaje się wystarczać rozmowa z fryzjerem i wywiad z płatniczym w kawiarni.

Ostatnio w miesięczniku „Czerwona Róża” (czerwień mocno brunatna) pojawił się taki właśnie „odkrywca” artykuł. Powiada się tam na wstępie: „Jest w Polsce miasto, w którym dwudziestolecie naszej niepodległości obchodzono cicho, skromnie i jakby wstydliwie”. A wstydliwie to pochodzi stąd, że z większych miast Polski

JEDEN TYLKO LWÓW ŻADNYM WIEK-SZYM DOROBKIEM W XX-LECIE WYKAZAĆ SIĘ NIE MOGŁ.

Po tak obiecującym początku (autor widocznie nie tylko nie był we Lwowie w listopadzie ub. roku, ale nawet nie zadał sobie fatygi, by spytać fryzjera, jak Lwów wówczas obchodził dwudziestolecie), już nic nas nie dziwi. A więc to, że w ciągu dwudziestu lat „rozwoju” Lwów nie rozrósł się, lecz zmalał. Lwów dzisiejszy ma się do przedwojennego tak mniej więcej, jak np. dziś Rzeszów do Lwowa. Z tem jednakże, że za następne dwadzieścia lat Rzeszów będzie już chyba wyglądał jak Lwów — i odwrotnie. Lwów zdadza już od dłuższego czasu cechy ginącego miasta... O tym, że

LWÓW „ZESZEDŁ NA PSY”.

że „poszedł z torbami”, słyszy się w tem mieście aż do znużenia, wciąż, w salonie, na ulicy, w tramwaju i u fryzjera — wszędzie.

Magistralne lwy i kopiec Unii Lubelskiej pokazuje się dalej przyjezdnym, ale prawdą jest co innego, mianowicie „Masłosojuz”. Ta „masłana ofensywa” sprawia, że „dziś, w dwudziestolecie, jesteśmy na pewnym etapie tej drogi, która, jeśli się nie urwie, skończy się może przemalowaniem całej Rusi Czerwonej na kolor niebiesko-żółty”.

Jak widzimy, na proroczych wizjach „Czerwonej Róży” nie zbywa. Lwów zjeżdża do poziomu Rzeszowa i utopi się w ukraińskim maśle. Lwów jest niezdolny do obrony. Posiada „cementarz obrońców, ale żywych obrońców coraz mniej”. Za to pokutuje we Lwowie „uperczywe a potworne przeświadczenie”, że druga po ukrajinizmie „siła wroga” jest Warszawa. We Lwowie wszystko się tylko zwija i likwiduje, nic nowego nie powstaje. Odsiecz, jakiś „nowy zryw” przyszłości musi od zewnątrz, a mianowicie od „lwowskiej emigracji”, rozwiązanej po całej Polsce i powołanej do utworzenia „nowego wspólnego frontu, frontu odrodzenia narodowego grodów czerwieskich... Czas bowiem najwyższy oczyścić atmosferę z fałszu i zakłamania”.

Na ten ostatni postulat godzimy się chętnie. Zresztą nie zamierzamy polemizować. Bo od czego to zaczynać?

Występ „Czerwonej Róży” nie jest odosobniony. Jest raczej typowym przykładem

NIKOMPETENTNEGO I IGNORANCYJNEGO PODEJŚCIA DO TEMATU,

o którym trzeba coś napisać, bo stał się modnym. Dlatego skleja się piąte przez dziesiąte podsluchane opinie osób, cierpiących na wątrobę, podlewa to morałem, skrzętnie omija (bo pociąg) źródła prawdziwych informacji o obecnym stanie miasta i fabrykuje z tego „rewelację”, która u nieznających sprawy pogłębia tylko zamęt.

Nie wysuwamy zresztą zarzutu złej woli. Przeciwnie, przez akcenty niewczesnej litości i ubolewania nad „niewielkim prowincjonalnym miastem” przebiega może i chęć przyjsia mu z pomocą. Jeśli ów artykuł doirze do rąk kiciego z „marnorawnych synów Lwowa” w Poznaniu czy Warszawie, może wzruszy jego serce, klub Lwowski w stolicy może przerwie swą drzemkę i urządzi zebranie towarzyskie z herbatką. Ale tą drogą innego efektu się nie osiągnie.

A możliwości są. Artykuł „Czerwonej Róży” wspomina mimochodem o fabryce drożdży w Lesienicach jako o dowodzie, że wszystko tu upada, zwija się, wędnie. Więc proponujemy temat: właśnie o tej fabryce

jako symbolu. O tem, kto ją chce zlikwidować i dlaczego, o tem, że bronią jej jedynie pracownicy, poparci przez zgodną opinię Lwowa, o tem, że delegacja miasta nie może czekać się audyencji w stolicy, o zakamarkach i mrokach całej tej afery.

I wogóle jeśli publicyści stołeczni pragną czynnie wyrazić swą troskę o naszą przyszłość, niech nam nie przypominają, że pokolenie, któreby dopuściło do utraty Lwowa, „okryłoby się wobec historii polskiej nieczem niezamąganą hańbą”. Ta nauka nie jest nam potrzebna. Natomiast prosilibyśmy o pamięć

i o wyzyskanie tych możliwości, jakimi dysponuje publicysta, siedzący przy wielkim ołtarzu, w innym kierunku. Oto aby rozluźniono nieco

BIUROKRATYCZNO - CENTRALISTYCZNE WIĘZY,

w których tutaj dusi się i zamiera niejedna inicjatywa. Aby każdy papier, doryczący Lwowa i Małopolski Wschodniej, nie musiał wędrować do Warszawy po aprobatę. Aby decyzje w sprawach pilnych i żywotnych mogły zapadać takie tutaj. Aby choć trochę

odciążyć i tak przepracowany kolejowy węzeł warszawski

OD TYCH DELEGACYJ I PIELGRZYMEK,

które w najbliższych sprawach muszą ze Lwowa wędrować do ministerialnych pokoi i na specjalnych audiencjach wypraszać to, co bez szkody mógłby załatwić na miejscu wojewoda, lub organ samorządowy.

Lwów nie jest „ginącym miastem”. Ale walcząc o swój rozwój, napotyka często na przeszkody niepotrzebne i zużywające dużo energii i jeszcze więcej nerwów.

W City po dymisji dr. Schachta i ekspansji gospod. Niemiec na połudn.-wsch. Europy

(Od naszego korespondenta).

Londyn, w styczniu.

City londyńska przypisuje dymisję dra Schachta w dużej mierze nieudanej misji londyńskiej prezydenta Banku Rzeszy w czasie jego ostatnich rokowań w Wielkiej Brytanii z gubernatorem Banku Angielskiego, Montagu Normanem. Jednakże w opinii kół bankierskich Londynu sam problem rokowań w sprawie uchodźców z Niemiec odegrał małą rolę w upadku dra Schachta.

Zdaniem Lombard Street, dr. Schacht był bankierem międzynarodowym i jako taki — w konflikcie z polityką autarkii. Nazywano go w Londynie „magikiem” finansowym Trzeciej Rzeszy, i podziwiano metody, jakie zastosował w celu sfinansowania zbrojeń niemieckich w ostatnich czterech latach. W oczach Anglików dr. Schacht był prawdziwym dyktatorem ekonomicznym Niemiec, w czasie, gdy w swym ręku dzierżył zarówno tekę ministra gospodarki, jak i prezydenturę Banku Rzeszy. City londyńska po ustąpieniu dra Schachta liczy się poważnie z możliwością inflacji w Niemczech i wyraża opinię, że z kluczowych ludzi reżimu hitlerowskiego odpadł ostrożny i zręczny negocjator, ustępując miejsca dr. Funkowi, który zachowuje również tekę ministra gospodarki. W Londynie przypominają, iż dr. Funk rozpoczął swą karierę jako dziennikarz gospodarczy i zdołał w ostatnim czasie pozawierać, w czasie tury objazdowej po południowo-wschodniej Europie i Bliskim Wschodzie, szereg daleko idących umów handlowych o znaczeniu strategicznym, jeśli chodzi o uzupełnienie braków niemieckich w zakresie surowców i żywności.

W charakterze ministra gospodarki nowy prezydent Banku Rzeszy zorganizował pochód gospodarczy Trzeciej Rzeszy na Bałkany i do basenu nadnaddunajskiego, tak, iż obecnie Niemcy nabywają ponad połowę globalnego eksportu Bułgarii i Węgier, przeszło jedną trzecią wywozu produktów Jugosławii i Turcji, jakoteż przeszło jedną czwartą eksportu Rumunii i Grecji.

Niemcy posiadają jedynie nadwyżkę węgla, cukru i potasu, a w opinii Anglików sprowadzać muszą w większej, lub mniejszej mierze, inne produkty. Z tak zwanych sześciu podstawowych surowców nowoczesnej gospodarki przemysłowej: węgla, żelaza, ropy, bawełny, gumy i miedzi, posiada Trzecia Rzesza tylko nadwyżkę węgla; ale i Wielka Brytania jest w tym samym położeniu, z tą jednakże różnicą, iż Niemcy odczuwają w większej mierze brak ropy żelaznej, niż Wielka Brytania i że ta ostatnia rozporządza dostępem... do surowców w swych posiadłościach zamorskich, jakoteż ma w swym reku skoncentrowane olbrzymie kapitały i kredyty.

W opinii angielskiej zajęcie Austrii, jakoteż eksploatacja rud w zakładach przemysłowych Goeringa, może tylko częściowo zaspokoić potrzeby niemieckie, natomiast w dalszym ciągu Niemcy zaopatrywać się będą w rude szwedzkie. Podobnie również — zdaniem Londynu — upłyne dużo czasu, zanim syntetyczne produkty zdołają zaspokoić w pełni zapotrzebowania — na dotąd importowane przez Niemcy — trzy główne surowce, to jest naftę, bawełnę i gumę. Poza tem Niemcy będą musiały importować drzewo, pożądaną ilość ołowiu, cynku, rudy aluminium i inne metale, jakoteż sprowadzać z zagranicy wełnę, jute i fosfory. Trzecia Rzesza pokrywa również przeciętnie jedną piątą swego zapotrzebowania produktów żywnościowych (włączając mięso, tłuszcz, jakoteż — w zależności od wyników zbiorów — zboże) w drodze importu.

Poruszając problem dostaw surowców i produktów do Niemiec, wyrażają w Londynie opinię, iż jeśli chodzi o Czechosłowację, to w latach 1934—1935 była największym eksporterem sprzętu wojennego i stopniowo utraciła swą pozycję w tej dziedzinie na rzecz Wielkiej Brytanii i Francji, a obecnie posiada nadwyżkę drzewa, zboża i przetworów mlecznych, natomiast przestaje wchodzić w rachubę jako eksporter produktów tekstylnych, szkła i porcelany. Z drugiej strony wyrażają w Londynie wątpliwość, czy Czechosłowacja — nawet przy zachowaniu niektórych

zakładów broni — potrafi w przyszłości zaopatrywać w swe produkty — zachodnie mocarstwa, przede wszystkim Francję.

Poszczególne kraje południowej Europy, jakoteż Węgry, wchodzą w rachubę jako w pierwszej mierze eksporterzy produktów żywnościowych. Co do Węgier, to sądzą w Londynie, iż odgrywają poniekąd większą rolę w zakresie wywozu drobiu i bydła, niż jako producenci zboża. Również Węgry zaopatrywać mają Niemcy w duże ilości rudy aluminium, a pewne znaczenie przypisują odkrytym świeżo polom naftowym w południowo-zachodniej części Węgier.

Jeśli chodzi o eksport nafty rumuńskiej, to wynosi przeciętnie dwa razy więcej, niż zapotrzebowanie Niemiec w czasie pokoju, to jest cztery miliony ton, jednakże w Londynie przypinają jako pewnik, że na wypadek wojny produkcja nafty rumuńskiej, przeznaczonej na wywóz do Niemiec, może być podniesioną do ponad piętnastu milionów ton! Posiada również Rumunia pożądaną nadwyżkę eksportową drzewa i zboża, a w szczególności kukurydzy.

Jugosławia rozporządza wielką różnorodnością produktów, na które mają obecnie zwrócone oczy Niemcy, a mianowicie duże znaczenie posiada fakt, iż Jugosławia rozporządza większym zasobem złóż metali, niż jakikolwiek inny kraj bałkański. W rachubę wchodzi tu przede wszystkim jugosłowiańskie złoża miedzi, cynku, ołowiu, jakoteż rudy aluminium, a poza tem ma na wywóz drzewo, pszenicę, bydło, len i konopie.

Z Bułgarii i Grecji sprowadzają Niemcy pożądaną ilość tytoniu, jakoteż nabywają nadwyżkę bułgarskiego zboża, nabiału i olejów roślinnych, zaś z Grecji oleje oliwowe i również trochę niklu.

Jedną z ostatnich podróży dr. Funka, w charakterze ministra gospodarki Trzeciej Rzeszy, do Turcji, pociągnęła za sobą wciągnięcie Turków w sferę niemieckich wpływów. Duże szczególnie znaczenie posiada okoliczność, iż Turcja produkuje obecnie dość znaczne ilości surow-

wej bawełny na wywóz do Niemiec, jakoteż zaopatrywać ma Trzecią Rzeszę w chrom i tytoń.

Powyższa analiza wskazuje, iż kraje nadnaddunajskie i bałkańskie zaopatrywać mogą w duże ilości produktów niezbędnych Trzeciej Rzeszy. W każdym jednak razie niektóre ważne surowce, pochodzące normalnie z krajów tropikalnych, będą — do czasu wyprodukowania syntetycznych surowców — musiały być nadal sprowadzane z poza granic niemieckich.

Produkcja olejów roślinnych będzie podniesioną w bliskim czasie zarówno w Bułgarii, jak i Rumunii, a dostawy bawełny z Turcji są — jak narazie — niewystarczające dla potrzeb niemieckich. Wełna i juta będą zapewne nadal importowane z Antypodów i Indyi, aczkolwiek może w krótkim czasie znajdą Niemcy surrogat w postaci lnu i konopi, sprowadzanych z Jugosławii i Węgier.

Anglicy przyjmują, iż zapotrzebowanie Niemiec na nikiel i cynę będzie nadal pokrywane z zamorskich krajów, natomiast wydobycie miedzi, ołowiu i cynku w Jugosławii i Turcji musi ulec znacznemu zwiększeniu. Wreszcie duże znaczenie posiada dla Niemiec dostawa w wielkich ilościach rudy żelaznej z Lotaryngii, Szwecji, jakoteż i Hiszpanii.

W związku z oczekiwanym — po zmianie na stanowisku prezydenta Banku Rzeszy, zwiększeniem wydatków na zbrojenia, zwracają w Londynie uwagę na okoliczność, iż — zdaniem rzeczoznawców amerykańskich — rozporządza już obecnie Trzecia Rzesza największymi ośrodkami produkcji samolotów. W ciągu 1938 roku — w opinii ekspertów — Niemcy wytworząły miesięcznie przeciętnie po pięćset samolotów, a w początku 1940 roku osiągną produkcję roczną 8.000 maszyn, podczas gdy Wielka Brytania produkuje, jak dotąd, tylko niespełna dwieście samolotów miesięcznie, jednakże produkcja ta wzrasta i osiągnąć ma wytwórczość pięciu tysięcy samolotów rocznie do pierwszego stycznia 1940 roku.

L. Charap.

Oblicze nowej Czechosłowacji.

Hitler żąda coraz więcej!

„...Jesteśmy małym wewnątrz Europy zamkniętym państwem. Możemy dobrze żyć tylko wtedy, jeśli będziemy dobrze współzależni z sąsiadami” — tak scharakteryzował obecne położenie Czechosłowacji, przewodniczący stronnictwa agrariuszy, „silny mąż” nowego regime'u Rudolf Beran. Choć oświadczenie to nie zahacza bezpośrednio o problemy wewnętrzne, to jednak związek jest widoczny.

Mowa ta przełożona na bardziej prosty i zrozumiały język znaczy: „Albo będziemy robić, co Hitler chce, albo on to sam zrobi”.

A Hitler chciał, jeśli chodzi o stosunki wewnętrzne, by stworzyć pod auspicjami agrariuszy silne stronnictwo prawicowe.

Mimo pewnych zdobyczy organizacyjnych czeski obóz zjednoczenia narodowego nie ma większych wpływów w masach. Przywódcy tego obozu zrozumieli ten stan i nie próbują zbyt gwałtownie narzucać społeczeństwu nowych form i pojęć.

Gniew Berlina.

To wszystko wywołuje tak w Berlinie, jak i w praskiej kancelarii dowódcy Niemców czeskich Kundta niezadowolone i pewną niecierpliwość. Niedawno na zebraniu oświadczył Kundt, że „tak już dłużej z Czechami nie pójdzie” i że „czas jest najwyższy na radykalne podążnięcie Führera”.

Rozmowy berlińskie min. Chvalkowsky-

ego nie zadowolili Niemców w stu procentach. Wielką część rozmów poświęcono zagadnieniom wewnętrznym — politycznym Czechosłowacji, mianowicie problemowi rasowemu, oraz wysuwanej przez Berlin konieczności uwzględnienia przez Pragę w szerokiej mierze światopoglądu narodowo-socjalistycznego. Co do tych dwóch głównych postulatów, min. Chvalkowsky nie mógł podobno udzielić wiążących przyrzeczeń, wobec czego, jak słychać rozmowa jego posiadała chwilami przebieg dramatyczny.

Na marginesie tych rozmów zaznaczyć należy, że w obliczu coraz dalej idących żądań Berlina wobec Pragi, centralny rząd w Pradze zaczyna ociągać się z ich spełnieniem w przeświadczeniu, że zastosował się już i tak do wszystkich postulatów układu w Monachium. Rząd czeski stanął na stanowisku, że nie powinien wystawiać w dalszym ciągu na ciężką próbę szeroki mas społeczeństwa, wyrażających — specjalnie na prowincji — wielkie niezadowolenie ze zbyt dotychczas uległej wobec Berlina polityki czeskiej.

Głosy prasy niemieckiej z ostatnich dni krytykują jawnie powolność Pragi w tym względzie i wykazują, że rząd niemiecki będzie napierał ostężej na Pragę, domagając się od niej uległości.

Sytuacja jest więc nie wyjaśniona. Jak słychać w Berlinie panuje wielkie oburzenie

na prasę czeską za zamieszczenie w ostatnich dniach artykułów, stwierdzających, że Czechosłowacja stała się samotną wyspą słowiańską, otoczoną ze wszystkich stron falą germanizmu i że ewentualny wybuch wojny europejskiej mógłby zmienić jeszcze los okrojonej przez nowe granice Czechosłowacji.

W oczekiwaniu wojny...

W tych dniach rozeszła się szeroko po Pradze pogłoska, że już w najbliższym czasie należy się liczyć z nową mobilizacją. Trudno jest ustalić źródło tych plotek, ale ciekawe, jest, jak ona została przyjęta przez społeczeństwo czeskie: „Nikt nas nie zmusi, by walczyć za Niemcy”. Miliąc stają ludzie przed księgarniami na placu św. Wacława, gdzie znajdują się nowe mapy Czechosłowacji milcząco czytają w pismach o represjach w stosunku do ich rodaków na zabranych terytoriach. Zapowiedzi rządu mówią o odnowieniu państwa, o odbudowie, o sprawiedliwości i o nowym dobrobycie. Wiadomości o zamykaniu związków, o likwidowaniu pewnych zdobyczy demokratycznych nie wywołują większego poruszenia. Jedną tylko rzecz wywołuje żywe zainteresowanie i jest śledzona z dużym napięciem: to sytuacja międzynarodowa. Rozwój polityki międzynarodowej, przypływy i odpływy napięć i wynikająca stąd perspektywa: pokój czy wojna — to buduje w Czechosłowacji najżywszy oddźwięk. Z tem łączą się nadzieje wielkich zmian i w Czechosłowacji.

137 księży katolickich w Sowietach.

Podług informacji, otrzymanych przez Stolicę Apostolską, a ogłoszonych przez radio watykańskie, w Rosji sowieckiej przebywa obecnie 137 kapłanów katolickich.

Z wyjątkiem dwóch kapłanów cudzoziemców, z których jeden zajmuje się duszpasterstwem w Moskwie a drugi w Leningradzie, wszyscy ci kapłani znajdują się bądź w więzieniach bolszewickich, bądź w obozach pracy przymusowej.

Trzecia Rzesza na zakręcie.

Ostatni etap: mobilizacja gospodarcza.

Ostatnie wydarzenia w polityce gospodarczej Niemiec, a zwłaszcza usunięcie dr. Schachta ze stanowiska prezesa Banku Rzeszy, które objął min. gospodarki Rzeszy, dr. Funk, komentowane są powszechnie jako zapoczątkowanie okresu gospodarki wojennej Rzeszy.

Przygotowane oddawna plany, wchodzą w fazę realizacji. Poprzedziła ją w grudniu ub. r. szczegółowa konferencja Hitlera z wybitnymi przedstawicielami niemieckiego przemysłu oraz wojskowymi rzeczoznawcami gospodarki wojennej. W konferencji tej wziął również udział zastępca Hitlera, Rudolf Hess. Obrady miały miejsce bezpośrednio przed przed wyjazdem dr. Schachta do Londynu.

Przedstawiciele wielkiego przemysłu zobrazowali sytuację gospodarki niemieckiej, wyrażając obawy z powodu dodatkowego obciążenia aparatu gospodarczego Rzeszy, który na skutek zajęcia Austrii i Sudetów uzyskał w przemyśle włókienniczym np. wzrost zdolności produkcyjnej o 40%, tracąc jednocześnie szereg odbiorców zagranicznych, wskutek czego eksport w tej jednej dziedzinie produkcji zmniejszył się o 65%.

Bilans płatniczy Rzeszy, przy zmniejszonych możliwościach eksportowych, wykazuje na skutek przeprowadzonych ostatnio aneksji terytorialnych obciążenie, wynoszące kilkadziesiąt milionów marek.

Na te pesymistyczne wywody odpowiedział kanclerz Hitler w tonie podrażnionym, że zajmując Austrię i Sudety rząd Rzeszy nie kierował się względami gospodarczymi, a jedynie i wyłącznie przesłankami imperialistycznymi, wynikającymi ze szeroko nakreślonego planu polityki zagranicznej Wielkich Niemiec. Rząd Rzeszy zdawał sobie z tego sprawę, że robotnicy nowo zajętych okęgów będą musieli znaleźć zatrudnienie w innych dziedzinach przemysłu, co ze względu na przygotowanie wojenne, zarówno techniczne jak i gospodarcze, może być tylko zjawiskiem pożądanym.

Bardzo szczegółowo rozpatrywano zagadnienie tworzenia zapasów surowcowych na wypadek wojny. W kwestii tej zabierali głos zarówno eksperci gospodarczy sztabu generalnego, jak i przedstawiciele ministerstwa gospodarki Rzeszy. Opinia ich brzmiała jednoznacznie w tym kierunku, że zarówno ze stanowiska gospodarki wojennej, jak i ze względu na kwestie techniczne wiążące się z gromadzeniem zapasów nadchodzi najdogo-

Ostatnie dziesięciolecie było okresem bardzo wzmoczonego ruchu budowlanego. Budownictwo mieszkaniowe było bowiem przez cały ten czas szczególnie korzystną formą lokaty. Wysokie oprocentowanie zainwestowanego kapitału było zagwarantowane, gdyż silne zapotrzebowanie lokali mieszkaniowych utrzymywało komorne na bardzo wysokim poziomie. Decydującym czynnikiem pobudzającym budownictwo była jednak nie tyle ta perspektywa wysokich odsetek, lecz przede wszystkim przywileje, jakie właścicielom nowych budowli zapewniała ustawa o ulgach podatkowych z roku 1933. Obok zwolnień od podatku od nieruchomości i lokalowego ustawa ta w art. 3 przewidywała, że osobom, które wybudują domy mieszkalne „służą prawo potrącenia z ogólnego dochodu, podlegającego podatkowi dochodowemu... sum będących częścią tego dochodu, a zużytych na budowę”. Dzięki temu przepisowi ludzie, dysponujący znacznymi zyskami z działalności gospodarczej, bądź też bardzo wysokimi poborami, znaleźli furtkę pozwalającą im na uniknięcie dotkliwej progresji w podatku dochodowym. Furtką tą była budowa własnego domu mieszkalnego.

Nie więc dziwnego, że w tych warunkach w większych miastach — zwłaszcza tam, gdzie czynsze lokalowe były wysokie — wyrosło wiele nowych budynków mieszkalnych. Choćby bowiem stanowiły one własność prywatną i dochody z nich płynące szły w całości do kieszeni prywatnych, w inwestowanym kapitale miał również swój bezpłatny udział Skarb Państwa.

Tego rodzaju poświęcenie ze strony Skarbu, wyrzekającego się części dochodów, musiało mieć bardzo ważne powody, zwłaszcza, że odpowiednia ustawa ukazała się w roku 1933, a więc w okresie dotkliwych deficytów budżetowych. Powody były w zasadzie dwa: jednym, mniej ważnym, było dążenie do złagodzenia kwestii mieszkaniowej, przybierają-

cej dosyć ostre formy; drugim, bardziej istotnym, było zagadnienie powstrzymania zastraszającego spadku koniunktury i — w dalszym etapie — osiągnięcie tą drogą poprawy gospodarczej. Budownictwo jest bowiem formą inwestycji szczególnie ważną z punktu widzenia koniunktury gospodarczej. Od rozmiarów ruchu budowlanego zależą w znacznej mierze rozmiary produkcji wielu gałęzi przemysłu, jak np. cegielni, cementowni, niektórych działów przemysłu metalowego, szklanego, elektrotechnicznego itp. Na każdego robotnika, zatrudnionego przy budowie przypada 9 — 10 robotników zatrudnionych w przemyśle i t. d. Toteż pobudzanie ruchu budowlanego jest klasyczną formą interwencjonizmu koniunkturalnego w okresach spadku produkcji i zatrudnienia.

W chwili obecnej okres sztucznego pobudzenia ruchu budowlanego, zapoczątkowany ustawą o ulgach dla nowowznoszonych domów mieszkalnych, można uważać za zakończony. Przepisy ustawy z roku 1933, dotyczące potrącenia z dochodu sum wydatkowanych na budowę, obowiązują bowiem jedynie w stosunku do tych budowli, które miały całkowicie wykonane fundamenty przed dniem 1-go stycznia 1939 roku. W tych warunkach można już pokusić się o szkiecowe zbilansowanie osiągniętych w ciągu pięcioletnia rezultatów. Bilans taki przeprowadza ostatni „Głos Gospodarczy” w artykulep. M. Epsteina.

Ogólna liczba nowych budynków, których budowę rozpoczęto w okresie między 1 stycznia 1934 a 1 października 1938 roku wynosi przeszło 32.000. Posiadały one blisko 125 tysięcy mieszkań o ogólnej kubaturze ponad 36 milionów metrów sześciennych. Do tego dochodzą jeszcze domy, których fundamenty położono w ciągu ostatniego kwartału roku 1938. Biorąc pod uwagę, że bliski termin wygasania ulg był bodźcem do wzmoczonego budownictwa można oszacować liczbę tych ostatnich na 1.5 do 2 tysięcy o 7 — 8 tysięcy mieszkań. Razem stanowiłoby to ok. 34.000 budynków i ponad 130.000 mieszkań.

Dosyć charakterystyczne są cyfry dotyczące ilości mieszkań i ich kubatury. W pierwszym roku omawianego okresu (1934—1938) dominowały budynki jedno i dwu rodzinne, natomiast liczba dużych domów czynszowych, zawierających więcej niż 12 mieszkań była skromna i wynosiła tylko 120. W drugim i trzecim roku budownictwo domów małych utrzymało się na poziomie niezmienionym, niewiel wyższym od poziomu z roku 1934 tymczasem ilość domów średniej wielkości prawie się podwoiła, a ilość wielkich domów czynszowych powiększyła się prawie czterokrotnie.

Znaczna większość budujących w ciągu pierwszych dwóch lat budowała na własne potrzeby, natomiast stosunkowo niewiele budowano domów biokowych obliczonych na zysk. Natomiast w drugiej fazie omawianego okresu, gdy koniunktura była już lepsza i zyski z działalności gospodarczej zaczęły rosnąć zwiększył się znacznie odsetek domów wielomieszkaniowych, w których budowie decydującą rolę odegrała już wyłącznie kalkulacja finansowa.



Brytyjski minister wojny Leslie Hore — Belisha dokonał onegdaj inspekcji urządzeń przeciwlotniczych w okolicy Essex. Towarzyszył mu generał J. H. Marshall — Cornwall któremu podlega w sztabie generalnym obrona wybrzeży i obrona powiat zn. — Rycina przedstawia ministra Hore — Belishę w czasie inspekcji reflektorów 1 pułku obrony przeciwlotniczej w Essex.

Jest lepiej, ale jeszcze nie dobrze. Bilans budowlanej „pięcioletki”.

Ogółem w ciągu 5-lecia przybyło 350.000 izb. Jest to cyfra poważna, niemniej jednak trudno uznać, że w wyniku tego budownictwa warunki mieszkaniowe ogółu ludności uległy wydatnej poprawie. Równoległe z powiększeniem liczby mieszkań szedł przyrost ludności który w ciągu omawianego okresu pięcioletniego w większych miastach należy oszacować na 600 — 800 tys. osób. Nowe domy — teoretycznie biorąc — były więc akurat wystarczające na wchłonięcie tego przyrostu przy utrzymaniu dotychczasowej przeciętnej gęstości zaludnienia mieszkań. W każdym jednak razie proces coraz większego zaostrzania kwestii mieszkaniowej, charakterystyczny dla okresu poprzedniego został zahamowany.

Nie należy jednak zapominać, że poprawa była dosyć jednostronna, gdyż nowe budownictwo było z natury rzeczy obliczone przeważnie dla warstw zamożniejszych. Wskazuje na to przeciętna 2,7 izb na mieszkanie, stosunkowo wysoka dla naszych warunków, zwłaszcza gdy się zważy, że np. w Warszawie czynsz za jedną izbę kalkuluje się przeciętnie 60—70 zł. Ogólna ilość mieszkań jedno i dwu izbowych, które jedynie mogłyby wchodzić w rachubę dla gorzej uposażonej ludności pracowniczej, była w nowobudowanych lokalach stosunkowo niewielka, natomiast blisko 25% stanowiły lokale o 4 i więcej izbach.

Dopiero w ostatnich latach wystąpiło w nieco większym stopniu budownictwo mieszkań małych na niekorzyść budownictwa luksusowych lokalów wielopokojowych. Nawet w tych latach jednak blisko połowa mieszkań należała do kategorii przeznaczonych dla ludności zamożniejszej (komorne, licząc według norm warszawskich, od 180 zł. miesięcznie wzwyż).

Wspomnieliśmy, że budownictwo to, chociaż z natury rzeczy jednostronne i jeszcze zbyt mało intensywne, zahamowało proces zaostrzania się kwestii mieszkaniowej. Spełniło więc przynajmniej w części jedno z zadań, o których myśli projektodawcy ulg podatkowych. Wydaje się, że znacznie lepiej wypełniło także zadanie drugie, a mianowicie oddziałoło korzystnie na sytuację — koniunkturalną. Nie ulega wątpliwości, że jego udział w poprawie gospodarczej był bardzo znaczny, szczególnie w pierwszym okresie przed rokiem 1937.

Wszystkie dane produkcji wskazują, że w latach 1933—36 włącznie ruch budowlany był motorem podtrzymującym i dźwigającym koniunkturę.

Następnie sytuacja się zmieniła. Przyszedł państwowy plan inwestycyjny, rozbudowa COP-u itd. Zwiększyły się gwałtownie inwestycje maszynowe, wzmogło się budownictwo obiektów przemysłowych. Budownictwo domów mieszkalnych stało się już tylko jednym z kilku elementów, warunkujących ożywienie najbardziej wartościowym. Inwestycje na cele produkcyjne stoją bowiem w hierarchii wartości na wyższym szczeblu od inwestycji na cele konsumpcyjne, jakimi bądź co bądź jest budownictwo mieszkaniowe.

W tych warunkach dotychczasowa konstrukcja ulg podatkowych straciła częściowo swe uzasadnienie. Wówczas bowiem gdy cementownie pracują na sto procent możliwości produkcyjnych, a niektóre gałęzie produkcji nie mogą sprostać w terminie zamówieniom, nie ma już powodu do silnego uprzywilejowania budownictwa mieszkaniowego kosztem Skarbu Państwa. Raczej należy fortyfikować inwestycje na cele produkcyjne. Na tym stanowisku stanął też polski ustawodawca w nowej ustawie o ulgach inwestycyjnych, przyznając prawo do odliczania z dochodu sum wydatkowanych na inwestycje przemysłowe w określonych rejonach kraju, a ograniczając to prawo w stosunku do budownictwa jedynie do budowy małych mieszkań robotniczych.

Pamięci bohatera polskiego w Kanadzie.

Przed stu laty poległ w walce o wolność ludu kanadyjskiego Gustaw Szulc. Rok ubiegły przypomniał jego nazwisko obok nazwiska Kazimierza Gzowskiego, który swe życie poświęcił również dla dobra Kanady i jej ludności.

Szulc, emigrant polityczny, przybył do Ameryki po upadku powstania 1830 roku, zapisał swój i zdolności wojskowe oddał na rzecz wyzwolenie szczytów walk w Kanadzie. Tragedię wyprawy Szulca pod Windmill, jego bohaterką obronę i śmierć omawia artykuł, jaki ukazał się w piśmie kanadyjskim: „The Globe and Mail Toronto”. Szlachetna postawa naszego rodaka zdobywa mu uznanie wdzięcznego ludu kanadyjskiego, który widzi w nim swego bohatera narodowego.



Zaszczytne zaproszenie lwowskiego uczonego na ba- dania naukowe do Abisynii.

LWÓW. (PAT.) Prof. dr. Rudolf Weigl, twórca szczepionki przeciwtyfusowej, został zaproszony przez rząd włoski do Abisynii, celem zbadania tamtejszych szczepów tyfusu i zorganizowania z nimi walki. Na prof. Weigla czeka w Addis - Abebie przygotowane i odpowiednio wyposażone laboratorium, w którym przez dwa miesiące prowadzić będzie szczegółowe badania. Wraz z profesorem wyjeżdża jego asystentka p. dr. Anna Herzig i wyszkolony laborant, jest to więc rodzaj małej ekspedycji polskiej do Abisynii. Na miejscu w Addis - Abebie współpracować będzie z prof. Weiglem włoski uczyony prof. Mariani, który z wiosną ub. roku przebywał przez trzy miesiące we Lwowie, pracując pod kierunkiem prof. Weigla w jego pracowni.

Polacy po załatwieniu formalności paszportowych udadzą się w najbliższych dniach do Neopolu, skąd w dniu 6 lutego odpłyną statkiem do Masawy, a stamtąd do Asmary i samolotem do Addis-Abeby.

Zaznaczyć należy, że prof. Weigl wraz z p. dr. Herzig bawił w ostatnich dniach w stolicy Szwecji Sztokholmie, celem nawiązania kontaktu naukowego i kulturalnego ze sferami nauki szwedzkiej. W dniu 17 bm. w Szwedzkim Tow. lekarskim prof. Weigl wygłosił odczyt pt.: „Krytyczne omówienie badań nad rickettsjami i rickettjozami”, na którym obecnych było około 200 osób z pośród elity naukowej Sztokholmu. Polskiego uczonego powitał przed odczytem prezes Szwedzkiego Tow. Lekarzy prof. Josefsson wręczając mu jedną z pierwszych prac szwedzkich o tyfusie.

Efektom pobytu prof. Weigla w stolicy Szwecji było nawiązanie bezpośredniego kontaktu z Instytutem Bakteriologicznym w Sztokholmie, omówienie i sprecyzowanie pewnych wspólnych badań, które ze względu na to, że w Szwecji już od blisko 100 lat nie było ani jednego wypadku tyfusu plamistego, miałyby znaczenie kontrolne dla etiologii tyfusu.

Kilka miast w gruzach wskutek trzęsienia ziemi.

BUENOS AIRES. (PAT.) Wczoraj o godzinie 1.30 w prowincji Mendoza, Tucuman i Cordoba w Argentynie odczuto gwałtowne trzęsienie ziemi, które trwało 46 sekund.

BUENOS AIRES. (PAT.) Według wiadomości z Chile, trzęsienie ziemi w Valparaiso, Santiago, Curico, Talca i Victoria spowodowało śmierć kilku osób. Szkody są znaczne. Wiele domów uległo zniszczeniu, m. in. wicieńie w Talca.

SANTIAGO DE CHILE. (PAT.) Podczas trzęsienia ziemi w Talca 10 osób zostało zabitych, a 20 ciężko rannych. Wiele budynków legło w gruzach.

SANTIAGO DE CHILE. (PAT.) Trzęsienie ziemi, które nawiedziło nocą ubiegłej nocy nawiedziło Chile, spowodowało poważne zniszczenia w całym kraju. Liczba ofiar w ludziach nie jest jeszcze dokładnie znana. Policja i wojsko utrzymują porządek. W prowizorycznie urządzonych szpitalach znajdują się setki rannych. W Parral zginęło wiele osób, ale dotychczas brak dokładnych danych, ponieważ miasto z powodu uszkodzenia kolei i przewodów telegraficznych i telefonicznych, jest całkowicie odcięte.

SANTIAGO DE CHILE. (PAT.) Według niepotwierdzonych jeszcze informacji, trzęsienie ziemi w Talca pociągnęło za sobą 2000 śmiertelnych ofiar. Rząd wysłał na miejsce katastrofy samoloty dla utrzymania łączności. Prezydent republiki chilijskiej, minister spraw wewnętrznych i 40 lekarzy i 70 sanitariuszy udało się do spustoszonej okolicy.

SANTIAGO DE CHILE. (PAT.) Według ostatnich doniesień, trzęsienie ziemi spowodowało straszliwe spustoszenia w m. Chillen i m. Concepcion. W Concepcion oficjalnie ustalono śmierć 1000 osób. Połowa miasta leży w gruzach. W m. Lota padło 15 zabitych i 50 rannych, w m. Talcahuano 14 zabitych, 100 rannych. M. Chillen jest całkowicie zniszczone. Nieustannie dotychczas liczba ofiar sięga kilku tysięcy.

FLORENCJA. (PAT.) Obserwatorium sejsmograficzne zanotowało wczoraj około godz. 5 rano (według czasu miejscowego) silne wstrząsy, których ośrodek znajdował się w odległości 8000 km. w kierunku wschodnim.

WARSZAWA. (Telef.) Epicentrum trzęsienia ziemi, które było połączone z wybuchem wulkanu Quizapu, znajdowało się na

północ od miasta Temuco między Collupulur a Los Angeles. Wskutek wybuchu wulkanu zostały zupełnie zniszczone trzy miejscowości: Parol, Angol i Paplahueque, podczas gdy w 3 innych miejscowościach Talcahuano, Turico i Talca wyrządzone zostały olbrzymie szkody i zawałiło się wiele domów.

W Santiago de Chile wiele domów doznało licznych uszkodzeń, a w Valparaiso wieża katedry zarysowała się niebezpiecznie. Liczne domy popękały, a szyby wyłeciały z opraw. Ludność uciekała z domów i spędziła noc na ulicach lub na polach. Trzęsienie trwało 3 minuty. — Koło Linars wykołcił się pociąg towarowy. W Talcahuano wybuchły liczne pożary. W mieście górniczym Loia zawałiły się koszary, szpital i ratusz.

Regulamin nagrody za najpiękniejszą polszczyznę.

WARSZAWA. (PAT.) Polska Akademia Literatury ustanowiła w dniach ostatnich z daru prywatnego p. dra Augusta Popławskiego, prezesa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego coroczną nagrodę za dzieło, wyróżniające się piękną polszczyzną. Nagroda wynosi 1000 zł.

Regulamin nagrody zawiera następujące zasady: Art. 2. kandydat do nagrody winien nadesłać swą książkę do P. A. L. najpóźniej do dnia 1 maja każdego roku. Art. 3. kandydatów do nagrody proponuje komisja, złożona z 3 akademików. Komisja przedstawia co roku 2 kandydatury. Wyboru kandydata dokonywa plenarne zebranie P. A. L. zwykłą większością głosów, w razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący. Art. 4. Komisja przedstawia kandydatów do nagrody najpóźniej do dnia 1 czerwca każdego roku. Wybór kandydata odbywa się na czerwcowym plenarnym zebraniu P. A. L. tegoż roku.

Art. 5. Po raz pierwszy nagroda przyznana być może wyjątkowo za okres dłuższy, a mianowicie za książkę, ogłoszoną pomiędzy 1 stycznia 1937 a 1 maja 1939. — W latach następnych komisja rozpatruje i przedstawia do nagrody książki, ogłoszone drukiem od 1 maja roku poprzedniego.

Produkcja ropy spada.

WARSZAWA. (PAT.) Produkcja ropy naftowej w grudniu r. ub. wyniosła 4228,5 cystern wobec 4244,5 cystern w listopadzie ub. roku. Przeciętne dzienne wydobywanie wynosiło w grudniu 136,4 cystern wobec 141,4 cystern w listopadzie.

Litwa nie odda nikomu ani skrawka kraju kłajpedzkiego.

KOWNO. (PAT.) Urzędowa „Lietuvos Aidas” omawia przemówienie gubernatora litewskiego Gailiusa, wygłoszone podczas przemówienia obowiązków przez dyrektora Bertuleit w poniedziałek. Zdaniem dziennika urzędowego, przemówienie gubernatora Gailiusa należy uważać jako bardzo udaną syntenę pierwiastków autonomicznych kraju kłajpedzkiego oraz konieczności politycznych całej Litwy.

Nowe warunki, które wytworzyły się obecnie w kraju kłajpedzkim, nie przesądzały bynajmniej — twierdzi „Lietuvos Aidas” — aby zmienić się podstawy życia autonomicznego kraju kłajpedzkiego. Podstawą był i jest statut. Przechodząc do słów gubernatora, że uregulowanie stosunków między Kłajpedą a Kownem będzie miało wielkie znaczenie dla pokoju w tej części Europy, dziennik zaznacza, że w myśl umowy paryskiej, zwanej konwencją kłajpedzką, Litwa bez zgody sygnatariuszy nie ma prawa oddać nawet skrawka powierzonego jej terytorium. To obowiązuje Litwę do ścisłego spełniania obowiązków, wpływających z konwencji. Jednym z nich jest przestrzeganie statutu.

WARSZAWA. (telef.) W kłajpedzkim teatrze niemieckim zjawił się z okazji wystawienia premiery sztuki Hauptmana „Michael Kramer” przywódca Niemców kłajpedzkich dr. Neumann w mundurze S. S., zaś prezes dyrektorium dr. Bertuleit w mundurze S. A. Podczas premiowego przedstawienia urządzono w teatrze anty-tytułową demonstrację. Autor sztuki wygłosił przemówienie, w którym podkreślił łączność Kłajpedy z Niemcami. Po jego przemówieniu wznoszono okrzyki „Heil Hitler” i domagano się powrotu do Rzeszy.

Włośnica szaleje w Stanach Zjednoczonych.

NOWY JORK. (PAT.) Według obliczeń klinik uniwersyteckich 17 milionów ludzi w Stanach Zj. cierpi na włośnicę (wiehnessis), a śmiertelność, wywołana tą chorobą, wzrasta z roku na rok. — Dr. Nelson, profesor uniw. w Rutgers, oświadczył w urzędzie zdrowia w Nowym Jorku, że lekarze amerykańscy są nieprzygotowani do rozpoznawania i leczenia włośnicy. Największy odsetek chorych na tę chorobę przypada na Nowy Jork, Boston i San Francisco.

ARNO ALEXANDER.

39

TAJEMNICA BANKNOTÓW INDYJSKICH POWIEŚĆ SENSACYJNA.

Przekład WŁODZIMIERZA SKALSKIEGO.

XXIV.

Podczas gdy Wetzel zdawał Bormannowi relację z wizji, Link przechadzał się zamyślony przed słabo oświetlonym domkiem. Było chłodno i mokro. Na krótko przedtem spadł deszcz i księżyc przyszył się w mokrym asfalcie, po którym mknęły z przytłumionym warkotem auta. Z daleka dolatywało jękliwe dzwonięcie tramwajów, po przeciwnej stronie ulicy maszerował wojskowym krokiem pełniący nocną służbę policjant. Zresztą było tak cicho, że Link, przechodząc obok budki, odróżniał poszczególne słowa Wetzla.

Ciężki smutek ogarnął Linka. Wiedział, że za chwilę udadzą się do Laubmanna, gdzie rozstrzygnie się los nie tylko tego ostatniego, lecz i jego własny.

Link zatrzymał ruchem ręki przejeżdżającą taksówkę. W parę minut później Wetzel w pośpiechu opuścił budkę.

— A, mamy już auto! — powiedział z zadowoleniem, wsiał i podał szoferowi adres Laubmanna.

— No, teraz mamy ptaszka! Bormann również tam będzie.

— Co mówi prawo o okolicznościach łagodzących w wypadku naruszenia cudzej własności? — zapytał Link po chwili milczenia.

— Może się skończyć na karze pieniężnej — odpowiedział Wetzel. — Ale nie wiem czy w sprawie Drewingera

sędzia zastosuje okoliczności łagodzące. Najbardziej obciąża go to, że jako jedyny świadek zatonięcia „Aurelii” w ciągu dziesięciu lat z egoistycznych motywów utrzymywał fakt ten w tajemnicy. Ale powróćmy do rzeczy! Za chwilę będziemy u Laubmanna. Narazie tyle tylko wiemy, że usiłował szantażować Drewingera, co do reszty musimy do piero zdobyć dowody. Przymknijmy go, a potem zobaczymy co będzie. Ale pańska sprawa nie cierpi zwłoki. Musimy go tak zaskoczyć, żeby dziś jeszcze powiedział skąd czerpał wiadomości o tej całej sprawie.

— Moim zdaniem już sam fakt usiłowanego wymuszenia dość wyraźnie świadczy o tym, że jest o niej do skonałe poinformowany.

— Cóż! Mógł uzyskać pewne wskazówki od młodego Drewingera, któremu policja deptała już po piętach i to mu pozwoliło szantażować ojca. Szczegółowe zeznania pani Böhm wskazują na znajomość aktów sprawy. Albo jest to pańska winą, albo Laubmann miał wgląd w akta Boshardta. Jeżeli się dzisiaj do tego nie przyzna, nie przyzna się już nigdy.

— Udowodnimy mu to.

— Obawiam się, że się pan myli. Jak długo będzie milczał, trudno mu będzie udowodnić znajomość aktów. Gdyby się do tego przyznał, będzie to jednoznaczne z samookarzeniem się o morderstwo.

— A jeśli się nie przyzna, przypiszecie mnie winę zdradzenia tajemnicy urzędowej i...

Ręka Wetzla spoczęła na jego plecach.

— Nigdy w to nie uwierzmy, Link. Zresztą pogadamy jeszcze z Laubmannem. Jesteśmy u celu!

Herbert Laubmann czekał na policję. Siedział w kuchni z wyciągniętymi przed siebie nogami, z ramionami skrzyżowanymi na piersiach, i czekał. Nawpół przymknięte oczy i niedbale oparta o ścianę głowa przypominały złamanego losem człowieka. Myliłby się jednak ten, kto by przypuszczał, że Laubmann przestał być sobą. Mózg jego pracował

w tej chwili z rzadką sprawnością, obmyślając szczegółowo plan zbliżającej się batalii. Kiedy policja zobaczy, że ani mu się śniło uciekać, przemówi to na niekorzyść Linka. A o to mu głównie chodziło!

Laubmann głowił się nad tym, czymby się jeszcze dało obciążyć Linka. Był tak zajęty tą myślą, że nie miał kiedy pomyśleć o własnej obronie.

W popielniczce leżało niedopalone cygaro lekarza, który wpadł na chwilę do kuchni, by zaciągnąć się dymem, poczem wrócił pośpiesznie do pokoju chorej. Ta znakomitość w swoim zawodzie była małomównym, mruklwym człowiekiem. Gdyby mu Laubmann zadawał pytania, byłby mu nie odpowiadał. Ale Laubmann nie pytał. Bo i poco? To, że lekarz unikał jego wzroku, było aż nadto wymownym świadectwem stanu chorej. Laubmann wiedział, że chwile życia matki są policzone.

O ósmej przyszła Elfryda. Nie zwrócił na nią większej uwagi. Unikając jej spojrzeń, błądził wzrokiem po ścianach. Dziewczyna drżała z trwogi na myśl, że ten człowiek zechce trwać przy swoich zeznaniach, grożących zgubą jej ukochanemu. Przyszła tu by go uprosić, przebiegać, z chwilą jednak, kiedy spojrzała na jego twarz, zrozumiała, że nie tu nie wskóra.

Przez chwilę siedziała przed nim w milczeniu, poczem podniosła się z cichym westchnieniem, ugotowała herbaty i nakrajała chleba. Laubmann pochłaniał chleb tak łapczywie, jakby nie jeszcze nie miał dzisiaj w ustach.

— Masz dobre serce, Elfrydo — powiedział i oczy jego nabrały blasku. — Nie wiedziałem o tym. Nigdy ci tego nie zapomnę. Po wszystkim — pobierzemy się, Elfrydo.

— Nic już z tego nie będzie, Herbercie! — mówiła i słowa więzły jej w gardle. Jakże inaczej wyobrażała sobie tę rozmowę.

— Z czego? — zapytał, spojrzał na nią i położył chleb na talerzu.

(C. d. n.).

PODZIĘKOWANIE.

GENERALNEJ DYREKCJI KONCERNU NAFT. „MAŁOPOLSKA” oraz wszystkim Pracownikom, za pomoc i udział w pogrzebie najukochańszej córki z Kurdzielewskich Heleny NYCZOWEJ, ią drogą składa serdeczne „Bóg Zapłać”
12075

RODZINA.

Kontrola emigrantów w Szwajcarii.

BERN. (PAT.) Rada federalna wydała zarządzenie, na podstawie którego zaprowadzona zostaje kontrola emigrantów, przybywających do Szwajcarii. Za emigrantów uważani będą wszyscy ci, którzy pod naciskiem wypadków ekonomicznych lub gospodarczych opuszczają kraj, w którym przebywali dotychczas i mają zamiar nie wracać więcej do niego bez względu na narodowość, do której należą. — Emigranci będą mogli przybyć do Szwajcarii tylko w razie uprzedniego uzyskania wizy w jednym z konsulatów zagranicznych. Decyzja ta rady związkowej wchodzi natychmiast w życie.

Ultimatum generała Prchali.

Czesi zgnetli demonstracje siczowców na Rusi.

UNGWAR (PAT) W tutejszych kołach politycznych twierdzą, że gen. Prchala przywiezie z sobą z Pragi ultimatum dla rządu Wołoszyna, domagające się niezwłocznego poddania się rozkazom gen. Prchali. Rząd centralny ma zagrozić w razie dalszego sabotowania jego zarządzeń wycofaniem wojsk czeskich z Rusi Podkarpackiej.

UNGWAR (PAT) Masowe aresztowania przeprowadzane na Rusi Podkarpackiej przez rząd Wołoszyna, mają często za podstawę jedynie anonimowe denuncjacje. Co raz częściej zdarzają się wypadki że żandarmeria czeska odmawia wykonania rozkazów aresztowania.

HUSZT (PAT) Ze względu na trudności w komunikacji dopiero wczoraj nadeszły wiadomości o zażeniacach, jakie wydarzyły się w niedzielę i poniedziałek, po demonstracji

organizacji „Sicz” urządzonej w Huszcie, podczas której padły ostre hasła antyczeskie oraz domagano się wysiedlenia wszystkich Czechów z Rusi Podkarpackiej.

Rozagitowani przez mówców członkowie „Siczy” po powrocie do swych miasteczek i wiosek, wszczęli awantury, usiłując na własną rękę usuwać przebywających tam Czechów. Tak np. w m. Danilów, koło Husztu, członkowie organizacji „Sicz” zdemolowali mieszkanie miejscowego notariusza — Czecha.

W Tyrnawie „siczowcy” usiłowali rozbroić posterunek żandarmerii. Zaburzenia zostały zlikwidowane po nadejściu posiłków czeskich. W prawosławnej wsi Iza miejscowa ludność przeciwstawiła się samowoli „siczowców”, którzy kilku dotkliwie poturbowali.



Dra LUSTRA
Puder EGZOTYCZNY
Miraculum

284

stepczość wzrosła, lecz każde przypuszczać spadek przestępczości. Ilość płatnych etatów aplikanckich stale wzrasta.

Odpowiadając posłowi Peleńskiemu minister stwierdza, że

na terenie Małopolski Wsch. sędzia ma tylko wtedy obowiązek przemawiania do strony w języku ukraińskim wprost bądź przez tłumacza, jeżeli strona nie włada językiem polskim. Na zarzut posła Sommersteina, jakoby kary na sprawców przestępstw antyżydowskich były zbyt łagodne — mówca, ze względu na niezawisłość sędziowską nie może poradzić inaczej jak zakładać przez prokuratorów środki odwoławcze.

Budżet Ministerstwa Sprawiedliwości na stole obrad komisji sejmowej.

WARSZAWA (Tel.) Komisja budżetowa Sejmu obradowała wczoraj nad budżetem Ministerstwa Sprawiedliwości. Referent pos. Szepeński scharakteryzował najpierw działalność departamentu ustawodawczego, następnie omówił prace komisji kodyfikacyjnej, podkreślając narastanie problemu prawa narodowego.

Dłuższy ustęp swych wywodów poświęcił referent sprawie sądownictwa, wskazując, że

wobec niemożności zwiększenia ilości sędziów, wzrosły zaległości, zwłaszcza w Sądzie Najwyższym o 50 proc. Sady stanęły już u kresu swych możliwości. Na jednego sędziego przypada obecnie rocznie w Sądzie Najwyższym 286, w Sądzie apelacyjnym — 335, okręgowych — 863, grodzkich — 2.700, pracy — 1080. Personel urzędniczy w sądach przeciążony pracą.

Sprawa uposażenia sędziów i prokura-

torów jest nadal palącą, niestety jednak oszczędności budżetowe stale odsuwają jej załatwienie do lepszych czasów.

Dobry wymiar sprawiedliwości jest związany ściśle ze sprawą budynków dla sądów i więzień.

Jeśli chodzi o zagadnienie adwokatury — referent uważa, iż większość Polaków w adwokaturze, to sprawa większości polskiej w inteligencji, która pełniąc naturalne funkcje przewodów duchowych narodu, musi być polska.

Zagadnienie udziału czynnika społecznego w sądownictwie jest przedmiotem badań w Ministerstwie.

Na zakończenie omawia referent trzy dekrety rządowe wydane przez rząd w drugiej połowie listopada ub. r., a mianowicie: o prawie prasowym, o ochronie niektórych interesów Państwa i o rozwiązaniu łóż maońskich.

ne przestępstwa bezkarnie i sprawy nie są wykrywane.

Odpowiedź ministra Grabowskiego.

Na wywody dyskutantów odpowiedział minister Grabowski, podkreślając, że uposażenie sędziów jest niedostateczne i tylko „vis maior” może stać na przeszkodzie reformie tych uposażeń.

Statystyka skazujących wyroków nie daje podstaw do twierdzenia, jakoby prze-

Dyskusja nad budżetem sprawiedliwości przed rokiem a dziś.

WARSZAWA, (r. — tel.) Wczoraj na komisji budżetowej znalazło się 10 mówców, którzy zainteresowali się problemem sprawiedliwości. Płon dyskusji nie wymaga jednak nawet 10 zdań. Wicemarszałek Długosz, poseł dr. Matras, urzędnik państwowy z Warszawy, wybrany w Kałuszu, i burmistrz Chrzanowa Gduia

chwalił ministra wyrażając mu uznanie za stosowanie ostrych kar przeciw wyro- towcom i za wydanie dekretu prasowego.

Rolnik z Nieświeża, Szymański, chciałby, aby raz do roku ogłaszano nazwiska osób uniewinnionych w sprawach karnych i aby wzmożono odporność prokuratorów na wpływy administracji. Poseł Peleński uznał za wskazane poruszyć sprawę nieprzyjętą przez marszałka wniosku i

bronili księży, którzy ruszają polskie nazwiska i przyjmują na noc „turystów”. W tym momencie pada głos: „Czy i zabójca min. Pierackiego był takim tury-

stą?” Na to Peleński odpowiada, że księża nie wiedzą, iż nłodzi ludzie, którym udziela się noclegu, przekraczają nielegalnie granice Rusi zakarpackiej.

P. Sommerstein mówi o „nieznanych sprawach” i o podsycaniu przestępstw przez kolportowanie prasy, której jedynym celem i tematem jest szczerze przeciw Żydom.

Przed rokiem dyskusja nad budżetem Ministerstwa Sprawiedliwości wyglądała trochę inaczej.

Posiedzenie skończyło się wówczas 10 minut przed 10-tą, gdy wczoraj zakończyło się o godz. 7.30. Przed rokiem pytano co się dzieje ze śledztwem w sprawie zamachu na ptk. Koca, omawiano sprawę Parylewiczowej, żądano obniżenia opłat notarialnych, domagano się niezawisłości sędziów i poruszono szereg innych zagadnień. Dyskusja była burzliwa. M. i. zabrali wówczas głos poseł Walewski, poruszając sprawę procesu adw. Szumańskiego.

Posł Walewski żalił się też, że nie widzi u ministra i w podległych mu urzędach tej samej energii w ściganiu przestępstw o charakterze wyrotowym, popełnionych przez grupę po drugiej stronie bariery (od komunizmu) jak np. jeżeli chodzi o nielegalną organizację ONR. Poseł Walewski mówił przed rokiem: „Pan minister o tych rzeczach nawet nie wspominał. Sądze, że wszelka akcja dążąca w sposób nielegalny do zmiany istniejącego ustroju, terroryzująca życie miejskie przez awantury, nosi cechy akcji wybitnie antypaństwowej m. i. dlatego, że tworzy grunt podatny dla akcji komunistycznej”. W tym roku o tych sprawach nie mówiło się.

Jeżeli chodzi o wczorajsze posiedzenie Senatu, to ciekawy był jeden moment: Mianowicie senator Barcichowski skarżył się, że według pogłosek, które go doszły, kontrola dewizowa na poczcie warszawskiej przy listach polecanych nie ogranicza się do poszukiwania przestępstw dewizowych, ale ma także na celu zapoznanie się z treścią korespondencji, która przebiega ma być chroniona tajemnicą.

Wystawa sztuki angielskiej w Warszawie.

WARSZAWA. (PAT.) W sobotę 28 bm. odbędzie się w Instytucie Propagandy Sztuki otwarcie wystawy sztuki brytyjskiej, nad którą protektorat objął Marsz. Śmigły-Rydz.

Nie będzie amnestii!

Z kolei zabrał głos minister sprawiedliwości Grabowski podkreślając, że głębokie przemiany gospodarcze, społeczne i polityczne zachwiały zasadami dotychczasowego porządku prawnego.

Mówca przyznaje, że uposażenie sędziów, prokuratorów i urzędników sądowych nie jest dostateczne. Dalej wskazuje minister na dodatnie wyniki walki z przestępczością i stwierdza, że wymiar sprawiedliwości w Polsce musi być wolny od doktrynerstwa minio- nej epoki, od niezdecydowania i magajstwa

Zniesienie sądów przysięgłych było sprawą unifikacji polskiej procedury karnej. Względ na dobro powszechne — zdaniem mówcy — kazał ograniczyć swobodę wyboru zaawodu adwokackiego. Nowe prawo prasowe jest oparte o zasady Konstytucji kwietniowej, w której tkwią również źródła dekretu o ochronie niektórych interesów Państwa oraz dekretu o rozwiązaniu stowarzyszeń wolnomularskich.

Wielkie wrażenie wywarło następnie oświadczenie ministra, że nie zamierza zgłosić wniosku o uchwalenie amnestii. Jednym ze środków walenia z przestępczością będzie wprowadzenie w życie przepisu, że w razie nieściągalności grzywny, sąd nakazuje skazanemu wykonanie pracy na rachunek grzywny.

O reformie studiów prawniczych.

W dyskusji poseł Długosz poruszył sprawę niedostatecznego uposażenia sędziów i wystąpił z twierdzeniem, że na wzrost przestępczości wpływają powolny wymiar sprawiedliwości i nie dość ostre kary. Zdaniem mówcy utworzenie ośrodków pracy może przyczynić się jako środek prewencyjny do obniżenia przestępczości.

Posł Matras wskazuje na zmniejszenie ilości przestępstw, godzących w bezpieczeństwo Państwa i podkreśla, że bardzo istotnym momentem jest powołanie komisji do opracowania zbioru praw Państwa Polskiego, przy-

czym prawo polskie musi się liczyć z nadchodzącymi przemianami i nurtami. Zdaniem mówcy preliminarz budżetowy zamało uwzględnił byt aplikantów. Konieczną jest też reforma studiów prawniczych, które nie czynią zadość dzisiejszym wymaganiom. Reforma studiów powinna iść w kierunku specjalizacji. Aplikantura również musi więcej uwzględniać praktyczne przygotowanie ludzi do zawodu.

Posł Gduia podkreślił konieczność likwidacji ustawodawstwa zaborczego. Poseł ks. Padacz uważa, że nie jest dobrze, gdy dziecko po odbyciu kary w zakładzie wraca do rodziny. Lepiej byłoby, żeby mogło znaleźć gdzieś indziej jakąś pracę.

W zakładach wychowawczych nie dość dużą wagę przywiązuje się do czynnika religijnego. Powinni być użyty fachowi kapłani więzienni dla wychowania nie tylko dzieci, ale i dorosłych więźniów.

Bojaczki ukraińskie i żydowskie.

Posł Peleński uskarża się, że ustawa z 1924 r. przyznając prawo obywatelstwa językowi ukraińskiemu nie jest jakoby szanowana przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Jeżeli ma się nie wykonywać przepisów ustawy, twierdzi mówca, to raczej należy ją znieść. (Głos: „Czy pan stawia taką wniosek”). Poseł Peleński: Nie, ja będę bronił konstytucji i poszanowania prawa. (Poseł Wagner: „Prawa nie należy używać dla demonstracji”).

Dalej poseł Peleński skarży się na zaniknięcie dopływu Ukraińców do adwokatury.

Posł Sommerstein twierdzi, jakoby wyroki w sprawach ekscesów antyżydowskich były zbyt łagodne. Skarży się też na zaniknięcie dopływu Żydów do adwokatury.

Po tym przemówieniu poseł ks. Padacz oświadcza: Sommerstein porównał uniwersytety do oazy przestępstw. Jako poseł i kapelan legii akademickiej czuje się tym porównaniem dotknięty.

Posł Sommerstein wyjaśnia, że miał na myśli tylko te tereny, na których są popełnia-

Katastrofy w powietrzu i na morzu

Tragedia samolotu gen. Franco.

LOURDES. (PAT.) Samolot niemieckiego pochodzenia spadł rano w Arrens (Pireneje). Cała załoga, złożona z 5 osób, poniosła śmierć.

WARSZAWA (r. — telef.) Samolot bombardowy hiszpański, który został zidentyfikowany jako trzymotorowy Heinkel niemiecki, z załogą złożoną z oficera hiszpańskiego i 2 Niemców, wyskoczyła ze spadochronami, które jednak nie otworzyły się ze względu na zbyt małą wysokość. Przed wyskoczeniem lotnicy wyrzucili wszystkie bomby w kierunku ratowania aparatu.

GDANSK. (PAT.) We wtorek wieczorem zderzył się w kanale portowym w Gdańsku holownik gdański „Johannes Westphal” ze statkiem holenderskim „Refice”, przy czym holownik został uszkodzony. Dokładna przyczyna wypadku na razie nie jest znana.

GDANSK. (PAT.) Holowniki gdańskie wezwane zostały na pomoc do wybrzeży łotewskich, gdzie w pobliżu Windawy osiadł na mieliźnie grecki statek tankowy „Vaszos”.

SZTOKHOLM. (PAT.) Gęsta mgła paraliżuje od 2 dni komunikację lotniczą i morską ze Sztokholmem. 25 statków pasażerskich czeka na lotniskach w pobliżu portu. 3 statki osiadły na mieliźnie.

WKROTCIE

ATLANTIC

Film współczesny, ilustrujący dzieje pięknej dziewczyny, której jedynym grzechem była wielka miłość

wg. powieści Stefana Kiedrzyńskiego p. t. „Dzień Upragniony”

KŁAMSTWO KRYSTYNY

12-8

Czy będziemy budowali kanał Wisła — Dniestr?

WARSZAWA. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj delegację miast województwa lwowskiego zainteresowanych sprawą budowy kanału Wisła—Dniestr. Delegacja w osobach pp. dr. M. Piechowicza — prezydenta miasta Drohobycza, J. Michulki — burmistrza miasta Komarno, B. Zbrożka — byłego burmistrza miasta Rudki, S. Żmudy — radnego mia-

sta Rudki i J. Paygerta — burmistrza miasta Sądowa Wisznia, reprezentując również miasta Sambor i Stary Sambor, przedstawiła Panu Prezydentowi memoriał w sprawie budowy kanału Wisła—Dniestr, który przechodziłby naturalnym szlakiem przez powiaty Mościska i Rudki.

Delegacja wręczyła Panu Prezydentowi kompozycję z czarnego dębu, wydobytego z Dniestru, obrazującą przekrój projektowanego kanału, plastyczną mapę Polski oraz kute w srebrze herby 6 miast, które podjęły inicjatywę połączenia kanałem zlewisk Wisły i Dniestru.

Następnie delegacja została przyjęta przez Marszałka Śmigłego-Rydza, któremu złożyła memoriał w sprawie budowy kanału oraz wręczyła w darze skrzynkę z czarnego dębu ozdobioną herbami 6-mi miast. Na skrzynce umieszczony jest napis: „Panu marszałkowi Edwardowi Śmigłemu Rydzowi składają w hołdzie miasta, leżące u działu wód Bałtyku i Czarnego Morza”.

Problem budowy kanału M. Bałtyckie—M. Czarne — o czym obszernie na łamach „Wiek” kilkakrotnie relacjonowaliśmy — napotyka na poważne trudności materialne. Koszt jego budowy sięga kwoty 700 milionów zł. Szereg miast i gmin zadeklarował odstąpienie bezpłatnie gruntów samorządowych pod trasę kanału oraz świadczenia w naturze. Sama Sądowa Wisznia zobowiązała się dostarczyć 10 tys. dniówek robocizny.

Ponadto Związek Miast Małopolskich zobowiązał się do podjęcia akcji w terenie, by obok sfer państwowych i przemysłowych wciągnąć do współpracy najskromniejszych ciuclaczy.

Niemcy odebrali paszport redaktorowi „Młodego Polaka” p. Osmań zykowi.

WARSZAWA (r. — telef.) Na odbytej ostatnio w niemieckim ministerstwie spraw wewnętrznych konferencji zapewniono przedstawicieli Związku Polaków w Niemczech, że nie zostaną wydalenii dalsi działacze polscy — z tym jednak, że zarządzone już wydalenie 16 działaczy pozostaje w mocy.

Tymczasem, jak się okazuje, władze niemieckie wydalili znów 3 działaczy polskich i odebrali paszport naczelnemu redaktorowi „Polaka w Niemczech”, p. Osmańczykowi, wybitnemu społecznikowi, który niedawno bawił we Lwowie.

Dla kaszłających **LELIWA** KARMELKI i osłabionych **IEKSTRAKT**

Do nabycia w aptekach i drog. 112

Krwawy dramat w pociągu

BERLIN. (PAT.) W pociągu między stacjami Bad Neuheim i Butzbach w Niemczech środkowych wydarzył się krwawy dramat. W chwili nagłego zatrzymania się pociągu spadła z siatki walizka, zabijając siedzącą na ławce dziecko. Zrozpaczony ojciec dziecka dobił sztyletu i zabił na miejscu właściciela walizki.

Chodzili nawet oglądać mieszkanie i wyznaczyli datę ślubu na 3 lipca. Dylewski tłumaczył, że wezwał przyjaciółkę telefonicznie do Warszawy, aby z nią zerwać. Karczewska zeznała coś zupełnie odmiennego. Gdy przyjechała do Warszawy, oskarżony przywił ją serdecznie, tłumaczył wysłanie depeszy trawiającej go tęsknotą, sprawił przyjaciółce buty i kapelusze i mówił, że przygotowuje wszystko do ślubu. Było wesoło jak zawsze. Powiedział wówczas: „Muszę skończyć z życiem kawalerskim, bo dość się namęczyłem”. W pewnym momencie sędzia pokazał oskarżonemu list od jego 9-letniego synka. — Chłopak pisze, że wyrzeka się ojca za to, iż ten otrul matkę. List nie wywarł na oskarżonym żadnego wrażenia. Biegły dr. Felc wydał opinię, że zatrucie śp. Dylewskiej nastąpiło węglanem baru albo innym związkiem ciężkich metali.

Otruł swoją żonę, ażeby poślubić kochankę.

WARSZAWA, (r. — telef.) Sensacyjny proces, przypominający sprawę Grzeszolskiego, rozpatruje warszawski sąd okręgowy. Na ławie oskarżonych zasiadł palacz Stanisław Dylewski, oskarżony o otrucie swej żony w celu poślubienia przyjaciółki, Władysławy Karczewskiej. Dylewski, ojciec dwu synów w wieku 11 i 9 lat, do winy się nie przyznaje. W drugim dniu rozprawy przesłuchano Karczewską, która w życiu oskarżonego odegrała tak decydującą rolę. Sensację na sali rozpraw wywołało ujawnienie faktu, że Karczewska przed paru tygodniami została matką dziecka Dylewskiego. Gdy żona oskarżonego zaczęła chorować, Karczewska była już w ciąży. Fakt ten stanowi sensację z tego względu, iż oskarżony starał się zbagatelizować swój stosunek do przyjaciółki. Karczewska twierdzi, że gdy poznała Dylewskiego i zapytała go, czy jest żonaty, odpowiedział on: „Broń Boże”. Dylewski sam występował z projektem małżeń-

Obrady na Zamku i posiedzenie rządu.

WARSZAWA. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj w obecności Marszałka Śmigłego-Rydza i prez. Rady Ministrów Składkowskiego i wicepremiera inż. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

WARSZAWA. (PAT.) W dniu 25 bm. w Prezydium Rady Ministrów w obecności Marszałka Śmigłego-Rydza odbyło się pod przewodnictwem premiera Składkowskiego, posiedzenie Rady Ministrów.

Przedmiotem obrad były sprawy, dotyczące potrzeb gospodarczych COP-u i ziem południowo-wschodnich.

Barcelona broni się jeszcze! Tragiczne położenie miasta.

WARSZAWA, (tel.) Wojska gen. Franco zaciskają pierścienie dokoła Barcelony. Lotnisko Prade de Ilobregat zostało opanowane przez wojska powstańcze. Samoloty zrzucają na miasto ulotki wzywające do niezwłocznego poddania stolicy Katalonii. Wzdłuż wschodniego brzegu rzeki Ilobregat zostały przełamane główne linie obronne. Według oficjalnych danych włoskich, armia gen. Franco dowodzona jest w dużej mierze przez oficerów włoskich. Poza tym w armii powstańczej obiegającej Barcelonę znajduje się znaczny zastęp techników i specjalistów włoskich oraz włoska obsługa artylerii i lotnictwa.

Władze barcelońskie wznoszą na wybrzeżu morskim umocnienia, mające przeszkodzić desantom wojsk gen. Franco z wysp Balearskich. Na wszystkich ulicach Barcelony usta-

wione są baterie przeciwlotnicze, działające bez przerwy. Według komunikatów kwatery głównej gen. Franco i według komunikatów włoskich sytuacja Barcelony pogarsza się z dnia na dzień. Miasto tonie w ciemnościach. Pozbawione jest żywności i wody. Barcelona nie jest rzekomo zdolna stawiać skutecznego oporu przez czas dłuższy. Warunki obrony tego miasta przedstawiają się według Włochów bez porównania gorzej od warunków obronnych Madrytu w r. 1936. Zdanem natomiast fachowców francuskich jeśli chodzi o naturalne warunki obronne, to zabezpieczona z jednej strony morzem i otoczona górami Barcelona jest w lepszym położeniu niż Madryt.

Mieszkańcy Barcelony gotują się do dalszej obrony. Wojska gen. Franco niosą bowiem Katalończykom nie tylko niewolę społeczną, ale i nędzy. Gen. Franco zniósł specjalnym dekretem autonomię Katalonii. Rząd powstańczy opublikował już plan przejęcia władzy w Barcelonie, a nawet został już mianowany przez gen. Franco nowy burmistrz Barcelony Miguel Mateu.

Według ostatnich wiadomości rząd hiszpański opuścił w nocy Barcelonę, przenosząc swą siedzibę do prowincji Gerony. W stolicy Katalonii pozostało tylko po jednym przedstawicielu każdego resortu. W komplecie pozostało w Barcelonie tylko min. spraw zagr. Ambasady francuska i angielska zostały ewakuowane. Wyjechał również prawie wszyscy korespondenci zagraniczni.

Proces o złoło hiszpańskie.

PARYŻ. (PAT.) Przed sądem paryskim rozpoczął się w drugiej instancji proces o depozyt złoła hiszpańskiego w sumie półtora miliona pesetów, zdeponowanego w swoim czasie przez Bank Hiszpański na zastaw otrzymanej pożyczki. W procesie występują przedstawiciele Banku Hiszpańskiego, przybyli z Barcelony, jak również przedstawiciel Banku Hiszpańskiego z Burgos.

Wczoraj obszerne przemówienie uzasadniające pretensje banku burgoskiego wygłosił adwokat, który podkreślił, że Bank Hiszpański był instytucją akcyjną, nie zaś państwową, i że w chwili obecnej 3/4 akcji znajduje się w ręku osób, przebywających na obszarze Hiszpanii powstańczej. — Rozprawę odroczone na następny tydzień.

Śmierć numerowego w rowie torfowym. Tragiczny wypadek na Lewandówce.

Wezoraj w południe jeden z mieszkańców Rzesny Polskiej, wracając z Lewandówki w kierunku Rzesny drogą naprzelaj przez pola, zauważył w pewnym miejscu, wystającą z rowu, wypelnionego gęstą cieczą, ludzką głowę z nasadzoną na niej czapką kolejową. Przechodząc z blizy się i stwierdził, że w rowie znajduje się jakiś mężczyzna w średnim wieku, który nie daje już żadnych oznak życia. Prerażony swym odkryciem, przechodząc zawiadomił władze bezpieczeństwa. Niebawem przybyli na miejsce funkcjonariusze policji i przy pomocy mieszkańców sąsiednich domów wydobyto z rowu denata. Okazał się nim 48-letni Wawrzyniec Klepacki, numerowy kolejowy, zamieszkały w Lewandówce przy ul. Na Cwerciaczu 61.

Wdrożone dochodzenia ustaliły, że śp. Klepacki jeszcze przed wczoraj wieczorem przybył do domu w różowym humorze i wywołał sejsję ze swą rodziną, po której

nagle zdecydował się na opuszczenie domu. Po wyjściu z mieszkania Klepacki udał się w kierunku Rzesny Polskiej. W odległości około 2 km od domu, gdy szedł polami, zauważył przed sobą rów torfowy, na którego powierzchni leżała się tafla lodu. Klepacki, nie zdając sobie sprawy z niebezpieczeństwa, śmiałym krokiem wstał na czołową taflę, która w tej chwili załamała się i nieszcześliwy wpadł do rowu. Ponieważ rów był wypelniony gęstą cieczą, Klepacki, który ugrzązł prawie aż po szyję, nie mógł się już wydobyć, a ponieważ nikt nie było, nieszcześliwy pozostał już w rowie i w ciągu nocy zmarł wskutek zamrznięcia.

Dopiero wczoraj około godz. 12-tej w południe jeden z mieszkańców Rzesny Polskiej znalazł go bez życia. Zwłoki śp. Klepackiego odwieziono do Instytutu medycyny sądowej.

PODZIĘKOWANIE.

Składamy serdeczne podziękowanie za wyraz współczucia, złożone z powodu śmierci śp. Stefana Nowiny Przybylskiego oraz za wzięcie udziału w pogrzebie w Przemysku Przew. Duchowieństwu, w szczególności Prob. kościoła OO. Salezjanów ks. Śródce, Delegacji Związku Emerytów Kolejowych, Przyjaciółom, Kolegom, Znajomym oraz Orkiestrze Kolejowej z p. Maladą na czele.

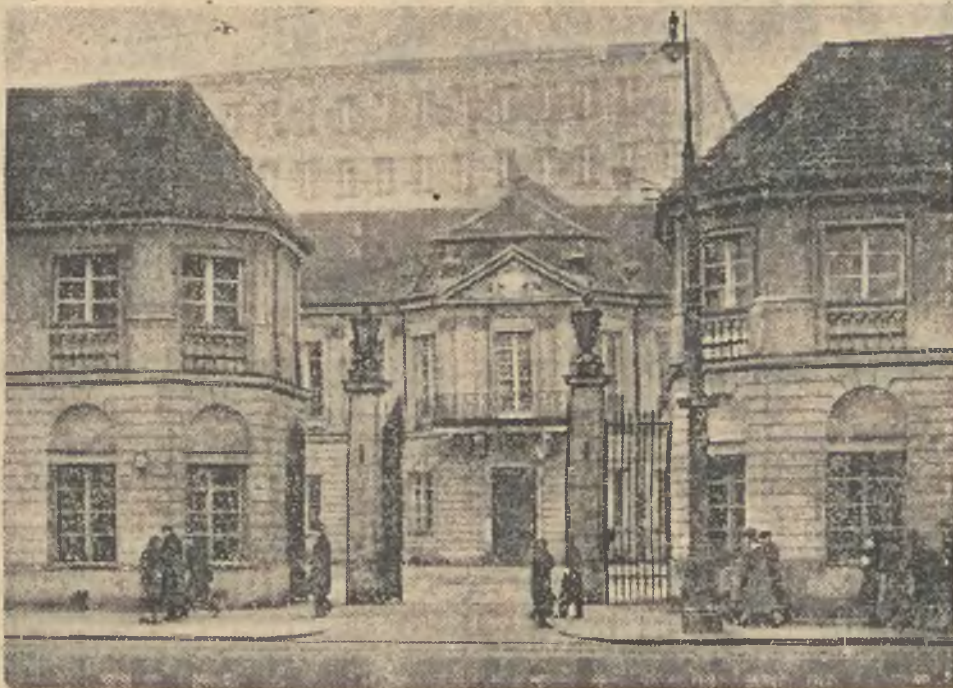
9054 KAZIMIERA PRZYBYLSKA z rodziną.

Delegacja Żydów polskich w Londynie

LONDYN. (PAT.). DO Londynu przybyła wczoraj z Warszawy delegacja Żyd. Komitetu Kolonizacyjnego pod przewodnictwem naczelnego rabina dr. Schorra. Delegacja ta ma na celu przedstawienie miarodajnym czynnikom w Londynie oraz komitetowi ewiańskiemu konieczności pozytywnego ustosunkowania się do potrzeb emigracyjnych Żydów Z Polski.

Odpyływ kandydatów na adwokatów.

WARSZAWA (telef.). Skutkiem ograniczeń w przyjmowaniu aplikantów na listę adwokatów, zaznaczył się silny odpyływ kandydatów. W okręgu warszawskim Rady Adwokackiej zgłosiło się zaledwie 11 kandydatów, gdy dotychczas było przeciętnie 120 zgłoszeń rocznie.

Minister Rzeszy niemieckiej w Warszawie.

Pałac Białka, w którym zamieszkał min. spraw zagran. von Ribbentrop.

Zgoda Niemiec na wspólną granicę polsko-węgierską?

WARSZAWA. (PAT.). Wczoraj o godz. 16.50 przybył pociąg z Berlina z oficjalną wizytą do Warszawy minister spraw zagranicznych Rzeszy Niemieckiej von Ribbentrop z małżonką, ze switą i grupą dziennikarzy.

Na dworcu głównym w Warszawie gości niemieckich powitali minister spraw zagranicznych Beck z małżonką, prezydent miasta Starzyński, wojewoda Jaroszewicz, ambasador polski w Berlinie Lipski, ambasador niemiecki w Warszawie Moltke i inni.

Po przejściu przed frontem kompanii reprezentacyjnej Komendy Głównej Policji Państwowej minister von Ribbentrop wraz z małżonką odjechał z dworca do pałacu Białka, gdzie zamieszkał w czasie swego 2-dniowego pobytu w Warszawie. Członkowie swity odjechali do hotelu Europejskiego.

W godzinach wieczornych minister Beck z małżonką podejmowali w salonach Ministerstwa obiadem min. Ribbentropa z małżonką oraz towarzyszącymi mu osobami. W obiedzie wzięło udział szereg wybitnych osobników.

W toaście min. Beck zaznaczył, że wizyta ministra Ribbentropa w Warszawie przypada w pięćdziesiątą rocznicę przyjaznej deklaracji pokojowej, podpisanej między Polską i Niemcami w dniu 26 stycznia 1934 roku.

Jest to jeden z najkrótszych i najprostszych układów międzynarodowych, jakie kiedykolwiek były zawarte. Nie mniej te kilkanaście wierszy były wyrazem odwagi, przewidywania i woli kanclerza Rzeszy, Adolfa Hitlera i Marszałka Józefa Piłsudskiego, woli o historycznym znaczeniu i na historyczną miarę.

Faktu, że po 5 latach rozmawiamy dziś z panem, panie ministrze Rzeszy, na tych samych zasadach, pozostawiając nam z pewnością może wiele rządów na świecie. Na tych doświadczeniach przeszłości, pragnąłbym oprzeć myśl o przyszłości naszych narodów.

Minister Ribbentrop odpowiedział, że doświadczenia wskazują również na przysz-

łość drogę, jaką kroczyć winna polityka obu krajów. Zgodnie ze zdecydowaną wolą wódza narodu niemieckiego, postępująco wciąż naprzód wznacanie i pogłębianie przyjaznych stosunków między Niemcami a Polską, na podstawie istniejącego między nami układu stanowi istotny element niemieckiej polityki zagranicznej.



Min. von RIBBENTROP.

Dalekowzroczność polityczna oraz zasady godne prawdziwych mężów stanu, które skłoniły obie strony do doniosłej decyzji w roku 1934, zawierają w sobie gwarancję, że również wszystkie zagadnienia, wynu-

razające się w toku przyszłej ewolucji wydarzeń, znajda między naszymi krajami rozstrzygnięcie w tym samym duchu, uwzględniającym poszanowanie obustronnych uprawnień interesów. Oba państwa mogą patrzeć w przyszłość swych obustronnych stosunków.

W godzinach wieczornych naczelnik Wydziału Prasowego Min. Spraw zagran. Skiński podejmował obiadem u Fukiera przybyłych dziennikarzy niemieckich, korespondentów prasy niemieckiej w Warszawie oraz przedstawicieli prasy stołecznej.

Po obiedzie, wydanym przez min. Becka, odbył się w salonach Ministerstwa Spraw Zagranicznych raut, który zgromadził najwybitniejszych przedstawicieli świata politycznego, wojska, sfery kulturalnych i gospodarczych oraz elitę towarzyską stolicy.

WARSZAWA. (PAT.). W klubie niemieckim w Warszawie min. Ribbentrop przyjął członków miejscowej kolonii niemieckiej, oświadczając m. i. Niemców w Polsce mogą zapewnić, że umowa z dnia 26 stycznia 1934 r. pomiędzy Niemcami i Polską postawiła ostateczny kres nieprzyjaźni pomiędzy obydwojema narodami.

WARSZAWA. (tel.) Z Budapesztu nadchodzą wiadomości,

jakoby tamtejsze koła rządowe otrzymały z bardzo miarodajnego źródła informacje o tem, że rząd Rzeszy skorygował swoje stanowisko w sprawie wspólnej węgiersko - polskiej granicy i jest obecnie bardziej skłonny pogodzić się z faktem takiej wspólnej granicy.

Te same koła budapeszteńskie wyrażają nadzieję, że min. Ribbentrop podczas swej wizyty w Warszawie zakomunikuje rządowi polskiemu o tej zmianie niemieckich poglądów na przyszłość Rusi Podkarpackiej.

Po wyjaśnieniach udzielonych przez dyrektora Polskiego Radia Libickiego i referenta — obrady zakończono.

„Quo vadis” w nowym języku międzynarodowym.

WARSZAWA. (PAT.). Ruchliwa dyrekcja Akademii interlingwistycznej w Turynie przystąpiła do wydania nieśmiertelnego dzieła Sienkiewicza „Quo vadis” w łacinie uproszczonej, czyli „latine sine flexione”. — Będzie to pierwszy przekład polskiego dzieła na ten pomocniczy język światowy, który zyskuje sobie coraz to więcej zwolenników w różnych krajach. — Kto zna choć pobieżnie łacinę klasyczną, ten, prawie bez żadnego wstępnego przygotowania, łatwo zrozumie ten nowy język. Zasada bowiem jego jest posługiwanie się słowami łacińskimi bez fleksji, czyli bez końcówek gramatycznych, zaś słowa nowożytnie są utworzone wedle zasad jak największej międzynarodowości.

TESCIOWA nawet chwali gospodynię która idzie z postępem czasu

Nowoczesna gospodyni używa tylko Prosze do Pieczenia Suchard, gdyż daje on smaczne i piękne pieczywo.

PROSZEK DO PIECZENIA z gwarancją Suchard

Powrót zimy.

WARSZAWA. (Telef.). Ubiegła doba w Polsce minęła przy pogodzie przeważnie pochmurnej z miejscowymi deszczami na zachodzie, a ze śniegiem w Tatrach, na Podhalu i na Wileńszczyźnie. W środku kraju były krótkotrwale roz pogodzenia, w wielu miejscach panowała mgła. Temperatura w godzinach popołudniowych wynosiła w dzielnicy zachodniej od +5 do +2 stopni, od +1 do zera na południu i od zera do -4 stopni na Wileńszczyźnie. — Wysoko w górach notowano od -6 st. w Tatrach do -2 w Karpatach wschodnich. Ubiegłej nocy spadł śnieg.

W Zakopanem wczoraj przed południem, po szeregu słonecznych dni, zaczął padać śnieg, który około południa przybierał czasem charakter zadymki.

Padający przez kilka godzin śnieg stworzył w Zakopanem kilkucentymetrową warstwę. Na ulicach ukazały się znowu sanie. W górach opad śnieżny jest znacznie obfitszy.

Utrzymujące się w dalszym ciągu duże zachmurzenie wskazuje, że spadną obfite śniegi.

LONDYN. (PAT.). Z powodu zamieci śnieżnej towarzystwo komunikacji powietrznej „Imperial Airways” wstrzymało ruch na linii Paryż-Londyn.

Staff doktorem honorowym Uniwersytetu warszawskiego.

WARSZAWA. (PAT.). W sobotę 28 bm. o godz. 13 odbędzie się uroczystość nadania stopnia doktora filozofii honoris causa na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego — Leopoldowi Staffowi, znakomitemu poecie, wiceprezesowi Polskiej Akademii Literatury.

Usuwanie uciążliwych cudzoziemców z Zaolzia.

CIESZYN. (PAT.). Wobec ponowienia się aktów terrorystycznych czeskich bojówek na pograniczu czesko - polskim, a mianowicie napadów, dokonywanych w dniach 18, 20, 21 i 22 bm., polskie władze bezpieczeństwa zarządziły dalsze usuwanie z terenów powiatów cieszyńskiego i frysztackiego uciążliwych cudzoziemców.

W ostatnich dniach bojówkarze czescy rzucili granat ręczny na przechodzący wieczorem z Szonychlu pod Nowym Boguminem patrol policyjny, a w Niemieckiej wrzucano dwukrotnie granat do mieszkania tamtejszego działacza, który został zraniony odłamkami. Odniedaj znów ciężko postrzelony został przez bojówkarzy podczas pełnienia służby strażnik graniczny Fr. Kloc. Podczas pościgu za sprawcami, którzy zbiegli na stronę czeską, bojówkarze oddali kilkadziesiąt strzałów do patrolu.

Zamordował 4 siostry i siostrzeńca.

DROHOBYCZ. (Sp.). W dniu 9 lutego br. rozpoczęła się w Samborze sensacyjny proces przeciwko bestialskiemu mordercy ze Schodnicy, 25-letniemu Józefowi Dmytryszynowi. Jak Czytelnicy zapewne przypominają sobie, Dmytryszyn, chcąc być jedynym spadkobiercą majątku po swych rodzicach, zamordował siekiera w czasie snu, 4 siostry i 6-letniego siostrzeńca.

Wraz z mordercą zasiadają na ławie oskarżonych jego matka, która, aczkolwiek była świadkiem zbrodni, starała się ją zatęcić. Proces w Zagłębiu Naftowym budzi ogromne zainteresowanie.

Z OSTATNIEJ CHWILI. Demons rze 8 w Paryżu na rzecz Hiszpanii.

Radio moskiewskie przynosi wiadomość, że w Paryżu odbywają się burzliwe demonstracje robotników za udzieleniem natychmiastowej pomocy Hiszpanii republikańskiej. W poszczególnych zakładach przemysłowych odbywają się wiece na których przemawiają wybitni przywódcy związkowi. Uchwalone rezolucje domagają się otwarcia granicy i natychmiastowej wysyłki broni do Katalonii.

Starhemberg na wygnaniu.

BERN. (PAT.). Były wicekanclerz austr. hr. Starhemberg osiadł wraz z rodziną na stałe w St. Gervais.

Lwów otrzyma wkrótce połączenie kablowe z Warszawą.

WARSZAWA (tel.). Senacka komisja budżetowa omawiała wczoraj budżet Ministerstwa poczt i telegrafów. Referat wygłosił sen. Przedpelski. W dyskusji przemawiali senatorowie Barcikowski, Budzanowski, Malski, Tworydło, Dobaczewski, Bisping, Wiczek i Dąbrowski, który wysunął dwa zasadnicze postulaty, a mianowicie

w sprawie poprawy bytu pracowników i konieczności obniżenia taryf,

przez co podniósł, że zaspokojenie pierwszej sprawy wykluczy możliwość zmniejszenia opłat.

Odpowiadając przedmówcom, minister Kalinowski stwierdził m. in., że

obecnie nie widzi możliwości obniżenia taryf pocztowych, czy telefonicznych. Mówca podkreślił m. in., że Lwów otrzyma wkrótce połączenie kablowe z Warszawą, tak, że ustana trzaski i szumy w czasie rozmów telefonicznych.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

OD KORESPONDENTÓW „WIEKU”

Razem z PPS. idą legioniści.

TARNÓW. (HR) Wybory do Rady m. Tarnowa mają się odbyć w niedzielę 5 marca br. Miasto podzielone zostało na 9 okręgów wyborczych, oraz na 25 obwodów głosowania. Stworzone zostały 2 okręgi 8-mandatowe, 3 okręgi 4-mandatowe i 4 okręgi 3-mandatowe. Fungować będzie 35 komisji, składających się z 350 ludzi. W związku z tym prezydium miasta apeluje do członków tych komisji, aby z blawnych powodów, nie porzucali swych obowiązków w komisjach.

W dniu 30. XII 1938 dokonano w mieście spisu ludności, z którego wynika, że Tarnów liczy 46.942 mieszkańców stałych (niestałych jest ok. 7.000). Chrześcijań jest 25.961, Żydów 20.981. Cyfra uprawnionych do głosowania na razie nie jest dokładnie ustalona.

Na froncie wyborczym nastroj coraz bardziej gorączkowy. — Wiele się mówi w mieście o kandydaturze znanego tarnowskiego adwokata dr. Mieczysława Rozwadowskiego, który ma iść do wyborów na liście PPS. pod warunkiem, iż z nim na kandydatów, wziętych będzie pod uwagę kilka osób z t. zw. lewicy legionowej.

KRONIKA TARNOWSKA.

(HR) Zuchwale włamanie w centrum miasta. Do mieszkania p. Franciszki Schönberg zam. przy ul. Legionów 4 około godz. 20 włamali się nieznani sprawcy, których łupem padła biżuteria i srebrna zastawa stołowa łącznej wartości około 3.000 zł. — Do hodzenia w toku.

(HR) Pożar od choinki. W mieszkaniu przedstawiciela F-my Bohm p. Wł. Kacali zam. przy ul. Urszulańskiej 18, wybuchł w porze wieczornej groźny pożar. Mianowicie od świeczek choinki zajęły się sprzęty i spłonęło niemal całe urządzenie pokoju. Szkoda sięga ponad 1.000 zł.

KRONIKA ŁAŃCUCKA.

(MS) Z kroniki żałobnej. W sobotę 21 bm. zmarł w Zakopanem na zapalenie płuc emeryt, naczelnik poczty w Łańcucie, Józef Zintz. — Zmarły brał czynny udział w życiu towarzyskim i społecznym Łańcuta do ostatniej chwili. Cześć jego pamięci!

(MS) Wybory do rad miejskich. W wyniku wyborów w Łańcucie w Łeżajsku do rad miejskich poszczególne listy otrzymały nast. ilość mandatów: w Łańcucie: Katolicki Blok Gosp. 10, lista chłopsko-robotnicza 3 (w tym jeden sympatyk PPS.), Żydzi 3 mandaty. W Łeżajsku: Blok Gosp. 9 mandatów, Akcja katolicka 1, Str. Narodowe 1, Str. Ludowe 2, Żydzi 3. Zainteresowanie wyborami duże, nastroj poważny, frekwencja 76%. — Radnymi w Łańcucie zostali: ks. Dożyński, sędzia Dębrowski, prof. Pele, Chmiel, Łazarewicz, Bojankiewicz, prof. Gliński, inż. Rożański, rolnik Olbrycht, Spiss, naucz. Wawrzaszek i Przan.

KRONIKA C. O. P-u.

COP. potrzebuje szeregu nowych przedsiębiorstw. W ekspozyturze Izby Przemysłowo-Handlowej w Rzeszowie zgłoszono obecnie potrzebę założenia przedsiębiorstw, których brak daje się odczuwać w COP. Przede wszystkim potrzebne są większe warsztaty meblowe z oddziałem odlewni i warsztatem precyzyjnym, polskie hotele, przeznaczone restauracje, sklepy żelaza profilowego, blachy, wytwórni papy i t. p.

Budowa bazarów handlowych w Strzyżowie. Zarząd Miejski w Strzyżowie oraz Oddział Związku Polskich Przemysłowców zdecydowały budowę na rynku w Strzyżowie bazarów handlowych na wzór krakowskich Sukiennic. Bazyry te pomieszczą poza straganami umieszczonymi podobnie jak w sukienicach 8 sklepów. Na pierwszym piętrze mieścić się będzie lokal Zarządu miejskiego oraz Miejska Kasa Oszczędności.

KRONIKA LEŻAJSKA.

W Jelnej, pow. Łańcut, zamordowany został robotnik drogowy Śliz. Pod zarzutem zbrodni aresztowano brata zabitego.

Wielka zabawa organizuje w dniu 1-go lutego w sali TSL. Związek Rezerwistów.

Odnaalezienie skradzionej skóry. Przed kilku laty nieznani sprawcy włamali się do składu skór Kirschbauma przy ul. Rzeszowskiej. Łupem złodziei padły zapasy skóry. Obecnie część skóry odnaleziono, a złodziei osadzono w aresztach. Wśród złodziei znalazł się krawiec z Kreszowa.

Jaselska urzędza tutejsze gimnazjum w dniu 29 bm. w Domu Narodowym.

Nowy Zarząd LOPP. Na walnym zebraniu LOPP. w dniu 21 bm. do Zarządu

BIŁ KIEM ZWŁOKI ZMARŁEGO OJCA.

70-letni starzec oskarża córkę o morderstwo, a córka zaś oskarża ojca, iż... chciał ją zniewolić.

MIELEC (hr) Makabryczna sprawa rozpatrywana była wczoraj przed tryb. Sądu okręgowego z Tarnowa na sesji wyjazdowej w Mielcu.

W świetle aktu oskarżenia przedstawia się ona następująco: W miejscowości Jasłany ad Mielec, 70-letni starzec Mateusz Kłoda, zrobił doniesienie na swoją młodszą córkę, iż ta przekupiła 2-ech braci przestępców Jana i Józefa Hyjków, kwotą 100 zł, aby w rekompensatę za to, uśmiercili go.

Powodem tych zbrodniczych kłosań córki ma być jej złość do ojca, za to, iż stał jej na przeszkodzie w prowadzeniu niemoralnego życia. Mąż bowiem oskarżonej przebywa we więzieniu, a ona nie gardziła zalotami licznych gachów, co miało gorzej ojca, który jej z tego powodu miał czynić wyrzuty. Tyle akt oskarżenia.

Na rozprawie oskarżona przedstawiła sprawę w odmiennym z gruntu świetle. Ojca nigdy nie chciała zabić. Całe doniesienie jest wyssane z palca przez mściwego starucha, który

chciał ze swej rodzonej córki zrobić swoją kochankę, korzystając, iż mąż jej jest uwięziony. Kilka razy usiłował ją zniewolić.

Również świadek odwoadowy, miejscowy soltys, dał pokrzywdzonemu jak najgorsze świadectwo, uznając, że

Kłoda maltretował swą rodzinę. Rodzonego ojca, adu ten zmarł... bił kiem (!) nie bacząc, że bije trupa. A potworną tę rzecz uczynił z zemsty, iż jego rodziciel nie został mu takiego spadku jak się spodziewał.

Wobec ujawnienia tak potwornych faktów, Sąd zarządził przerwę w rozprawie. Oskarża prok. dr. Zembruski.

wesłali m. i. pp. inż. Wiech Kazimierz, prezes, Jezawiecka Maria, wiceprezes, Dańczak Seweryn, skarbnik, Zak Marian i Piotrowski.

Wybory Rady miejskiej odbyły się w niedzielę, 22 bm. Na 16 radnych wybrano 2 radnych Żydów, reszta Polacy. Zainteresowanie wyborami bardzo duże. Skarżonych do głosowania przywołano i odwołano. — Skład radnych — w przeważającej ilości — ludzie młodzi i nowi.

KRONIKA RZESZOWSKA.

Pygmalion na scenie rzeszowskiej. W najbliższą sobotę przyjeżdża do Rzeszowa Zespół artystów Teatru Ziemi Centralno-wschodniej, który wystawi w sali Sokoła doskonałą sztukę Shawa „Pygmalion”. Występ tego Teatru wzbudza w Rzeszowie wielkie zainteresowanie.

Tragiczny wypadek na ulicach Rzeszowa. Wczoraj na ulicach Rzeszowa, miał miejsce tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą życie ludzkie. Mianowicie przejeżdżające ulicą Lwowską auto najechało na przechodzącego przez jezdnię 74-letniego Adolfa Springera, który na skutek odniesionych kontuzji zmarł. Charakterystyczne jest, że Springer przed kilkoma dniami wpadł do Wisłoka i w ostatniej chwili zdołał go wyciągnąć z topieli.

KRONIKA JAROSŁAWSKA.

(Wi) Przed wyborami do Rady miejskiej w Jarosławiu. Jak już pisaliśmy — wybory do Rady m. w Jarosławiu odbędą się w przyszłą niedzielę, tj. 29 bm. Ubiegła niedziela, a także bieżący tydzień stały pod znakiem zgromadzeń przedwyborczych. Akcja agitacyjna wro w dalszym ciągu i im bliżej niedzieli, tj. dnia głosowania, przybiera ona na sile. Stronnictwa polityczne nie wierzac widocznie w moc elokwencji swoich ludzi, sprowadzają prolegentów ze Lwowa, Krakowa i Przemysła. Jak wiadomo, miasto Jarosław zostało podzielone na 6 okręgów wyborczych i 14 obwodów głosowania. Do Głównej Komisji wyborczej zostało wniesionych 22 listy, z których przyjęto tylko 19, gdyż 3 listy kandydatów wpłynęły już po oznaczonym terminie. Osoby, które złożyły swój podpis na listach opozycyjnych, zostały następnie wezwane do osobistego stawienia w lokalu Gł. Komisji wyborczej celem stwierdzenia autentyczności podpisów. — Każda lista bowiem kandydatów na radnych miejskich musi być zaopatrzona co najmniej 50 podpisami obywateli. W wyniku stwierdzenia podpisów, została unieważniona tylko jedna lista Nr. 3 i to z powodu nieusunięcia usterek w zakreślonym przez komisję terminie. Jak się dowiadujemy, unieważniona lista Nr. 3 jest lista żydowska.

(Wi) Oplatek policyjny. Onegdaj odbył się w Jarosławiu oplatek urządzony przez Rodzinę Policyjną. Po części oficjalnej uroczystości odbyła się zabawa taneczna.

KRONIKA PRZEMYSKA.

(Lt) Włamanie kasowe w Dobromilu. Do ruskiej kooperatywy kredytowej „Narodny Dom” w Dobromilu włamali się ubiegłej nocy jacyś kłamywacze. Po wyważeniu drzwi wejściowych dostali się sprawcy do pokoju kasowego,

gdzie przy pomocy raka rozpruli kasę ogniotrwałą i skradli kwotę 624 zł. w gotówce, a ponadto różne papiery. Sposób przeprowadzenia włamania i otwarcia kasy świadczy o tym, że włamanie dokonali wybitni fachowcy. Włamanie odkryto dopiero rano, kiedy woźny przybył do biur kasy, by posprzątać. Za włamywaczami poszukuje policja.

(Lt) Prokurator prowadzi dochodzenia. W związku z tragiczną śmiercią śp. Jana Huka, maszynisty Miejskiego Zakładu Elektrycznego, który zginął przed dziesięciu dniami, rażony prądem wysokiego napięcia w czasie pracy, prowadzone są przez władze energetyczne dochodzenia, zmierzające do ustalenia, po czyjej stronie leży wina tragicznego skonu młodego, świetnie się zapowiadającego technika. W tym celu badane są urządzenia zabezpieczające Miejskiego Zakładu Elektrycznego oraz przesłuchiwanie świadków. Rodzina śp. Zmarłego zapowiada wniesienie przeciw MZE pozwu cywilnego o b. wysokie odszkodowanie. Wedle twierdzeń rodziny, która ma pono zamiar sprowadzić aż z Warszawy komisję złożoną z wybitnych fachowców, przemyska elektrownia nie posiada odpowiednich urządzeń zabezpieczających stu procentowo pracowników w czasie ich ciężkiej pracy. Cała ta sprawa budzi w Przemyslu w dalszym ciągu b. wielkie zainteresowanie, a rezultat dochodzeń oczekiwany jest z dużym napięciem.

(Lt) Złodzieje zastrzelili wieśniaka. W Kalnikowie (pow. Mościska) dostali się dwaj nieznani złodzieje do przybudówki Piotra Lebidki, wieśniaka i skradli stamtąd 2 woreczki lnu. Obudzony szmerem wieśniak wybiegł na dziedziniec i począł ścigać włamywaczy, którzy oddali doń strzał. Lebidko trafiony w serce po kilku minutach skonał. Sprawców narazie nie zdołano odnaleźć.

Kina przemyskie. Apollo: „Żelazne helmy”; Casino: „Ludzkie serca”; Muza: „Romanse cygańskie”; Olimpia: „Zorro”; Fotoplastikon: „Japonia”.

KRONIKA RAWSKA.

Nowa czytelnia TSL. W Dyniskach pow. Rawa Ruska została założona czytelnia TSL. Na zebraniu członków tej czytelnicy wójt gminy Tarnoszyn p. Szerbicki rzucił myśl zbudowania w Dyniskach Domu Ludowego, co zostało uchwalone. W zebraniu uczestniczyło 300 osób. Prezesem zarządu czytelnicy został wybrany gospodarz Józefczuk.

KRONIKA STRYJSKA.

5 MIES. WIECZ. KURS RACHUNKOWOŚCI HANDLOWEJ rozpocznie się 1 lutego br. Gimnazjum Kupieckie T. S. H. — STRYJ Misińskiego 6. — Żądać informacji. 329

KRONIKA SANOCKA.

(g) Kto został wybrany. W Sanoku odbyły się wybory do ciał ustawodawczych samorządowych — o czym donosiliśmy. Zgłoszone ogółem 3 listy kandydatów, a to lista Nr. 1 — Ogólno Polskiego Komitetu Wyborczego (OZN., ND. Stowarzyszenia społeczno i urzędnicze), lista Nr. 2 — PPS. i lista Nr. 3 — Żydowskiego Komitetu Wyborczego.

Lista Nr. 1 zdobyła 13 mandatów, Nr. 2 7 mandatów zaś Nr. 3 — 4 mandaty, imieniem z listy Nr. 1 mandaty uzyskali: Dr. J. Pietrzkiewicz, adw., Dr. J. Aleksandrowicz, adw., R. Musiał emer. mistrz ślusar-

ski, M. Chmura, mistrza piekarski, St. Chyła, urz. insp. szkolnego, M. Cwieka dy rektor gimn. handl., Jan Keller, emeryt, Wł. Lisowski art. malarz, Dr. E. Słuszkiewicz, publicysta, J. Styrczulowa żona pułkownika WP., J. Kurek emeryt, K. Górniak dyrektor fabryki wagonów, Kluska M. młodszy, rolnik, z listy Nr. 2: Dr. A. Penzik adw., J. Kabat ślusarz, Szezdlik A. ślusarz, M. Hippner stolarz, Fr. Drwiga rolnik, N. Koza rob., Wł. Hydzik ślusarz, z listy Nr. 3: Dr. I. Fell adw., Dr. A. Atlas adw., Sobel kupiec i Dr. S. Horzig lekarz. Głosowało około 60 proc. wyborców. Przewodniczącym Głównej Komisji Wyborczej jest Dr. Tadeusz Trendota, sędzia sądu okręgowego.

KRONIKA HALICKA.

Wspólna lista Polaków i Rusinów. Wyznaczone na dzień 29 bm. wybory do Rady miejskiej nie odbędą się, ponieważ została zgłoszona tylko jedna ważna lista kompromisowa Polaków i Rusinów. Lista żydowska została przez Główną Komisję Wyborczą unieważniona, wobec czego Żydzi w obecnej Radzie nie posiadają żadnego reprezentanta. Do Rady Miejskiej weszło 12-tu radnych z czego 6-ciu Polaków a to: ks. Franciszek Wyszatycki, St. Czerkawski, A. Grabowski, S. Nowachowiczowa, B. Siwecki, B. Zawadzki, wszyscy członkowie OZN. oraz 5-ciu Rusinów i jeden Ukrainiec: W. Hrybik, B. Jacynowicz, J. Juśkiewicz, M. Kieławiec, W. Nazalewicz, O. Janowicz.

Walne zebranie LOPP. Onegdaj odbyło się walne zebranie członków miejscowego Koła przy udziale delegata Obwodu E. A. W. robkiewicza. Po złożeniu sprawozdania z działalności Zarządu za rok 1938 przez wiceprezesa E. Zarskiego oraz udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi, wybrano nowy Zarząd a to: prezes E. Zarski, wiceprezes M. Śmiśkiewicz, sekret. Tadeusz Dusznik, skarbnik Kazimierz Gajewski, członkowie zarządu: St. Mroczkowski, ks. Wyszatycki, M. Zajac, sędzia Czajkowski, mgr. Diner. — Komisja Rewizyjna: mecenasowa Nowachowiczowa, dr. Jeczec, sędzia J. Bieńkowski.

KRONIKA NADWÓRNIĄSKA.

(mg) Proces odszkodowawczy przeciw Zarządowi miasta. Ostatnimi czasy wydarzyło się kilka wypadków nieszczęśliwych z powodu poślizgnięcia się na chodnikach nieposypanych piaskiem w czasie gołoledzi. Uzędnicy pocztowa Ogonowska doznała złamania nogi, zaś mec. J. H. pęknięcia kości ramiennej. Wszczęto już kroki procesowe o odszkodowanie przeciw Zarządowi miasta. — Sprawa ta budzi zrozumiałe zainteresowanie.

Kina. Oświata: „Złoty pirat” i „Manewry huzarskie”; Znicz: „Pan i szofer” oraz „Byłam szpiegiem” (film polski).

KRONIKA CZORTKOWSKA.

(ad) Przytrzymanie cyganki. W dniu 24 b. m. została przytrzymana przez władze policyjne w Czortkowie 16-letnia cyganka, Anasazja Siwak z Jezierny pow. Zborów. Przytrzymana nie posiadała żadnych dokumentów, wobec czego, celem ustalenia jej tożsamości, osadzono ją w aresztach.

Wypadek kolejowy pod Podhajcami.

TARNOPOL. Onegdaj pociąg osobowy, zdążający z Podhajec do Lwowa w pobliżu stacji Podhajec przejechał wieśniaka liczącego około 30 lat, idącego ścieżką w kierunku Rudnik. Przy zwłokach nie znaleziono żadnych zapisów ani dokumentów. Wszczęto dochodzenia celem ustalenia tożsamości danej.

KRONIKA TARNOPOLSKA.

Włamanie do dyrektora szpitala w Tarnopolu. Do mieszkania dr. Jerzego Mostowego, dyrektora szpitala powszechnego w Tarnopolu (Ujejskiego 7) dostali się włamywacze, otworzyli tylne drzwi przy pomocy wytrychów, zostali jednak spłoszeni przez powracającego ze służby portiera P. K. P. M. Lenartowicza, pozostawiając na miejscu półmetrowej długości łom żelazny. Dochodzenia w toku.

Skazanie parocha. Gr.-kat. proboszcz z Tudurowa pow. Kopyczyńce ks. Roman Huzar został skazany na 8 miesięcy bezwzględnej więzienia za wygłoszenie kazania o treści podburzającej przeciwko Państwu.

Kina. Apollo: „Zew pustyni”; Bałtyk: „Tarnan i zielona bogini”; Palace: „W siłach miłości”.

Kalendarzyk karnawałowy.

1 lutego br. „RAUT TOMU” w salach Kasy i Kola lit-art. 9045

Kronika bieżąca.

27
STYCZNIA

PIĄTEK

Rz.-kat. Jana Złotoustego
Gr.-kat. 14. Zacheja

TEATR WIELKI: Czwartek, godz. 19.30 „Świętoszek”. — Piątek, godz. 19.30 „Dzień bez kłamstwa”. — Sobota, godz. 15.30 „Kot w butach” (bajka); godz. 19.30 „Świętoszek”.

TEATR ROZMAITOŚCI: Czwartek, piątek i sobota teatr niezynny.

REPERTUAR KIN LWOWSKICH

APOLLO: „Dama z Malakki”.
ATLANTIC: „Banita” (F. Bartholomew)
BAJKA: „Niewinnie się zaczęło” oraz dodatek

BALTYK: „Wrzós” 44380

CASINO: „Maria Antonina” (Norma Shearer)

CHIMERA: „Czar nocy majowej” (M. Röck)

EMPIRE: „Dzisiejsza miłość” 10063

EUROPA: „Przygoda we dwoje”

GRAŻYNA: „Florian” wg M. Rodziewiczówny

KOPERNIK: „Zgrzeszyłam...” oraz dodatek

MARYSIENKA: „Serce matki”

METRO: „Druga młodość” oraz dodatki 10272

MIRA: „Złotowłosa” (J. Mac Donald)

MUZA: „Hotel w Tyrolu” i „Modelka”

PALACE: „Cyganka”

PAX: „Wyspa w płomieniach” oraz kolorowy

dodatek. 11257

RAJ: „Tango Notturmo” Pola Negri)

ROXY: „Korsarze”. 10064

RIALTO: „Radość życia”

STYLOWY: „Prokurator Andrejew” i rewia

SWIT: „90 minut postępu” i „Dwoje z tłumem”

TON: „Patrol na pustyni” oraz „Tajemnica

nocnego lokalu”

UCIECHA: „Córka Szanghaju” i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki 5.
„Styria”. (Po raz pierwszy). 11274

OSTATNIE WYSTĘPY BOGUSŁAWA

SAMBORSKIEGO W TEATRZE WIELKIM.

Znakomity artysta Bogusław Samborski po-

zostaje we Lwowie jeszcze tylko kilka dni i

występować będzie w dwóch komediach t. j.

„Dzień bez kłamstwa” Montgomery’ego i

„Świętoszek” Moliera, tylko do końca stycz-

nia br.

ODCZYT Dr. J. BICKELSA W TEATRZE

ROZMAITOŚCI. W środę, dnia 1 lutego o g.

19.30 w Teatrze Rozmaitości, lekarz psychia-

tra dr. Jakub Bickels wygłosi odczyt p. t.

„Dusza i twarz człowieka”. Ceny popularne.

BAJKA „KOT W BUTACH” W TEATRZE

WIELKIM. W sobotę, dnia 28 bm. o g. 15.30

i w niedzielę dnia 29 bm. o godz. 12 w połu-

dnie dana będzie w Teatrze Wielkim piękna

bajeczka pt. „Kot w butach” w wykonaniu

zespołu Teatrów Miejskich, w reżyserii dyr.

M. Szpakiewicz. Ceny miejsc znacznie zni-

żone.

WIECZÓR JANA STRAUSSA odbędzie

się w Kasyńie i Kole Lit.-Art. dziś (czwartek)

o godz. 19-tej. Wykonawcami będą: większo-

na orkiestra Polskiego Radia, Rera Kopaczyn-

ska (sopran) oraz Chór męski „Echo-Macierz”

pod dyr. J. Kołaczewskiego. Bilety przy ka-

sie w Kasyńie i Kole Lit.-Art.

KURATOR MAJĄTKU B. STOW. BNEI-

BRITH WE LWOWIE. Kuratorem i likwidato-

rem majątku rozwiązanego Stow. Leopold-

Bnei-Brith we Lwowie został mianowany em-

starosta p. Antoni Pajackowski, (PAT)

KURS SAMORZĄDOWY DLA KOBIET. —

Staraniem Związku Pracy Obywatelskiej Ko-

biet we Lwowie odbędzie się 2-tygodniowy

kurs samorządowy celem zaznajomienia naj-

szerszych mas kobiecych z zagadnieniami sa-

morządowymi, oraz należytego przygotowa-

nia kobiet do akcji wyborczej. Wykłady, na

które pozyskano najpoważniejszych znawców

zagadnień samorządowych, odbywać się bę-

dą w poniedziałki i piątki punktualnie od

godz. 17-tej w sali Tow. Szkoły Ludowej, ul.

Czarnieckiego 1, II. p. Otwarcie kursu w po-

nedziałek 30 bm. o 17-tej. Wojewódzki Kom-

itet Wyborczy Organizacji Kobietych wzywa

wszystkie organizacje kobiece do wzięcia jak

najliczniejszego udziału w kursie, oraz zain-

teresowanie nim wszystkich kobiet we Lwo-

wie.

PODZIĘKOWANIE RODZINY WOJSKO-

WEJ. Firmie farmaceutycznej Adolf Gąsecki

i Synowie Sp. Akc. w Warszawie za hojny

dar w wysokości 400 (czterysta) złotych z o-

kazji imprezy p. n. „Bal w gospodzie pod Ko-

gutkiem”, urządzonej przez Rodzinę Wojsko-

wą we Lwowie w dn. 14 bm. na cele FON.

i Op. Społ. składa podziękowanie Koło Lwo-

skiej Rodziny Wojskowej.

MISTRZOSTWA HOKEJOWE POLSKI ODWOŁANE.

LWÓW. W środę w godzinach wieczornych zarząd sekcji hokejowej Czarnych, jako organizatorki hokejowych mistrzostw Polski, stwierdził, że tafla lodowa na torze, na którym miał być rozegrany turniej, nie daje pełnej gwarancji utrzymania lodowiska na normalnym poziomie. Wobec braku widoków na spadek temperatury poniżej zera, zarząd Czarnych po dwukrotnym telefonicznym porozumieniu się z P. Z. H. L. wczoraj wieczorem zdecydował odwołać turniej. Podczas rozmów z P. Z. H. L. uzgodniono zarazem, że turniej hokejowy o mistrzostwo Polski rozegrany zostanie dopiero po powrocie reprezentacji polskiej ze Szwajcarii, przyczem jako miejsce przyszłego turnieju wchodzi w rachubę ponownie Lwów, gdzie turniej byłby rozegrany w drugiej połowie lutego.

JEDZIEMY NA NARTY DO WOROCHTY.

Sekcja narciarska I. L. W. C. K. S. Czarni organizuje w Worochcie II turnus 3-tygodniowego obozu narciarskiego. Pomieszczenie w pierwszorzędnym pensjonacie. Koszt dziennego utrzymania 4 zł. 30 gr. Kurs rozpoczyna się dnia 2 lutego br. i prowadzony jest przez instruktora PZN, Uczestnikom kursu przysługuje 75 proc. zniżka kolejowa. Zgłoszenia codziennie przyjmuje od godz. 18—19 Sekretariat klubu ul. Zyblikiewicza 33.

WARTA WALCZY O MISTRZOSTWO WE LWOWIE.

Mistrzowska drużyna bokserska Polski Warta w rewanżowym spotkaniu z Lechią spotka się również we Lwowie w dniu 5 lutego. Jak wiadomo, powyższe spotkanie miało się odbyć w Poznaniu. Arbitrarni tego spotkania będą również lwowianie.

ZMIANY W RUCHU POCIĄGÓW. Z powodu niedostatecznego zapelnienia wstrzymano bieg następujących pociągów pasażerskich: od 1 lutego pociąg motorowy ekspresowy MiE 507 ze Lwowa do Ławocznego, od 2 lutego pociąg motorowy ekspresowy MiE 508 z Ławocznego do Lwowa, Pociąg Nr. 3111 Stanisławów—Worochla i pociąg nr. 3112 Worochla—Stanisławów prowadzić się będzie jako codzienny tylko do 5 lutego, pociąg nr. 3124 Worochla—Stanisławów tylko do 31 marca b. r.

UROCZYSTOŚĆ NA KWATERZE POWSTANCÓW 1863 r. W związku ze sprawozdaniem o przebiegu uroczystości na Kwaterze Powstańców 1863 r. w ubiegłą niedzielę 22 bm., proszeni jesteśmy o wyjaśnienie, że uroczystość tę urządzili nie Straż Mógł Polskich Bohaterów, lecz Polskie Towarzystwo Opieki nad grobami bohaterów, pod którego opieką znajdują się obie Kwatery Powstańców 1863 i 1863 r., oraz mogiły pojedyncze tych powstańców, żołnierzy Kościuszkowskich i Napoleońskich, znajdujące się na cmentarzu Łyczakowskim i Janowskim, oraz na terenie wojewódzkim. Po odprawieniu exekwii żałobnych na Kwaterze, przemówił do zebranych ks. Albin Mydlarz, proboszcz Diekanatu Katolickiego W. P. a następnie jako delegat Towarzystwa, płk. Tadeusz Kawecki.

WAŻNE DLA EKSPORTERÓW NA DAŁ. WSCHÓD. Informacji w sprawie możliwości eksportowych do krajów Dalekiego Wschodu, w szczególności do Mandżukii, udziela prezes Izby handlowej w Charbinie, przelatywający obecnie w Polsce, Korespondencje należy kierować pod adresem: — Wiktor Radwan, Wies Moczydło, poczta Pryk koło Warszawy.

KURS PEDAGOGICZNY dla kandydatów do państwowego egzaminu na nauczycieli szkół średnich, rozpocznie się 1 lutego. Zgłoszenia i informacje w Zarządzie Koła Pedagogicznego Stud. U. J. K. w Zakładzie psychologicznym, Uniwersytet, Marszałkowska 1, codziennie od godz. 18 do 20-tej.

KURS DOKSZTAŁCAJĄCY DLA POŁOŻNICZKI I GINEKOLOGI. Z dniem 16 stycznia br. rozpoczął się dokształcający kurs z zakresu położnictwa i ginekologii dla lekarzy Ubezpieczalni Małopolscy Wschodniej i Wołyńska, zorganizowany na koszt U. S. Wykłady odbywają się na Klinice położniczo-ginekologicznej U. J. K. we Lwowie, kursantów zaś pomieszczono w gmachu Kliniki, Szpitala powołanego i Szpitala Ubezpieczalni. Prelekcje i ćwiczenia w zakresie poszczególnych przedmiotów objętych pp.: prof. dr. Kazimierz Bocheński, dr. Stanisław Błhna, dr. Eugeniusz Dolński, dr. Kazimierz Jabłoński, prof. dr. Jan Lenartowicz, dr. Stanisław Liebling, doc. dr. Józef Lenczowski, doc. dr. Stanisław Mączewski, oraz prof. dr. Maksymilian Seidler.

WYSTAWA Związku zawodowego polskich artystów plastyków w Łodzi otwarta jest codziennie w godz. 10—14, w lokalu Lwowskiego Zaw. Związku artystów-plastyków przy pl. Mariackim 9.

Zebrania i odczyty.

NOWY ZARZĄD STOW. NISZKOWYCH FUNKCJON. SĄDOWYCH. W sali Sądu okr. karnego we Lwowie odbyło się walne zgromadzenie Stowarzyszenia niższych funkcjonariuszy sądowych Apellacji lwowskiej. Po wyczerpaniu porządku dziennego i udzieleniu ustępującemu Zarządowi absolutorium, wybrano nowy Zarząd w następującym składzie: przewodniczący Eljasz Czerkas, zastępca tegoż Domaszewski, skarbnik Kazimierz Knapczyński, zastępca Adolf Schmidt, sekretarz Oskar Hofflich, zastępca Jan Kranz.

WIECZÓR DYSKUSYJNY. Koło Pań Lwowskiego Związku zawodowego artystów plastyków urządza wieczór dyskusyjny z odczytem M. Rudnickiego pt. „Tematyka w malarstwie”, we wtorek 26. m. o godz. 19-tej w lokalu przy pl. Mariackim 9.

„DUCH ZRÓDŁEM WOLNOŚCI”. W piątek 27 bm. o godz. 19-tej odbędzie się w sali Collegium Maximum U. J. K. przy ul. Kościuszki 9, staraniem Instytutu Wyższej kultury religijnej odczyt dr. Stefana Świeżanowskiego pt. „Duch źródłem wolności”. Wstęp wolny.

POWSZECHNE WYKŁADY. Trzeci wykład dr. Bolesława Lewickiego z cyklu „W kręgu zagadnień kinematyki” pt. „Poszukiwanie metafor” z obrazami świetlnymi odbędzie się w piątek 27 bm. o godz. 19-tej w sali Kopernika Uniwersytetu (ul. Marszałkowska 1).

LWÓW — POMORZE.

W dniach 1 i 2 lutego odbędą się we Lwowie dwa spotkania bokserskie pomiędzy reprezentacją Lwowa i Pomorza. Lwowa będą bronić pierwszego dnia: Lubiński, Olbert, Sidelnikow, Chrostek, Bilyj, Michniewicz, Podkowiec i Szkwardowski, drugiego dnia: Kuźmiński, Szoldra, Górecki, Jeżyk, Rożański, Kazimierzczak, Baranowski i Pomirko.

PREZYDENT ROOSEVELT — PROTEKTOR REM AMERYKAŃSKIEJ DRUŻYNY OLIMPIJSKIEJ.

Prezydent Roosevelt zgodził się przyjąć protektorat nad drużyną olimpijską Stanów Zjednoczonych.

Komitet olimpijski St. Zjednoczonych oficjalnie zawiadomił organizatorów igrzysk olimpijskich w Helsinkach 1940 r., że Stany reprezentowane będą we wszystkich konkurencjach olimpijskich. Pełna ekspedycja, wraz z przedstawicielami oficjalnymi, sędziami, trenerami itd. — wyniesie 400 osób.

Nowinki sportowe.

Francuscy narciarze, którzy startować będą w zawodach F. I. S. przyjechali w dniu dzisiejszym do Krakowa.

Polak, Krakowski, zwyciężył w Paryżu w piwianiu na 100 m. w czasie 1:02,8 min.

Mistrzostwo Europy w jeździe figurowej na lodzie zdobyła Angielka Cecile Colledge.

Mistrz narciarski Rzeszy w biegu zjazdowym, Helmuth Lautschner, doznał kontuzji kolana i ręki i nie będzie brał udziału w F. I. S.

Polska reprezentacja atletyczna wyjeżdża do Prus Wschodnich w następującym składzie: Rokita, Neubauer, Świętosławski, Rejniak, Szajewski, Dąbrowski, Ilczyk.

RODZINA WOJSKOWA. Jabłonowskich 30, urządza we wtorek 26 bm. o godz. 17.30 wykład dr. Zbigniewa Rychłowskiego pt. „Czterdziestolecie radu” ilustrowany przeźrocami.

NIEZALEŻNA BRATNIA POMOC STUDENTÓW U. J. K. urządza w czwartek 26 bm. o godz. 19.30 w lokalu przy ul. Kraszewskiego 7, odczyt znanego literata p. Mariana Promińskiego o podróży po Morzu Śródziemnym.

ZWIĄZEK PAŃ DOMU zawiadamia, że walne zebranie członków odbędzie się w piątek 27 bm. o godz. 17-tej w sali Izby przemysłowo-handlowej przy ul. Akademickiej 1. 17. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

POLSKIE STOWARZYSZENIE KOBIET z wyższym wykształceniem urządza „Wieczór autorski” z współudziałem pp. Jadwigi Gamskiej-Lumpickiej, Haliny Górskiej i Marii Lewickiej w piątek 27 bm. o godz. 19-tej w lokalu przy ul. Batorego 38. Goście mile widziani.

Kronika policyjna.

PRZEBICIE NOŻEM NA PL. MISJONARSKIM. Wczoraj wieczorem przywieziono do Pogotowia ratunkowego 27-letniego Rudolfa Färbera, który w nieznanych na razie okolicznościach na pl. Misjonarskim został przebit nożem w plecy. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy odwieziono go do szpitala.

STRASZNE SKUTKI WŁASNEJ NIEOSTROŻNOŚCI. W pobliżu gmachu Politechniki wydarzył się wczoraj wieczorem na oczach przechodniów wstrząsający wypadek, który wywołał na widzach silne wrażenie. Oto z jadącego w całym pędzie tramwaju wyskoczył jakiś starszy mężczyzna tak nieszczęśliwie, że upadł na bruk i doznał silnych kontuzji na całym ciele. Przechodnie wezwali natychmiast Pogotowie ratunkowe, które stwierdziło, że ofiarą wypadku jest 54-letni Natan Flaschner, który oprócz ogólnych potłuczeń doznał złamania nogi i wstrząsu mózgu.

WIELKA AWANTURA W SZYNKU. W restauracji Z. Waldmana przy ul. Pierackiego 4, zabawiła się wczoraj wieczorem kilku gości, bliżej sobie nieznanych, wśród których znajdował się także 27-letni Michał Cesiak z Rudna koło Zimnej Wody. Po pewnym czasie, kiedy bibantem poczęło się kurzyć ze łbów, powstało jak zwykle przy takiej okazji nieporozumienie, podczas którego jeden z gości nieznanego nazwiska zadał Cesiakowi nożem ranę w głowę, zaś drugi niejaki Kazimierz Ropyński, ugodził go flaszka po głowie tak silnie, iż rozstrząsała się w kawałki. Wezwany na miejsce lekarz Pogotowia ratunkowego udzielił ranemu pierwszej pomocy, zaś sprawcę awantury zajął się policja.

JESZCZE ARESZTOWANIE W ZWIĄZKU Z KRADZIEŻĄ CZCIONEK. Dochodzenie policyjne w sprawie kradzieży większej ilości czcionek wartości 2.000 zł. na szkodę drukarni Walerii Bednarskiej w Rynku, nie zostały jeszcze ukończone. Wczoraj aresztowano dodatkowo: Wacława D. pomocnika handlowego i Izraela S. handlarza, jako podejrzanego o kupno tych czcionek oraz Antoniego R. poszukiwanego od kilku dni przez Komisariat X P. P. w tej sprawie.

Preliminarz wydatków Zimowej Pomocy na luty.

Dnia 24 bm. odbyło się posiedzenie prezydium Wydziału wykonawczego Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym we Lwowie pod przewodnictwem prez. red. Bron. Laskownickiego z udziałem nac. wydziału opieki społ. Urz. Wojew. Gajewskiego, dyr. woj. biura Funduszu Pracy Wochanki, wiceprez. miasta Irzyka, nac. wydz. op. społ. Zarządu Miejskiego Dr. Michalewicz i innych. Po przyjęciu sprawozdań z działalności biura i sekcji Komitetu uchwalono preliminarz wydatków na luty w następujących cyfrach: 1.807 obiadów dziennie — 12.686.46 zł., 124.224 kg. chleba dla 13.963 osób — 32.298.24 zł., 550.330 kg. węgla 8.254.95 zł., 15.359 bonów żywnościowych po 2 zł. na miesiąc i osobę — 30.718 zł., pomoc lekarska 2.000 zł., utrzymanie 26 świetlic 5.156.25 zł., kuchnia ludowa dla 500 osób 880.50 zł., zapomogi zapracowane 7.000 zł., wydatki administracyjne, druki i tp. 1.070 zł., odzież dla młodzieży 1.600 zł. Razem wydatki w lutym wynoszą 102.174.40 zł.

OFIARA MŁODZIEŻY

DLA DZIECI BEZROBOTNYCH.

Uczniowie gimnazjum im. J. Słowackiego we Lwowie urządzili w okresie świąt Bożego Narodzenia wspólnym kosztem przy pomocy uczniów gimnazjum im. Asnyka gwiazdkę w przedszkolu „Jagódka” na Persenkówce, obdarzając dzieci bezrobotnych odzieżą i słodyczami.

ZJAZD PRZEWODNICZĄCYCH

Komitetów Pomocy Zimowej Bezrobotnym.

W myśl uchwały Prezydium Wydziału Wykonawczego Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym został zwołany Zjazd przewodniczących lokalnych Komitetów Z. P. B. z terenu Województwa lwowskiego. Tematem obrad będzie sprawa usprawnienia akcji Pomocy Zimowej. Zebranie odbędzie się w piątek 27 bm. o godz. 11-tej przed poł. w sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie, w obecności p. wojewody.

Złagodzony wyrok.

(K. D.) Lwowski Sąd apelacyjny rozpatrywał wczoraj sprawę przeciw członkom Spółdzielni lufy szkła w Zółkwi — Józefowi Futiakiewiczowi, skazanemu przez Sąd okr. za sprzeniewierzenie 12.000 zł. na 2 lata i 8 miesięcy więzienia, Stanisławowi Kowalczykowskiemu skazanemu za sprzeniewierzenie 3.100 zł. na 1 rok i 9 miesięcy więzienia oraz Maurycemu Friedmanowi za fałszywe prowadzenie ksiąg na 6 miesięcy więzienia.

Sąd apelacyjny uwolnił Futiakiewicza i Kowalczykowskiego od zarzutu sprzeniewierzenia, a za nakłanianie Friedmana do fałszywego prowadzenia ksiąg skazał ich na karę po 6 miesięcy bezwzględnej więzienia, a w sprawie Friedmana zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

Przewodniczył s. a. dr. Lindert, bronili adwokatów dr. Pieracki, dr. Gruder i dr. Kaufman.

Odroczony proces.

(K. D.) Wczorajsza rozprawa przeciw Henrykowi Döringerowi i tow., oskarżonym o udział w zajęciach antyżydowskich w dniu 21 grudnia 1937 została odroczone, celem wezwania świadków obrony. — Przewodniczył s. o. Pissecki, oskarżał wiceprok. Chlipalski, bronił adw. mgr. Macieliński.

Epilog nadużyć pocztowych.

(K. D.) Przed tut. Sądem apelacyjnym toczy się dziś sprawa, będąca epilogiem nadużyć popełnionych na poczcie w Brosznowie, za które Sąd okr. w Stryju skazał naczelnika poczty Andrzeja Dudka na półtora roku więzienia z zawieszeniem, a urzędników Janinę Motnikową i Jana Hausberga na karę po 1 roku więzienia z zawieszeniem.

Dudek i Hausberg wyrok przyjęli, a Motnikowa zgłosiła odwołanie, będące przedmiotem dzisiejszej rozprawy. Broni adw. dr. J. Weiss.

ZAPISKI.

HELENA RADLIŃSKA: KSIĄŻKA WSRÓD LUDZI. Wydanie trzecie. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów 1938. Str. 307 + 2 nłb. „Szkice, w tym tomiku zebrane, — pisze autorka w przedmowie — powstawały we współdziałaniu z pracownikami, torującymi książkom drogę wśród ludzi i mające przede wszystkim popularyzatorskie. Przynoszą wyniki badań nad organizacją bibliotek i doświadczenia różnorodnej pracy kulturalnej. Mówią o zdobywaniu pełnej umiejętności czytania dla celów cywilizacji i pracy z książką. Usiłują pokazać najważniejsze w tym zakresie sprawy wydawnicze. Zarysowują program kształcenia bibliotekarzy, wprowadzają w zasady i najprostsze metody poznawania czytelnictwa”.

SPRAWY AKADEMICKIE

DODATEK TYGODNIOWY, REDAGOWANY PRZEZ KOMITET P. M. S. D.

Do „Młodzieży Wszepolskiej”

Coraz częściej powtarzające się wypadki nadużywania przez was określenia „Polska Młodzież Akademicka” przy okazji robienia hańbiących burd, poniżających godność akademika, zmuszają nas do zwrócenia wam uwagi, że poglądy i wystąpienia wasze nie były nigdy i nie są odzwierciedleniem poglądów, myśli i uczuć całej Polskiej Młodzieży Akademickiej, pod której miano się podszywaacie. Polska Młodzież Akademicka nigdy nie solidaryzowała się i solidaryzować się nie będzie ideą krzyku, obelg, wygwizdywania, pałki i kastetu.

Jeśli macie odwagę wygwizdać profesora, uczestnika walk o Niepodległość Polski, będącego przedstawicielem władz Uczelni i wyrażać się o nim w sposób, świadczący o całkowitym braku kultury i wychowania, to musicie odwagę nazwać się zawsze po imieniu. Azjatyckie zachowanie się na ostatnim wiecu było typowym przykładem metody walki „Młodzieży Wszepolskiej”, a nie Polskiej Młodzieży Akademickiej.

Mylicie się, twierdząc, że obojętna jest rzecz, jaką drogą dojdziecie do Wielkiej Polski, bo dążąc do tego celu drogą obelg i brutalnej przemocy, cofacie równocześnie polską kulturę, co wcale nie jest zgodne z ideałami Polskiej Młodzieży Akademickiej.

Uznając pełną wolność przekonań i myśli, nie wchodzimy w treść postulatów, które wysuwacie w walce. Musimy jednak bezwarunkowo potępić formę walki, nie stojącą w żadnym wypadku na poziomie kulturalnym i uczciwego człowieka. Wypadki ostatnie, między innymi pobicie kolegi katolika i Polaka, wykazały dowodnie, że nie panujecie nad zaślepieniami bojowcami. Dlatego jesteście odpowiedzialni moralnie za wszystkie zajścia, jakie miały i mają miejsce na naszej Uczelni. Odpowiedzialność tę będziecie ponosić wy, „Młodzież Wszepolska”, a nie — jakbyście chcieli — cała Polska Młodzież Akademicka.

Polska Młodzież Spół.-Demokr.
Studentów Akad. Handlu Światowego.

Z życia samopomocowego.

Zainteresowania akademickiej młodzieży demokratycznej w dziedzinie życia samopomocowego Wyższych uczelni skupia działalność Niezależnej Bratniej Pomocy. Śmiała ta inicjatywa nie zawodzi dotychczas — pokładanych w niej nadziei; od kilku miesięcy jesteśmy świadkami

nowych osiągnięć, powtarzających się w regularnych odstępach czasu.

Lipiec 1938 — Legalizacja NBP. na U. J. K.; wrzesień 1938 — I. Walne zebranie NBP.; październik 1938 — Otwarcie kuchni studenckiej; listopad 1938 — Wnieście podania o legalizację NBP. na Politechnice lwowskiej; 1 lutego 1939 — Otwarcie domu studenckiego NBP.

Do tego zestawienia, mieszczącego się w zawiadomieniu o otwarciu nowego domu studenckiego, dodać należy, że miesiące jesienne przyniosły poza tem rozbudowę aparatu pomocy finansowej, w formie pożyczek krótko- i długoterminowych, i pomocy w naturze. Dowodem sprawnego funkcjonowania NBP. jest stały wzrost członków, których liczba przekroczyła już ilość zebranych w ubiegłym roku podpisów.

Zdobycie nowego domu akademickiego to chyba największe osiągnięcie. Tym bardziej, że i w tym wypadku NBP. została wierna swojej zasadzie, że nie wystarczy dostarczyć swoim członkom pomocy materialnej — trzeba stworzyć specjalną atmosferę współżycia zbiorowego, która by zastąpiła odległą rodzinę. Dlatego zamiast karnawałowego „Oplatka” urządzono go naprawdę w dzień wigilijny (frekwencja b. duża, nastrój znakomity, czego dowodem przychylny odźwięk nawet wśród mieszkańców endeckich domów) — dlatego otwarto we własnym lokalu klub towarzyski (czytelnia czasopism, biblioteka naukowa — heletystyczna, bufet), w którym co czwartku odbywać się będą referaty na tematy kulturalno-społeczne. Dlatego teraz starania kuratorium domu pójdą w tym kierunku, by nowy dom nie stał się ani gniazdem bojówek z podręcznym arsenałem, ani by nie nabrał charakteru hotelu. Jako wzór „atmosfery współżycia zbiorowego w domu” służą mają stosunki nawiązujące w angielskim „college”. Warunki lokalne nadają się znakomicie — dom studencki to nowa, duża willa, położona w pokaźnym ogrodzie, a przy tym w pobliżu Politechniki.

Mimo pewnego komfortu, ceny mieszkań utrzymano na poziomie cen tańszych domów akademickich — w ten sposób uszczelniono się stanu, przy którym w domu mogą mieszkać tylko ci, którzy domu nie potrzebują... (Tak jest w ostatnio zbudowanych komfortowych domach studenckich). Brak funduszy zmusił organizatorów do przełożenia pewnych przeróbek na jesień, i z tego powodu nie uniknięto kilku czterospłatowych i 1 pięcio-osobowego pokoju (na szczęście są to pokoje b. duże i przytym ciepłe).

Zawiadomienie o otwarciu domu kończy się

słowami: Informację udziela Sekretariat NBP. codziennie od 12.30 do 13.30, przy ul. Kraszewskiego 7.

Komunikat Niezależnej Bratniej Pomocy Stud. U. J. K.

Dziś, w czwartek, 26. I. hr. odbędzie się w lokalu NBP. (Kraszewskiego 7) odczyt znanego literata p. Mariana Promińskiego o swej podróży po Morzu Śródziemnym. Początek odczytu o godz. 19.30. Wstęp wolny dla członków NBP. i wprowadzonych gości.

Kronika organizacyjna.

Dnia 18 stycznia br. kolega Fr. Gil wygłosił w PMSD. prelekcję pt. „Między Drang nach Osten, a cieniem Kalitry”. Prelegent przedstawił historyczne narastanie problemu ukraińskiego w Polsce, podał dwa polskie projekty rozwiązania tego problemu: Józefa Piłsudskiego i Romana Dmowskiego, oraz zobrazował stosunek dzisiejszych Niemiec do Rusi Zakarpackiej, czyli t. zw. Karpato-Ukrainy. Kol Gil dyskusji pozostawił sprawę rozwiązania tego problemu — problemu wiecznego nowego i wiecznego pałacego w Polsce dzisiejszej.

Rozwiązanie sprawy, jakie w wyniku dyskusji się wysunęło, leży w postawieniu na odpowiednim poziomie sprawy polskiej, na ziemiach wschodnich, gdyż do niczego nie doprowadziła paucyfikacja, a współpraca polsko-ukraińska, dzięki której z jednej strony jest w obecnych warunkach niemożliwa.

We środę, 25 stycznia br. odbyło się pierwsze Posiedzenie Seminarium ideologicznego, poświęcone organizacji Seminarium i programowi pracy.

Dla uczczenia rocznicy Powstania Styczniowego, Polska Młodzież Społeczno-Demokratyczna urządziła w sobotę, 28 stycznia br. uroczystą Akademię Styczniową w lokalu własnym. Początek o godz. 19 wieczorem.

Lokal PMSD., mieszczący się obecnie przy ul. Lelewela 2, jest otwarty przez cały dzień. — Sekretariat jest czynny codziennie od godz. 19-00 do 21-00 wiecz.

Druga lista ofiar

na budowę Żywego Pomnika Obrony Lwowa

Cała Polska łączy się ze Lwowem w akcji budowy Żywego Pomnika Obrony Lwowa — szkoły rzemieślniczej i bursy Zakładów Salezjańskich dla dzieci ulicy Lwowa. — Zewsząd napływają słowa uznania, ofiary w gotówce i naturze. Szczególniejszym popytem cieszą się cegiełki, wydane przez Komitet Obywatelski. Cegiełki rozsprowadza młodzież pod hasłem: „Każda uczennica Polka i każdy uczeń Polak rozsprowadza 10 cegiełek po 10 groszy, ażeby przyspieszyć budowę szkoły rzemieślniczej i bursy dla młodzieży lwowskiej”.

W wielu związkach i stowarzyszeniach rozwinęła się akcja opodatkowania się członków na ten tak szlachetny cel. Jeden z protektorów akcji budowy Żywego Pomnika, prezydent miasta dr. Stanisław Ostrowski, zaapelował do ogółu urzędników, urzędników i pracowników Zarządu Miejskiego o jak najbardziej ofiarny poparcie tej akcji. Do współpracy z Komitetem Obywatelskim zgłosiła się Młodzież Akademicka. Chorągiew Lwowska Żenska i Chorągiew Lwowska Męska Związku Harcerstwa Polskiego. Nauczycielstwo Szkół średnich i nowszych, Sokółstwo.

W drugiej połowie grudnia 1938 i pierwszej połowie stycznia hr. nadesłali do Komitetu ofiary, na budowę Żywego Pomnika Obrony Lwowa:

Marszałkowna Maria Smigły-Rydzowa 50 zł., Wicepremier i Minister Przemysłu i Handlu inż. Eugeniusz Kwiatkowski 100 zł., Ministerstwo Przemysłu i Handlu 100 zł., generał brg. Schall Kazimierz 25 zł., Ks. Arcybiskup Metropolita lwowski, dr. Bolesław Twardowski, protektor budowy Żywego Pomnika 25 zł., Ks. Biskup lubelski Fulman 25 zł., Ks. Biskup podlaski dr. Henryk Przedsiedziński 50 zł., Ks. Biskup włocławski Karol Radoński 10 zł., Inspektor Armii, gen. dyw. inż. Mieczysław Norwid-Neugebauer 30 zł., Główny komendant Policji Państwowej, gen. brg. Kordian Zamorski 200 zł., Dyrektor Departamentu Min. Przem. i Handlu inż. Stanisław Wiśniewski 25 zł., Wojewoda dr. Michał Grażyński 10 zł., Związek Obrońców Lwowa z listopada 1918 roku 2.400 zł., Julia Staruszkiewiczowa 1.000 zł., Pułk Piechoty Strzelców Lwowskich 300 zł., Polski Bank Komunalny S. A. Warszawa 100 zł., prezes Gustaw Wex-Manasterski 10 zł., Cech mistrzów chrześcijańskich murarzy, brukarzy i kamieniarzy 250 zł., Wzrostyżenie św. Zyty 52 zł., Izba Adwokatów Lwowskich 50 zł., przemysłowiec mir. rez. Wit Sulimski 50 zł., Spółdzielnia Leśników Lwów 35 zł., OO. Dominikanów 30 zł., OO. Bernardynów 20 zł., 6 Pułk Lotn. 49 zł. 37 gr., poseł Brunon Sikorski 25 zł., poseł ks. dr. Padacz Władysław 25 zł., prof. dr. inż. Stefan Bryła 25 zł., mecenas dr. Tadeusz Dwernicki 25 zł., dyr. Emil Zychewicz 25 zł., dyr. Jan Treter 25 zł., inż. Bruno Szymański 25 zł., ławnik Jan Sudhoff 25 zł., ławnik dr. Jan Poratynski 25 zł., ławnik Stanisław Kozłowski 10 zł., przemysłowiec Hieronim Welz 25 zł., Lwowski Okr. Związek Piłki Nożnej 25 zł., Zrzeszenie Polskich Przemysłowców Lotniczych 25 zł., Towarzystwo Szkoły Handlowej Lwów 25 zł., inż. Z. Krudziński 36 zł., gen. brg. Jakub Salicki 20 zł., gen. dyw. Kazimierz Dzierżanowski 5 zł., prof. dr. Abraham Władysław 25 zł., Lwowska Izba Inżynierska 10 zł., Wydział Powiatowy w Ławoczu 10 zł., Zarząd Miejski w Przeworku 10 zł., Sodalicja Pań OO. Jezuitów we Lwowie 10 zł., Irena Czarlińska, Bydgoszcz 10 zł., prof. N. Gasiorowscy 10 zł., Antoni Pelczarski 10 zł., Lwowska Rozgłośnia Pol. Radia 5 zł., Zarząd Miejski w Chodorowie 10 zł., prof. dr. Kasper Weigel 20 zł., ppłk. Zygmunt Ertel 5 zł., dyr. dr. Bożewicz Marian 10 zł., ks. prof. dr. Józef Umiński 10 zł., Wydział Powiatowy w Mościskach 10 zł., Syndykat bołowy 5 zł., Koło Pułkowe 4 pp. Leg. Pol. 50 zł., Wojsk. Sad Okr. Nr. VI 21 zł. 80 gr., Szkoła powszechna żeńska im. M. Magdaleny 20 zł., Związek Handlowców 20 zł., Eksp. V Sztabu 14. 50 gr., Szefostwo Weteranów OK. VI. 2 zł. 50 gr., M. M. 15 zł., Wojsk. Sad Rejonowy Lw. 4. 2 zł. 60 gr., Prokuratura Sądu Okr. VI 7 zł. 60 gr., Dyon Art. Przeciwołn. 14 zł. 52 gr., Dąbkiwicz Magdalena 3 zł. 50 gr., Wanda Praun 10 zł., Lwowska Izba Rolnicza 10 zł., M. K. Nowiczko, Wilno 20 zł., Małopolskie Zrzeszenie Spirytusowe 20 zł., Związek Przedsiębiorców Gorzeli Rolniczych 20 zł., Związek Społecz. Opiekę nad Emigrantami we Lwowie 10 zł., Węgrzyn Jannina 5 zł., Oddział lwowski Banku Gospodarstwa Krajowego 5 zł., Iwanicka Anna 15 zł., Czystelnia TSL. Z. Romanowiczówna 5 zł., Głowacka 5 zł., Stefania Zag ska 4 zł., Maria Pawlikowska 4 zł., Ludwika Kozłowska 5 zł., inż. Donsałowicz 3 zł., Władysław Pomykało 8 zł., Jadwiga Rojowska 5 zł., Piechociński 10 zł., Klasa V szkoły żeńskiej im. Mickiewicza 4 zł. 75 gr., mgr. Stefan Zaleski 5 zł., starosta mgr. Jan Scherff 5 zł., mecenas M. P. Sokołowski 5 zł., J. Danilewiczowa, Jarosław 2 zł., J. Zborowska 1 zł., H. Spółkowska 3 zł., W. Lisikiewicz 2 zł., młodzież szk. pow. mek. im. Zimorowicza 1 zł. 70 gr., Mieczysław Smerek 3 zł., dr. Arend Rudolf 10 zł., radca Tadeusz Czajkowski 2 zł., ponadto Hludik Franciszek opodatkował się na rok po 3 zł. 50 gr. mies., a Maria Podgórska i Franciszek Blicharska po 5 zł. mies., cegielnia Leopolda i inż. Jerzego Reissów przekazała 5.000 cegieł loco plan budowy, cegielnia „Zupan” ofiarowała również 6.000 cegieł.

Wszystkim wymienionym ofiarodawcom składa Komitet Obywatelski budowy Żywego Pomnika Obrony Lwowa jak najserdeczniejsze podziękowanie za złożone ofiary i dary.

Dalsze ofiary prosi Komitet przysyłać na konto PKO. Lwów Nr. 510.900 lub składać w Sekretariacie Komitetu przy ul. Ks. Solikowskiego 1 (parterowy budynek XX. Salezjanów za kościołem wotynym Matki Boskiej Ostrobramskiej na górnym Łyczakowie).

Kącik humorystyczny



W ARABII.

— Halo! Tutaj twój mąż... a która przy telefonie?

Nikt nie może odmówić ofiary na Pomoc Zimową.

Program radiowy.

CZWARTEK, 26 STYCZNIA 1939.

14.00 Koncert życzeń. 14.45 Wiadomości gospodarcze. 14.50 Giełda lwowska. 14.55 Program na jutro. 15.00 Rozmowa techniczna z młodzieżą. 15.15 „Kłopoty i rady”. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „O handlu zagranicznym (dla młodzieży)”. 16.40 Recital fortepianowy Margerity Trombini-Kazuro. 17.00 „Z doświadczeń i metod pracy społecznej” (J. Krawczyńska). 17.15 Koncert popularny. 17.55 Audycja z Warszawy. 18.00 Wiadomości bieżące. 18.05 Audycja dla wsi. 18.30 Muzyka ludowa. 19.00 „Wieczór Jana Straus’a”. 20.40 Wiadomości meteor. Wiadomości sportowe i Nasz program na jutro. — 21.00 „Sen w ogrodzie” (słuchowisko). 21.50 Muzyka z płyt. 2.00 Wiadomości sportowe. 22.05 Transmisja z życia. 22.25 „Przegląd lwow. krytyki literackiej (Maria Bielanka). 22.35 „Trembowla” (fragment powieści). 23.00 Komunikat meteor. 23.05 Zakończenie audycji.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.45 BRATISŁAWA. „Gdy nadejdzie maj” operetka. 20.00 LILLE. Kwadrans polski. 20.10 KOLONIA. „Carmen”, opera Bizeta. 20.10 MONACHIUM. „Paganini”, operetka Lehara. 20.10 WROCLAW. „Wolny strzelec”, opera Webera. 20.10 KOPENHAGA. Koncert symfoniczny. 21.00 RZYM. Koncert symfoniczny. 21.00 HILVERSUM I. Koncert symfoniczny. 21.00 MEDIOLAN. „Re Hassan”, opera. 21.30 BARDEAUX. Mam’zelle Nitouche, operetka. 21.30 LYON. „Kuglarz z Notre Dame”, opera. 21.30 WIEZA EIFFLA. „Wróbel”, operetka. 22.10 HILVERSUM II. „Quo Vadis”, oratorium.

PIATEK, 27 STYCZNIA 1939.

6.57 „Śliczna Gwiazda miasta Lwowa”. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Godzina gospodni. 11.00 „Jak Marcin odmalował ojczyznę” (słuchowisko dla dzieci). 11.25 Płyty. 11.57 Sygnał czasu. 12.08 Audycja po południowa.

14.00 Gazeta informacyjna (w jęz. ukr.). 14.10 Muzyka polska. 14.30 „Echa leśne” (nowela). 14.45 Wiadomości gospodarcze. 14.50 Giełda lwowska. 14.55 Program na jutro. 15.00 „Hokus, pokus, dominicus” (dla młodzieży). 15.20 Perłownik sportowy. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „Radio dla chorych w okolicach lekarskim” (dr. Zdz. Bieliński). 16.35 „Rozmowa z gimnazjum w Stalowej Woli” (dr. St. Pappe). 16.45 „Gwiazdy wschodzą i zachodzą” (St. Głowacki). 17.30 „Rajski las w Polsce” (pog. prof. W. Szafera). 17.45 Wiad. bieżące. 17.50 Koncert kameralny. 18.30 „Życie dawno górnicze”. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.40 Wiad. meteor. Wiad. sportowe i Nasz koncert na jutro. 21.00 Chór P. R. 21.15 Koncert symfoniczny z Filh. Warsz. 22.30 „Psalter królowej Jadwigi” (dr. W. Taszycki). — 22.45 Muzyka z płyt. 22.55 Audycja informacyjna. 23.00 Komunikat meteor. 23.05 Zakończenie audycji.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.00 BRUKSELA FLAM. Polskie pieśni ludowe. 20.55 HILVERSUM II. „Quo Vadis”, oratorium. 21.00 MEDIOLAN. Koncert symfoniczny. 21.00 PRAGA. Symfonia Nr. 7 Schuberta. 21.00 DROITWICH. „Mintrele z Kentucky”, radioremia muzyka.

23.10 HILVERSUM II. Koncert symfoniczny.

24.00 RADIO PARIS. Koncert nocny.

PORADNIK ZDROWIA

Powikłania pogrypowe.

Podczas takiej aury, jak obecna, wszyscy jesteśmy narażeni na zaziębienie, począwszy od nieszkodliwego kataru, kończąc na najcięższych postaciach grypy. Wszyscy znamy tę nieszkodliwą formę, która przemija po paru dniach, zostawiając po sobie co najwyżej poczucie lekkiego osłabienia, wiemy jednak, że grypa może przybrać bardzo ciężką i groźną postać. Następstwa grypy nazywamy komplikacjami. Do nich należą wszelkie zapalenia oskrzeli w połączeniu z ostrymi atakami kaszlu, oraz zapalenia płuc.

Pogrypowe zapalenie płuc następuje zwykle piątego lub szóstego dnia po zachorowaniu, niekiedy jednak dopiero po dwóch lub trzech tygodniach. Przebieg jest zwykle powikłany, nie typowy, urągający wszelkim rokowaniom. Nawet po paru tygodniach, gdy chory jest na najlepszej drodze ku uzdrowieniu, mogą pojawić się ciężkie zaburzenia układu krążenia. To też nigdy nie należy lekceważyć niebezpieczeństwa pogrypowego zapalenia płuc — nawet wtedy, gdy samopoczucie chorego jest zupełnie dobre, a gorączka nieznaczna.

Leczenie zawsze jest trudne i niepewne, to też należy raczej chronić się, niż leczyć. Nade wszystko unikać zaziębień, a gdy to się nie uda, traktować je poważnie i pamiętać, że na 100 chorych na pogrypowe zapalenie płuc sporo umiera. Powodem tych ciężkich komplikacji zwykle jest zaniedbanie lub przedwczesne opuszczenie łóżka i podjęcie pracy zawodowej.

Zniesienie kary chłosty w Anglii.

Izba Gmin uchwaliła już w listopadzie pięcioletnie „wakacje” w stosowaniu kary śmierci. Obecnie rząd przygotował projekt ustawy, który znosi karę chłosty w dwóch wypadkach (na ogólną liczbę 3) — w których się tę karę obecnie stosuje. W myśl projektu, kara chłosty pozostawałaby tylko w razie buntu więźniów, oraz napaści na funkcjonariuszów więziennych, (a więc bardzo rzadko byłaby stosowana). Rząd, wnosząc ten projekt, powołuje się na wyniki prac komisji, która stwierdziła coraz wyraźniejszą niechęć sądów angielskich do stosowania tej kary.

Echa demonstracji przeciw rektorowi U. J. K.

(K. D.) W procesie o zajścia z policją, wywołane w związku z demonstracją studentów przeciw rektorowi UJK. Kulczyńskiemu, sąd skazał oskarżonych Jana Głoda, Zbigniewa Wojtasa i Franciszka Wojnara za wyst. z art. 162 kk. na karę po 3 miesiące aresztu z zawieszeniem jej wykonania na przeciąg lat czterech, przyczem w działaniu ich nie dopatrzył się znamion wyst. z art. 163 kk. Natomiast oskarżonych Franciszka Głodyka i Ambrożego Tobiasza w zupełności uświadomiono z braku jakichkolwiek dowodów ich winy.

OGŁOSZENIA

Protek od BOLU GŁOWY
Dla dorosłych ze zębami
KOWALSKINA
Kłóci się z bólem
PRZY PRZEBIECIE
GRYPE: KATARZE

RODZY, MATERACE, BIELIŻNA POŚCIELOWA
po cca **MARIAN MLEKO**
dawniej Korallnicka
obecnie **pl. KAPITUŁNY 2**, tel. 237 72
naprzeciw Katedry 539

PUDER ABARID
to symbol dobrego pudru
Matuje i upiększa cerę.

NAUKA

WYUCZAM
kwiatów i galanterii. Zgłoszenia: 3.30-5-ta, Gaze-
ta Mieszkaniowa, Pasaż
Hausmann. 11761

PROFESOR
przygotowuje do gimna-
zjum, matury — biera
honorarium po egzaminie
Kopernika czternaście. 10992

TANCOW
wyucza osób starszych —
Wpisz: Batorego 28.
Irauth Bryś 11896

TRZY ZŁOTYCH
miesięcznie lekcia franc.
niemieckiego, fortepianu.
Listy „Nauka” do Adm.:
11830-5396

TANCOW
najdokładniej nawet naj-
mniejszych, wyucza
szkół Siliwskiego, Gen.
Tokarskiego 87 (Gró-
decka). 11673-5360

WYUCZAM
pisanie, rachowanie na
maszynach — przepisy,
powielam — wyuczę
maszyn — Michałska —
Lwów, Fredry siedem. 11178

TANCOW
Szkoła Niemczyński, Kopernika
jedenaście — wyucza
najlepiej, najszybciej.
najtaniej. 12014

WYUCZAM
kwiatów, galanterii arty-
stycznej. Zgłoszenia Pa-
tron — Express, Sykstu-
ska 21, II p. 11949

STUDIOPIS.
Mikolaja dziesięć Prze-
pisu, Powiela — Lekcja
Języków, Księgowości —
Stenografii. 11770-5383

ANGLIKA
lub Polaka z doskona-
łym angielskim, poszuka-
je Austriak w zamian za
niemiecki. Dr. Pogrze-
bacz, Potockiego 9, m. 7.
Zgłoszenia listowne lub
osobiste 6-7. 12098

KURSY
torekarska, rękawicz-
nicowa — zdobnictwa. —
Kwiaty. Zimorowicza 14;
mieszkanie sześć. 12111

WIENKA
wyucza szybko niemiec-
kiego, konwersacji, ko-
respondencji. Tania. Li-
sty „Deutsche” Adm.:
12129

GRONO PROFESORSKIE
ASNYKA PIĘĆ, I P. —
przygotowuje skutecznie
rozumienie do matury —
6 klas gimnazjalnych —
Heum, egzaminów
nych. 12116

LOKALE

MODNIARKA
poszukuje jasnego poko-
ju, częściowo umiarko-
nego w centrum na pra-
cownie. I p. Listy z po-
daniami warunków pod
„Czynsz miesieczny” do
Adm.: 12130

POTOCKIEGO 47.
Cztery pokoje, kuchnia;
frontowa, 8 wódek, 1
I piętro, pełny komfort.
do wynajęcia. — Dozorca
wskaże. Informacje tele-
fon 230-12. 12115-5451

POKÓJ
dla pani kat., utrzyma-
nie, Listopada 7, m. trzy
12082

PRZYJME
osoba lub studenta — na
wspólne mieszkanie ulica
Domsa 9, I p., m. trzy.
12093

MICHAŁSKIEGO 11.
Trzypokojowe, pełnokom-
fortowe; pokój z kuchnią
w suterenu do wynaj-
ęcia. 10403

POKÓJ
umeblowany, pianino —
komfort, Łyczakowska 31,
m. trzy, 17-18, dla soli-
dnego pana na stanowi-
sku. 12124

MIESZKANIA
dwupokojowe, słoneczne,
duże w nowym domu z
nowoczesnym komfortem,
dwa balkony, Janowska
nr. 106; naprzeciw 65.
11946-5417

POKÓJ
klatkowy na 2 godziny
tygodniowo, poszukuje —
Listy pod „10 zł.” Adm.
Wiek. 12065

POKÓJ
frontowy dla 2 panów —
czym. kat. na stanowi-
sku wraz z utrzymaniem
od 1. lutego. Listopada
nr. 14, m. I. Tel. 211-94.
12070

DO WYNAJĘCIA
duży pokój frontowy —
z przedpokojem bez me-
bli na biuro lub mie-
szkanie od zaraz Choraż-
czyński pięć, II piętro —
drzwi 11. 12080

DWA POKOJE.
kuchnia, do wynajęcia —
ulica św. Antoniego 1. —
12161-5463

TRZY POKOJE.
kuchnia, balkon, do wy-
najęcia ul. św. Antonie-
go jeden. 12160-5467

TRZYPOKOJOWE.
kuchnia do wynajęcia ul.
Marka dwanaście, dozorca
wskaże. 12177-5471

CZTEROPOKOJOWE.
słoneczne, pełnokomforto-
we, Strzemińskiego 11 A, bo-
czna Zyblikiewicza do wy-
najęcia. 12143-5457

GARCONIERA
komfortowa zaraz do wy-
najęcia. Rydygiera 12 —
(dawniej II bozyna Pja-
rów) telefon 117-25. 12147

POKÓJ
kuchnia, górna Gródecka
wyraźnie właściciel, ul.
Lenartowicza 23, m. sześć
12146-5459

ZAMOŻNYM
na stanowisku — piękny
pokój dwuosobowy z me-
blami lub bez, nowocze-
sny komfort, wykwintne
utrzymanie do wynajęcia
Telefon 222-95. 12152

POKÓJ
umeblowany, komfortowy
dobre utrzymanie, tele-
fon, Lenartowicza 23/6.
12145-5458

DO WYNAJĘCIA
3 i 2 pokoje pełnokomfor-
towe, słoneczne, suche —
niedrogie. — Węglińskich
nr. 15, I piętro, Iwano-
wiczowie. 12170

TRZY SKLEPY
do wynajęcia, ulica św.
Antoniego 1. 12159-5466

TRZY POKOJE.
kuchnia, przedpokój, spi-
żarka zł. 85, Piaskowa 14.
Telef. 266-68. 11790-5389

DWUPOKOJOWE
mieszkanie pełny komfort
do wynajęcia. Baiki 34.
11677-5363

DWUPOKOJOWE.
pełnokomfortowe słonecz-
ne, parterowe mieszkanie
do wynajęcia. Obwodowa
dwa. 11503

POKÓJ
kuchnia, GARCONIERA.
pełnokomfortowo do wy-
najęcia Krasińskiego 7 —
11740-5379

POTOCKIEGO 62.
mieszkanie dwupokojowe,
pełnokomfortowe do wy-
najęcia. Telef. 273-16.
11930-5419

POKÓJ
umeblowany, komforto-
wy z umeblowaniem łazienki i
windy zaraz do wynaj-
ęcia, Ul. Tomickiego 7, —
mieszkanie 9. 12038

POSZUKUJE
komfortowego, niekrepu-
jącego pokoju z umeblo-
waniem lub bez w oku-
licy pl. Smolki. Oferty
pod „Mgr Tadeusz” do
Wiek. 9051

SKLEP
o dwóch ubikacjach tanio
do wynajęcia. Bilińskich
pięć. 12008

DWA POKOJE.
i kuchnia na piętrze —
ciepłe, słoneczne do wy-
najęcia. Bilińskich pięć.
12007

KŁATKOWY
pokój umeblowany, cał-
dzielny do wynajęcia. —
Zgłoszenia Telef. 260-07
popołudniu. 11991-5431

LOKAL
sklepowy od ulicy Fran-
ciszańskiej zaraz do wy-
najęcia. Włodzimierz ulica
Łyczakowska 1. 15. —
11935-5421

ŁYCHAKOWSKA 58.
trypokojowe, komfortowe
jednopokojowe z kuchnią.
Informacje Popowce, ul.
Kotłarska pięć. 11947-5418

DOJEZDZAJĄCY
kilką razy w miesiącu —
reflektuje na mały pokój
pokój klatkowy. Listy do
Adm.: 11968

POKÓJ
kuchnia, półkomfort od
1. lutego do wynajęcia ul.
Świętokrzyska 7. Wła-
dysław dozorca. —
11892-5407

POKÓJ
od zaraz, Gródecka 49;
II p., mieszkanie ocm
12135

POKÓJ
umeblowany, komfort z
klatki, klucz od bramy,
osoba na stanowisku wy-
najęcia gospodarz, ulica
Henninga 9. 12097

KOMFORTOWE
dwupokojowe mieszkanie
zaraz do wynajęcia ulica
Aleksandrowicza 20, daw-
niej Sierpowa. 12102

SŁONECZNY.
komfortowy pokój z ła-
zienką, z utrzymaniem
ewent. dla dwóch osób do
wynajęcia. Łyczakowska
nr. 62, II p., m. pięć. 12110

DUŻE
3 pokoje, kuchnia, łazien-
ka, komfort, do wynaj-
ęcia Nubińska 29 Wła-
dysław I piętro, Tysson. 12126

POKÓJ
frontowy, umeblowany —
zaraz do wynajęcia ulica
Mikolaja jedenaście, mie-
szkanie trzy. 12112

DWUPOKOJOWE.
pełnokomfortowe, słonecz-
ne do wynajęcia — ulica
Kopcia 27 (Kochanowski-
go 13). 11864-6403

DO WYNAJĘCIA
8 pokoi, kuchnia kom-
fort, ul. Ostrogskich 4,
bozyna Łyczakowskiej —
telefon 202-18. 12049

DWA POKOJE.
kuchnia, komfortowe do
wynajęcia Seniorska 8.
Właściciel 11755-5381

DO WYNAJĘCIA
cztery — pięciopokojowe
pełnokomfortowe mieszka-
nie, Mochnackiego 30 —
11779

MIESZKANIA
2 pokojowe zpn. z peł-
nym nowoczesnym kom-
fortem, w najpiękniejszej
nocy miasta, od zaraz do
wynajęcia. Nad Jarem 4,
telefon 264 38, w godz.
nocy 9 13 i 17 do 19
11284

FRYZJER
męski, sta. pierwszorze-
dny, poszukuje posady.
Listy pod „P” do Adm.:
12104

PANIENKA
jako dochodząca — szuka
zjęcia do dzieci. — Listy
„K. S.” do Adm. 12118

LEPSZA
dochodząca z gotowaniem
poszukuje zjęcia na ca-
ły dzień lub pół dnia. —
Listy pod „Mania” Adm.
Wiek. Nowego. 12103

PANNA
czysta, inteligentna szu-
ka zjęcia w mleczarni
lub sklepie. Listy Adm.:
Wiek. pod „Wanda”
12119

KUCHARKA
rutynowana, wiek średni
poszukuje pracy. Listy
pod „Bardzo oszczędna”
do Wiek. 12083

POSZUKUJE
na rano sprzątanie dwa
lub trzy razy w tygo-
dniu. Listy „Age” Adm.:
12085

MAGISTER
farmacji z pełnymi pra-
wami, poszukuje posady.
Listy „Hazel” Adm.:
12091

SZUKAM
posługi lub pranie. Listy
pod „J.” Adm. 12100

KUCHARKA
z samodzielnym gotowa-
niem do wszystkiego —
szuka pracy. Listy Adm.:
Wiek. pod „J.” 12134

MŁODA
studium, przyjmie po-
sade lektorki lub zajmie
si odziecią do 3-ciel. —
Listy „Wiek” Adm. 12140

NIEMKA
poszukuje pracy do dzie-
ci od 2 miesięcy do 3-eh
lat z długimi świado-
ctwami. Listy „Dzieci”
do Adm. 12142

INTELIGENTNA
panna, wyznania rzym.,
szuka posady do dziecka
z szyciem Listy do Adm.
Wiek. pod „Szycie”
12166

SZACHOWE
podręczniki polskie i nie-
mieckie, poleca: KSIĘ-
GARNIA LITERACKA,
Batorego 24. — Katalogi
darmo 12027

NA PRAKTYKĘ
przyjmie kandydatki na
plegionarki domowe dla
niemowląt. — Zgłoszenia
osobiste codziennie z wy-
jątkiem niedzieli od go-
dziny 10 do 11 i od 14
do 17 ul. Herbutów trzy
Droga Maria Bruchowa.
11310-5283

DOCHODZĄCA
młoda, zwinna ze świado-
ctwami, zgłosi się ulica
Rozwadowskiego 5 A. I r.
drzwi sześć, między 5-6.
11862

PRAKTYKANT
tylko obywatel, z za-
wodem, znajdzie umie-
szczenia. Skąd papierni
Antoni Jamiński, Szaj-
noch dwa. 11630

ONDULATORKE
pierwszorządna, żelazkową
wodną i trwałą przyjmie
na stałe. Podane warunki.
Synowiecki, Przemysł, —
Grunwaldzka 30. 569

POSZUKUJE
zaraz rządy, najchętniej
kawaleria z bardzo dobre
mi świadczeniami i refe-
rencjami. Odpisy świa-
dectw się nie zwraca. Nie
uwzględniać bez odpo-
wiedzi. Józef br. Horoch,
małatek Stary Gwoździec
p. Gwoździec, pow. Kolo-
myja. 473

POTRZEBNA
dziewczyna Polka — do
wszystkiego do dwójki
starszych osób. Za rogi-
tka Janowska, ul. Jawo-
rowa 9. — 11978

POMOCNIKÓW
handlowych Polaków —
z branży tekstylnej, po-
szukuje poważną firmę.
Listy pod „Wetna” do
11914-5410

PRZYJME
dozorcy bezdzietnego do
nowej kamienicy. Wa-
runki za 1.000 kasa. —
Władysław: Właściciel —
Janowska 74 12101

PRZYJME
dziewczynę do nauki szycia.
Niemcewicz 24, pod
wórego. 12077

DZIEWCZYNY
do wszystkiego, ukr., od
15. lutego, poszukuje, ul.
Św. Piotra 19 A, m. I. —
12078

SAMODZIELNA
i podręczna z praktyką,
z pierwszorzędnym sala-
nów, natychmiast poszu-
kiwana Halicka 20, mie-
m. 10. 12079

SŁUŻĄCA
do wszystkiego — dobrze
polecona, przyjmie, ulica
Potockiego 60, m. pięć.
12086

PRZYJME
chłopaka do pracowni
uklepień. St. Krzani-
wski, Walsowa 29. 42122

BUCHALTER
szofer z kasą 2.000 zł.,
poszukiwany. Listy Adm.
Wiek. pod „C. O. P.”
12127

CZELADNIK
wedlinarski, pierwszorze-
dną żelazkową, poszu-
kuje Mach, Tokarzew-
skiego 50. 12131

ONDULATORKE
manicuryzyskie z pierwszo-
rzedną żelazkową, poszu-
kuje Mach, Tokarzew-
skiego 50. 12131

CHŁOPAKA
do kmi, przyjmie zaraz;
najchętniej takiego, któ-
ry wysłużył wojskowo
przy konnyc. Zgłoszenia
od 2-5 popołudniu, ulica
Bilińskich 14. 12087

PRZYJME
do biura pocztującego go-
łówką. Adm., „Buro”
12088

POTRZEBNA
dochodząca, Tarnowskie-
go 19, parter lewy — Do
drzwi pukać. 12092

POMOCNIK
gospodarczy pod dyspozycję
osoby potrzebny na ordy-
narię lub utrzymanie —
praktyka pierwszorządna.
Zgłoszenia, odpisy do Adm.
pod „Szkoła rolnicza”
12099

POTRZEBNA
dochodząca. Teresy 2 C —
I p., m. 17. — 12153

EGZYSTENCJA!
Stale wysokie zarobki —
osiągną zastosowane
osoby. Zgłoszenia Walter,
Jagiellońska ośm 11762

REPREZENTATYWNA
wyszkolenie, świeżość
pracy inżynierskiej poszu-
kiwana. Listy Adm. pod
„Wyjazd” 12164

NIEMKI
Inteligentnej do sześciu-
letniego chłopca, małego
gospodarstwa poszukuje.
Peterska dobra, Halicka
nr. 20, lekarz dentyista.
12158

BIURO PRACY.
Kopernika 22, poszukuje:
wychowawczyni, frehlan-
ki, hony, pielęgniarzy nie-
mowląt, gospodynie dwor-
skie, kucharki pensjonat-
owe, restauracyjne, ka-
chary, kelnerki, pokojo-
we, służące, kucharki.
17172

KUCHARKA
do wszystkiego, zostanie
przyjęta. Słowackiego 8;
m. trzy. 12173

MANICURYSTKĘ
zdolną na stałe, przyjmie
Zgłoszenia „Adm.” Szajno-
chy 7. — 12176

ZGUBIŁ
psa młodą wilczurę za-
rejestrowaną w V. Ko-
muniarce magistrackim.
Władysław za wynagrodze-
niem: Kutkowskiego, ul.
Sykstuska 14. 11969-5425

POSZUKUJE
psa młodą wilczurę za-
rejestrowaną w V. Ko-
muniarce magistrackim.
Władysław za wynagrodze-
niem: Kutkowskiego, ul.
Sykstuska 14. 11969-5425

POSZUKUJE
psa młodą wilczurę za-
rejestrowaną w V. Ko-
muniarce magistrackim.
Władysław za wynagrodze-
niem: Kutkowskiego, ul.
Sykstuska 14. 11969-5425

POSZUKUJE
psa młodą wilczurę za-
rejestrowaną w V. Ko-
muniarce magistrackim.
Władysław za wynagrodze-
niem: Kutkowskiego, ul.
Sykstuska 14. 11969-5425

POSZUKUJE
psa młodą wilczurę za-
rejestrowaną w V. Ko-
muniarce magistrackim.
Władysław za wynagrodze-
niem: Kutkowskiego, ul.
Sykstuska 14. 11969-5425

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE NA PROWINCJI

POSZUKUJĄ rutynowanej stenotypistki - sekretarki

polsko-niemieckiej, siły inteligentnej, wyzna-
nia rzym.-kat. Oferty z odpisami świadectw,
szczegółowym życiorysem i fotografią należy
składać w administracji „Wiek. Nowego”
pod szyfrą „S. P.” 578

UNIEWAŻNIA SIĘ
zgubiony dowód osobisty
na nazwisko: Simson
Stolz, Borysław. 576

UNIEWAŻNIAM
świadczenie kl. II-giej
J. Słowackiego Lwów —
Wiktor Rucki. 12074

UNIEWAŻNIAM
zgubioną legitymację —
szkolną Nr. 104, wydaną
przez Państwowe Liceum
Pedagogiczne w Strz-
yni na nazwisko Popaduk
Ludmiła, ucz. kl. II A.
12071

ROZMAITE
ONDULACJE
trwała, pierwszorządna —
wykonuje Salon fryzjer-
ski „Dorota” Zielona 29.
10982

AKUSZERKA
Markowska — przyjmie
panie Zyblikiewicza i 39.
telefon 297-16. 44587

AKUSZERKA
Stasów, przyjmie panie
Samotna. Szepteliński 25.
44524

AKUSZERKA
Sekula przyjmie panie.
Gródecka 49, I piętro.
11482

ABONAMENT
wszelkich gazet załatwia
Biuro dzienników „Nowa
Reklama”, Szajnoch.
11933

ABAŻURY
nowoczesne stylowe arty-
stycznie wykonane, ulica
Piłsudskiego 6, tel. 255.33.
11931

OGŁOSZENIA
do gazet załatwia Biuro
Ogłoszeń „Nowa Rekla-
ma”, Szajnoch. 11932

SKÓRY
wyprawiam, kupuję kuro-
we, robie futra. Karpiak,
Zyblikiewicza cztery.
11889-5405

CHOROBY
weneryczne, sekcyjne
i skórne leczy specjalista
Dr. Frisch, obecnie Sten-
kiewicza trzy, obok ho-
telu Żorża. 16

TANIO SPRZEDAM
FORMY najmniejszych
ubiorów damskich na po-
czekaniu oraz wyprobo-
wuję WOLANSKA, Lwów
Sobieskiego 12 tel. 217.04.
426

SZTANDARY
proporce artystycznie —
najtaniej — wykonuje
„Liturgia”, Lwów, ulica
Kopernika dziewięć.
11676-5361

Radioaparaty

wszelkich typów — najtaniej i na najdogodniejszych warunkach — poleca f-a
Wł. Michiewicz, Lwów, pl. Kalicki 7.
Telefon 204-28. 445
NAPRAWY i PRZERÓBKĘ SZYBKO i TANIO!

Chrześcijańska firma z przybarami wojskowymi i wyrobami skózanymi **J. MAJOROWA**, zawiadamia P. T. Klientów, że lokal został przeniesiony do nowego gmachu P. K. O.
UL. SYKSTUSKA 10 — tel. 112-70. 584

NA KARNAWAL

ciekawe
Niespodzianki
zapewniające powodzenie zabawom poleca po cenach fabrycznych
tani magazyn papieru
TURKLA
Lwów, Trybunańska 1.
(Gmach Zippera)
12469 Tel. 219-65
Cenniki na żądanie.

GALWANIA

ŻULINSKIEGO 11A
LAMPY
CHROMOWANE

Posad poszukują

PIELĘGNIARKA
ratynowana poleca się chorzy, listy pod „Sila sanatoryjna” do Admin: Wiek. 9653

BUFETOWA.
Poznańska samodzielna kierowniczka pensjonatu, poszukuje posady od 15. lutego. Zgłoszenia: Biuro gazet Adolf Frankel — Czarnikow. 581

ONDULATORKA — manieirystka, poszukuje posady na wyjazd, najchętniej blisko Nadwórnej na skromnych warunkach. Listy pod „Mila” Poście restante Nadwórna 580;

BIURALISTKA — młoda, z praktyką, steno grafuje, pisze na maszynie, przyjmie posadę we Lwowie. Łaskawe listy pod „Skrupulatna” Admin: 12154

DZIEWCZYKA — lat 15, poszukuje zajęcia do dzieci lub do cukierki obrotu gości do lepszego domu. Listy Admin: „Genowefa” 12156;

PANIENKA — młoda, skromna, nieceiwa po szkole gospodarczej — szuka jakiegokolwiek zajęcia na skromnych warunkach. Listy Admin: pod „Teos” 12157;

OGRODNIK — lokal, solidny, pracowity zezwoli, poszukuje pracy. Listy „Kawaler” do Wiek. 12165;

POSZUKUJE — posady jakiegokolwiek — mogę zająć się domem jednej lub dwójki osób względnie interesem. Posiadam polecenie zaopieczony. Listy Administ. „Dobre zasady P.” 572;

Kupno-Sprzedaż

KAMIENICA, nowa, piętrowa — obok przystanku, — gotówka 10 000 — bank 17 000 — „Tranzakeja”. Długosza jeden. 11748

KUPIE realność nowa, bez taksy wkład 24 000 zł. — z długiem małym bez pokrycia. Listy do Admin: pod „Kupno”. 12095

STEYR „50” m. 1938 z gwarancją w stanie jak nowy, do sprzedania. Wiadomość: Auto — Service — Łyczakowska 27. 12096;

Kupno-Sprzedaż

UWAGA! — RESZTKI materiałów bielskich na ubrania, kostiumy, suknie, bardzo tanio Skład resztek Henryk Boelan — Legionów 41. I piętro. 12051

MŁYN gospodarczy wodny lub motorowy okolica Złoczowa kupię, wkład do 15 000 gotówką. — Zgłoszenia: Jakim Stefan, Sambar — Zielona. 570

KUPIE zaraz małą realność komfortową, obduzoną długo i krótko. Grabowski — Kołomyjskiego 45. — 12144;

ZACZKI pocztowo polskie, zagraniczne kupuję. Placę najlepiej Grund, Bałowego sześć (Mól Książkowy). 12149;

SYPIALNIA orzechowa nowa, okazuje się do sprzedania. Wia. domosć ul. Bousławskie, go 9, stolarz. 12137;

KUPIE KUCHNIE KAPLOWA — listy z pedaniem adresu pod „Kuchnia” do Admin: 12150;

FORTEPIAN „Bösendorfer” krótki — krzyżowy 500, sprzedam: Lelewela 6 A, m. dwn. 12151;

TAPCZANY AUTOMATYCZNE i nowe czesne wkłady sprężyno. we, najtaniej w firmie: „Aspiral” Lwów Krasie, kłeh 9, telefon 232 17 11557

NAKRYCIE stolowe Alpaka 24 sznki, zł. 16.90, — prawdziwe srebro zł. 99, u Wólta — ul. Hetmańska sześć. 12171

FORTEPIANY, pianina, okazyjne, najtaniej sprzedaje, wypożycza: Kuhessowa — Rynek dziesięć. 11246

125.000 SZTUK sztuk cegieł i jakości — z powodu wyjazdu, nauczniemi sprzedam, listy pod „Dobra okazja” do Admin. 11691—5351

Dezerterzy z frontu w Hiszpanii.



Pierwsi dezerterzy armii katalońskiej przekroczyli granicę Francji koło miasta Madame. Rycina przedstawia dezerterów, którzy w czasie odprowadzania ich przez francuskich żandarmerów ukrywają twarz.

MOTOCYKL angielski B. S. F. sprzedam za 1 900 zł. Listy do Admin. „Cracovia”. 12141;

OGRODNIKI Cebulki amaryllidów wielkokwiatowych pierwszej jakości, preparowane do podzielenia, sprzedaje Zarząd Ogrodów Borynicze p. n. m. Ceny konkurencyjne. 574;

MŁYN wodno — turbinowy, siła 60 koni, trzy pary wałków, planszichter, 1 kamień razowy, dom mieszkalny, wszystko nowe 2 1/2 morga ogrodu zaraz do sprzedania całość lub połowę. Listy do Wiek pod „25 P.” 573

SYPIALNIE solidnie wykonana, nowo czesną sprzedaje stolarz, Lwów, Kołomyjskiego 45. 12139;

DWUPIĘTROWA, pełnokomfortowa — trzy mieszkania trzypokojowe, śródmieście, 48 000. Listy „Okazja” Admin. 11752

WILLA komfortowa czteropokojowa, boczna Listopada — 25 000, „Tranzakeja” ulica Długosza jeden. 11751

KTO CHCE korzystać ulokować zaoszczędzony pieniądź — powinieli zasięgnąć fachowej porady odnośnie kupna realności w solidnej firmie „TRANZAKCJA” Długosza jeden. 11746

FORTEPIANY, pianina, pierwszorzędne, nowe oraz okazyjne. Dogodne warunki. Nowacki. Piłsudskiego 17. 11696—5369

PARCELE 108 sążni — cena 3 600 zł. 105 sążni — cena 3 750 zł. przy bocznej Grochowiskiej, zatwierdzony plan zabudowania, kanał, wodna, światło przy parcelach, sprzedaje — Biuro Muszaka — Janowska 72. Telefon 244—17 11421

SPRZEDAM parcelę 353 sążni górna Zadwornańska. Listy „L.” 11794—5391

DWUPIĘTROWA pełnokomfortowa — trzy mieszkania czteropokojowe, czynsz 6 000, boczna Piłsudskiego — gotówka 28 000, „Tranzakeja” ulica Długosza jeden. 11745

DOM trzypokojowy, ogród, sad przy tramwaju 15 000, „Tranzakeja”, Długosza jeden. 11747

KUPIE w Przemysł obiekty czynszowy nowy, solidny. — Gotówka 33 000, — nadto dług około 12 000. Oferty pod „Uczciwy interes” do Admin. 11701—5370

SPRZEDAM okazyjnie używany trakt marki Topham rozp. ramy 800. Ogłądać można: Strzyłki, Głuch, Tartak parowy. 564

PARCELA boczna Listopada, 3 000 złotych. „Tranzakeja” — Długosza jeden. 11750

FORTEPIANY dobre od 300. — Pianina, Fisharmonie na różne ceny, tanio sprzedaje — mienia: Hanak, Piłsudskiego 21, pierwsza piętro 10753

LAMPY ELEKTRYCZNE, ABIZURY NOWOCZESNE — sprzedaje inwentarzowa „Lux” Akademicka 15. — obok Izby Handlowej. 11665

DOM komfortowy trzypokojowy i parcelę 17 000 złotych. „Tranzakeja”, Długosza jeden. 11749

SPRZEDAM Polakowi kamienicę dwupiętrową — przedwojenną budową, blisko śródmieścia, z wolnym mieszkaniem. Oferty „Kamienica mieszkaniowa” Administ. 11927—5411

PARCELE 150—200 sążni Sygniówka wielka sprzedam tanio — ul. Pierackiego 10, m. 15 11873

KUPIJEMY używane: Meble, Dywany! Kilimy! Obrazy! — Książki! Szkło! Porcelanę! Broń! Garderobę! Rozmaiteści!!! Zgłoszenia: Rynek dziesięć! „Dom Uniwersalny” Drzewińskiego. Telefon 285—48 11899

SPRZEDAM okazyjnie używany trakt marki Topham rozp. ramy 800. Ogłądać można: Strzyłki, Głuch, Tartak parowy. 564

WILLA jednopiętrowa, wolna od podatku, przy trakcie — składająca się z 11 ubikacji z przynależnościami z powodu wyjazdu do sprzedania za 24 tys. — Bank 6 tys. Listy pod „Pośpiech” do Admin. 11944—5416

SMOKING nowy sprzedam (średni wzrost). Zadwornańska 126 Langer. 11793—5390

MEBLE Sympialnie Jadalnie i Połko kombinowane z własnej wytwórni maszynowej, poleca: Nowicki Michał Sklep: Lwów, ulica Kołomyjskiego 80m, — telefon 110—97. 11131

TRUSKAWIEC — ZDRÓJ Willa „Moja” Pensjonat w parku, naprzeciwko korfu tenisowego sprzedawca przystąpił do sprzedaży. — Bliska wiadomość — W. Korzeniowski. Przemysł Dworskiego 27. 12148—5460

GRAMOFON walizkowy „Columbia” — Angielski!!! Sprzedam! — oraz szafkowy „His Master's Voice” Rewolucyjnie piękny ton!!! Niebywałe Okazja!!! Zgłoszenia: Rynek dziesięć! „Dom Uniwersalny” Drzewińskiego! Tel. 285.48 11900

MIÓD lipcowy, chłuba Podola, 1 kg. 6.50; 5 kg. 10.50 — Korzeniowski, em. poczt. mistrz, Zbaraż. 287

KUPIMY okazyjnie traktor o sile 25 KM. „Polwiert” Stryl. 453

PARCELA słoneczna, tramwaj, Łyczakowska, okazyjnie — sprzedam. Nafciarnia ul. Dominikańska 2. 12057

DO SPRZEDANIA kamienica ul. Krupiańska lata wolna, pożyczka B. G. K. cena 32 000. Admin: „Krupiańska”. 11977—5427

SPRZEDAM bez pośrednictwa w centrum miasta, komfortowa willa 8-pokojowa z ogrodem lub piękny plac budowlany. Warunki gotówką 47 000 zł. i długoterminowy dług G. K. O. 18 000 zł. Listy do Admin. pod „Własność prywatna” 11972

TANIE parcele budowlane przy ul. Janowskiej i Zielonej (górno) sprzedaje Lwowskie Towarzystwo Browarów. Kleparowska 18, — informację udziela sekretariat telefon 298—80. 11778

KAMIENICE Wille, Domy parterowe nowe oraz przedwojenne. Parcele budowlane w każdej dzielnicy miasta — najtaniej można kupić przez Biuro KONTRAKT, Lwów, Bałowego 11546

PLOMBIERY (formy) bomb do zamrażania lodów Rentschler Legionów 37. 12107—5448

TOWARZYSTWO OŚWIATY ZAWODOWEJ

plac Strzelecki 8, Lwów, ul. Mikołaja 16.
Tel.: 244-40 urzędująca Tel. 111-27
5-miesięczny wieczorny Kurs handlowy
dla dorosłych.

Początek kursu 6 lutego 1939 r.
Wpis i informacje: plac Strzelecki 8. Gmach Szkoły Ekonomiczno-Handlowej od 8—13 — oraz Mikołaja 16 — Gmach Liceum Spółdzielczego od 8—13 i od 18—20.

Przedmioty wykładane: Księgowość, arytmetyka-handlowa, korespondencja, stenografia, pisanie na maszynie. 364

ZARZĄD MIEJSKI W KRÓL. STOL. M. LWOWIE
LW. II/5 — 84/39.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Zarząd Miejski we Lwowie ogłasza przetarg na sprzedaż drewna użytkowego w lasach Gminy miasta Lwowa:

1) W leśnictwie Brzechowice las Hołosko Wielkie około 150 m. sześć. dębiny w kłodach odziomkowych,

2) w leśnictwie Zubrza las Białohorszcze około 140 m. sześć. dębiny i około 70 m. sześć. sosny w dłuższych i kłodach,

3) w leśnictwie Wola Dobrostańska las Wola Dobrostańska około 80 m. sześć. sosny w dłuższych i kłodach.

Blizsze warunki kupna i sprzedaży są do przegladnięcia w biurze Wydziału II/5 Zarządu Miejskiego Lwów — Ratusz II. p. drzwi Nr. 258, gdzie się wydaje obowiązujące przy składaniu ofert formularze ofertowe.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 lutego 1939 r. o godzinie 12 minut 30. Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, lub nieprzyjęcia żadnej oferty, bez podania powodu.

Mgr. Mieczysław Pawluk w. r.
p. o. Naczelnika Wydziału II Z. M.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Towarzystwo Studium Maszynowego i Elektrotechnicznego we Lwowie ogłasza niniejszym nieograniczony przetarg ofertowy na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania, instalacji kanalizacyjno-wodociągowej, gazowej oraz urządzeń wentylacyjnych dla budynku Nr. 1. Wydziału Mechanicznego i Elektrotechnicznego P. L. we Lwowie przy ulicy Stryjskiej. Przetarg powyższy rozpocznie się w dniu 20 lutego 1939 r. o godzinie 10-tej w sali posiedzeń Biblioteki Politechniki, w gmachu Biblioteki przy ulicy Nikorowicza 1, parter na lewo. Szczegółowe warunki przetargu i plany są do przejrzania, oraz druki ofertowe do nabycia w biurze Towarzystwa Studium Maszynowego i Elektrotechnicznego we Lwowie (tel. 106-55) ul. Wulecka 4, II p. od dnia 25 stycznia 1939 r. w godzinach od 10—12-tej, oraz ogłoszone są na tablicy ogłoszeń w hallu Politechniki.

We Lwowie, dnia 20 stycznia 1939 r.
Prof. E. T. Geisler. Inż. T. Włodek. 11981

Jak adresować listy z odpowiedzią na ogłoszenia.

Wobec ciągłych i mylnych zapytań kierowanych pod adresem naszej Administracji w związku z listami szyfrowymi — wyjaśniamy, że nie znamy ani adresów, ani nazwisk, ani też żadnych szczegółów dotyczących treści takich ogłoszeń.

Chcąc porozumieć się z osobą „ogłaszającą się” w „Wiek Nowym” pod szyfrą, należy adresować korespondencję wg. podanego wzoru:

WIEK NOWY
Lwów, ul. Sokoła 4.
dla szyfru
(na miejscu kropek przepisać brzmienie szyfru z ogłoszenia)

O ile w ogłoszeniu podany jest adres, należy kierować zapytania wprost do ogłaszającego lub pod tymże adresem należy zgłaszać się osobiście.

Czas odnowić przedpłatę!